



**Nowa Sól
z budżetem**

str. 3



**Dni wolne
od pracy
w 2021 roku**

str. 7



**Moralność Kalego
w urzędzie
gminy wiejskiej?**

str. 10



Tygodnik **KRAŁ**

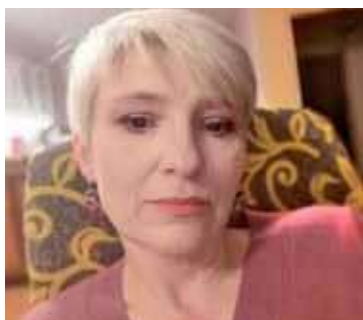
5 stycznia 2021

1/1498

rok XXIX

cena: 3,30 zł (5% VAT)

Nasz ranking silnych kobiet



**Rusza 3. Plebiscyt „TK”
Najpopularniejsi Sportowcy
Powiatu Nowosolskiego.
Sprawdź, kto jest
nominowany!**
str. 20-21.



**Koronaferie:
czas start**

Czyt. str. 6

**Prawie na golasa
na Królową
Karkonoszy**

Czyt. str. 9

**Rok 2020
w naszych
tekstach**

Czyt. str. 11-18



RADCA PRAWNY
Aleksandra Burchart-Miller
Tel.: 535 010 344
SPRAWY ROZWODOWE

RADCA PRAWNY
Emilia Kacprzak-Kopciowska
Tel. 604 230 798

**KANCELARIA
ADWOKACKA**
Natasza Sienkiewicz - Zarówna
67-100 Nowa Sól, ul. Długa 4A/20
Tel. 606 599 678

NOWE MIESZKANIA
os. Armii Krajowej
oraz os. Majowe
w Nowej Soli
www.arkadiapark.pl
tel. 532 110 044


FONMED
APARATY SŁUCHOWE
Nowa Sól, ul. Wojska Polskiego 43
Tel. 68 356 15 51
Mobilny Protetyk Słuchu
ZAMÓW WIZYTĘ DOMOWĄ
www.fonmed.pl • fonmed@o2.pl


tel. 68 387 22 70
602 511 623
604 557 022
Nowa Sól, ul. Piaskowa 23
KOTŁY - ECO,
BOJLERY, PIECOKUCHNIE,
OGRODZENIA, BRAMY,
FURTKI, BALUSTRADY,
KONSTRUKCJE STALOWE,
KONTENERY
możliwość montażu napędu NICE
e-mail: fredex@fredex.pl
www.fredex.pl

**PELLET OLIMP
PELLET LAW A
601 962 796**

Rehabilitacja
mgr Aneta Januszka
67-124 Nowe Miasteczko
ul. 22 Lipca 18
Tel.: 606 640 219

Narodowy Fundusz Zdrowia

**USŁUGI REMONTOWE
I PRACA WYKOŃCZENIOWA
TEL. 883 108 466**

**Biuro Rachunkowe
ROBAKOWSKA**
księgi handlowe,
księga podatkowa, ryczałt,
pomoc w zakładaniu firmy
NOWY ADRES
Nowa Sól, ul. Odrzańska 8/2
Tel./fax 68 4 588 588
biuro.robakowska@wp.pl

Mariusz Pojnarredaktor
naczelnytel. 502 433 019
m.pojnar@tygodnikkrag.pl**Mateusz Pojnar**

dziennikarz

tel. 793 051 133
mateusz.pojnar@tygodnikkrag.pl**Joanna Dysiewicz**grafika,
skład DTPtel. 68 387 51 62
skladtk@tygodnikkrag.pl**Ewelina Majerska**reklama,
ogłoszenia
drobnetel. 502 919 029
reklama@tygodnikkrag.pl**Zapraszamy**

na naszą stronę internetową

www.tygodnikkrag.pl

oraz na nasz fanpage

na **Facebooku** fb.me/tygodnikkrag

Czas na #30rokKręgu

W 2021 r. mija 29 lat od pierwszego numeru „Tygodnika Krąg” i tym sposobem rozpoczniemy jubileuszowy, 30. rok naszej działalności na rynku. Będziemy z wami, przy waszych sukcesach i porażkach (oby ich było jak najmniej). Będziemy wam towarzyszyć w dobrym i złym, tak jak było do tej pory



W nowym, 2021 r. otwieracie nas po raz pierwszy. Z poprzedniego, pandemicznego roku zapamiętamy maseczki, gumowe rękawiczki. Ze słów i zwrotów terminy pandemia, obostrzenia

i dystans społeczny. Z pewnych istotnych symboli flagę LGBT i błyskawicę z protestów kobiet.

2020 pożegnaliśmy spokojnie – raczej w zaciszu małych, domowych prywatek, a nie hucznych imprez sylwestrowych w licznych gronie. Raczej na białej sali niż na sali z głośnie orkiestrą.

Tkwiemy w epidemicznych rygorach po uszy. Nawet ferie dla dzieci zostały sprowadzone do tego, żeby siedzieć w domu. O wyjeździe w góry z rodzicami, choćby tylko na weekend, nasze pociechy mogą tylko pomarzyć. Przynajmniej do 17 stycznia. Na zorganizowane zajęcia w szkołach czy świetlicach załapią się nieliczni, za to za dwa tygodnie pewnie wróci zdalna nauka. To też znak mijającego roku. I pewnie ciąg dalszy będziemy przeży-

wali już za chwilę. A może nie?

W nowy rok wchodzimy z pewnym przełomem, bo zaczęły się szczepienia na koronawirusa. Na pierwszy ogień poszedł personel medyczny, za chwilę zaszczepią się seniorzy, a potem pozostali Polacy.

O tym wszystkim będziemy pisać na łamach „Tygodnika Krąg”. Zdrowie publiczne, edukacja, sprawy społeczne, gospodarka, która, mamy nadzieję, nie będzie przeżywać wielkiej zapaści – o tym w naszej lokalnej gazecie będziemy was, drodzy Czytelnicy, informować.

Będziemy z wami czasem nieśpiesznie spacerować, innym razem szybko chodzić, a czasem wręcz biegać, żeby być przy waszych sukcesach i porażkach (oby było ich jak najmniej). Żeby

towarzyszyć w dobrym i złym, tak jak to było do tej pory.

Minimalnie musimy podnieść cenę gazety, która od tego numeru kosztuje 3,30 zł. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest wiele sfer, w których rządzący zafundowali nam podwyższenie opłat, ale liczymy także, że zrozumiecie minimalną podwyżkę ceny „TK”. W zamian obiecujemy nie tylko staranność i sumienność w przygotowaniu treści do wydania papierowego, ale także pewne zmiany w opakowaniu treści. I nowe rozdanie z większą aktywnością w internecie. Tu mocno zachęcamy do zakupu prenumeraty cyfrowej, która od każdego numeru papierowego będzie o 50 gr tańsza.

Ten rok będzie dla „Tygodnika Krąg” swoistym karnawałem,

a mówiąc precyzyjnie – rozpoczniemy 30. rok istnienia na nowosolskim rynku. Pierwszy numer „TK” ukazał się dokładnie 7 lutego 1992 r. Powoli zbliżamy się też do wydania numeru 1500.

W całym 2021 r. będziemy publikować treści przypominające o początkach „TK”, które chcemy komunikować Wam znacznikiem i hasztagiem #30rokKręgu.

Ale będziemy oznaczać teksty także innym znacznikiem: #nowyKrag. Bo choć jesteśmy z wami od 1992 roku, to cały czas chcemy się dla was zmieniać na lepsze. Chcemy odwoływać się do przeszłości, ale przede wszystkim, nie tracąc niczego, stawiać kroki ku rozwojowi.

Przyjemnej lektury!

Mariusz Pojnar

Piękniejsze Boże Narodzenie

Dzięki akcji charytatywnej Szkołki Piłkarskiej Hattrick cztery osoby miały lepsze święta Bożego Narodzenia. - Towarzyszyło nam dużo pozytywnych emocji. Chyba nie ma nic lepszego niż możliwość pomagania innym – mówi Adam Wąwożny z Hattricka

O pomysły Szkołki Piłkarskiej Hattrick pisaliśmy już w „TK”. Jej członkowie sprzedali 75 szkolnych kalendarzy i razem z wpłatami sponsorów uzbierali prawie 3400 zł! - To bardzo fajna kwota, zbiórka przerosła nasze najsmielwsze oczekiwania – uśmiecha się Adam Wąwożny, szef Hattricka. - Docelowo mieliśmy przygotować dwie paczki – dla pani Elżbiety i pana Piotra, ale zawartość skarbonki nas miło zaskoczyła i jeszcze zrobiliśmy dodatkowe dla dwóch osób. W końcu im więcej ludzi dostanie wsparcie, tym lepiej.

Pani Elżbieta mieszka w Nowej Soli, jest osobą niepełnosprawną. Z kolei pan Piotr został w ub. roku okradziony z oszczędności życia.

Dzięki zebranej kasie społecznicy mogli sprawić, że ich święta stały się lepsze. Co włożyli do paczek dla potrzebujących? M.in. artykuły



Adam Wąwożny i pan Piotr, jeden z seniorów, którzy dostali świąteczną paczkę od Hattricka

spożywcze, które pozwoliły przygotować smaczną kolację wigilijną. - Kupiliśmy też dwie zimowe kurtki, pościel, ręczniki, małe agd. Praktycznie wszystko, co na teraz było najbardziej potrzebne – podkreśla Wąwożny. - Dla pani Elżbiety po-

trzebowałam pralki frani i cieszę się, że po artykule w waszej gazecie odezwała się do mnie pani Halina i powiedziała, że ma taką franię i jest praktycznie nieużywana, w dobrym stanie. I że jeśli ma komuś posłużyć, to bardzo chętnie ją

odda. Bardzo dziękujemy pani Halinie!

W niedzielę przed świętami Hattrick pojechał do Wrociszowa, gdzie mieszka pan Piotr i dwójka pozostałych seniorów.

A dzień później Adam Wąwożny odwiedził w Nowej Soli z paczką panią Elżbietę. We wtorek dojechała do niej jeszcze kolejna część prezentu – tona węgla do ogrzewania.

Reakcje obdarowanych? - Uśmiech, radość, szczęście – mówi szef Hattricka. - To trudne do opisanie. Dla mnie uśmiechy tych osób były w tym wszystkim najważniejsze. Towarzyszyło nam dużo pozytywnych emocji. Chyba nie ma nic lepszego niż możliwość pomagania innym. Dziękujemy wszystkim, którzy dołączyli do naszej akcji i nie przechodzą obojętnie obok takich spraw.

Mateusz Pojnar

Adam Wąwożny i Szkołka Piłkarska Hattrick bardzo dziękują rodzicom, zawodniczkom i zawodnikom za włączenie się do akcji charytatywnej i okazanie wsparcia. Serdecznie dziękujemy również firmom, które nam pomogły:

- ✳ Pamar Centrum Opakowań,
- ✳ Pensjonat Korona,
- ✳ Lanieri Salon Mody Męskiej,
- ✳ Kwaciarnia Anna,
- ✳ JMSolar Instalacje Fotowoltaiczne,
- ✳ Pro-Kart Pracownia Projektowa,
- ✳ Piekarnia Bojko,
- ✳ B42 Group,
- ✳ Centrum Inwestycyjne Małgorzata Habura-Krembuszewska,
- ✳ VipPaka Przesyłki Kurierskie,
- ✳ Drukarnia Graf.

5 stycznia 2021

1/1498

rok XXIX

cena: 3,30 zł (5% VAT)

ISSN 1233-4995

Tygodnik KRAĞWYDAWCA: Spółka z o.o. „Tygodnik Krąg”
DRUK: Polska Press Sp. z o.o.

Oddział w Poznaniu

NAKLAD:

3500 egzemplarzy

ADRES: ul. Parafialna 2 B

67-100 Nowa Sól

Tel. 68/ 387-51-62, tel./fax 68/ 387-54-35

Strona internetowa: www.tygodnikkrag.pl

E-mail:

redakcja@tygodnikkrag.plreklama@tygodnikkrag.pl

Prezes zarządu: Justyna Gurban

Redaktor naczelny: Mariusz Pojnar

Zespół redakcyjny: Mateusz Pojnar,
Mariusz Pojnar

Grafika, skład DTP: Joanna Dysiewicz

Kolportaż: Ewelina Majerska

Księgowość: ksiegowosc@tygodnikkrag.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, materiałów niezamówionych nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji nadesłanych tekstów.

www.tygodnikkrag.pl

Zapraszamy
do zakupu e-wydania
Tygodnika **KRAĞ**
na www.eprasa.pl

Możliwa opcja
zakupu prenumeraty

Nowa Sól z budżetem na 2021

Kolejny rok z rządu budżet przekroczył kwotę 200 mln zł zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. - Finanse miasta, co chcę bardzo mocno podkreślić, są w bardzo dobrej kondycji – mówił przed głosowaniem budżetowym prezydent Nowej Soli Jacek Milewski. Budżet poparła zdecydowana większość radnych. Tylko jeden był przeciw, a dwóch wstrzymało się od głosu

Sesja budżetowa odbyła się w środę 30 grudnia w trybie online. To kolejny rok, w którym budżet miasta przekroczył zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków kwotę 200 milionów.

- To ambitny, ale też realistyczny plan finansowy w myśl hasła „róbmy swoje”. Jestem przekonany, że realizacja tego proinwestycyjnego – z pierwszymi elementami prospołecznymi – budżetu pozwoli Nowej Soli na kolejny krok na ścieżce rozwoju, którą kroczymy od 18 lat – mówił podczas sesji prezydent Jacek Milewski.

Jeszcze przed głosowaniem podkreślał, że sfera publiczna ma obowiązki względem gospodarki. Tym podstawowym obowiązkiem w trudnych czasach, zdaniem prezydenta, jest niewstrzymywanie inwestycji. - I my tego nie robimy. Wszystkie inwestycje, które wcześniej zapisaliśmy w wieloletnim planie finansowym naszego miasta i te, które uzgodniliśmy w ostatnim czasie, w tym budżecie się pojawiły i będziemy się starać w ciągu roku systematycznie je realizować – zapewnił prezydent.

Inwestycje, inwestycje

W planie budżetowym na 2021 r. blisko 65 mln zł zaplanowano na inwestycje. Wśród nich jest rozpoczęcie budowy hali widowiskowo-sportowej, kontynuacja rewitalizacji terenów pofabrycznych dawnej fabryki Odra, budowa drogi łączącej Dozamet z ul. Hutniczą i przebudowa ul. Fredry.

Kolejne inwestycje to: rozpoczęcie przebudowy tzw. os. Kompozytorów, kontynuacja przebudowy dawnego gimnazjum nr 3 na Centrum Aktywności Społecznej wraz z Domem Dziennego Pobytu dla seniorów, rozpoczęcie przebudowy ulic Wyspiańskiego, Dąbrowskiego i Drzymały, zakończenie prac nad budową krytej pływalni i rozpoczęcie rozbudowy Parku Technologicznego Interior, do której także dołoży się miasto w kwocie blisko 2 mln zł.

Przy tak dużej ilości inwestycji nie ma możliwości, żeby nie pojawił się deficyt w budżecie – wynosi nieco ponad 30 mln. W zakończonym 2020 ten deficyt stał na podobnym poziomie. Okazało się, że dzięki dobrze prowadzonej polityce



Obrady sesji jak zawsze prowadził przewodniczący rady Andrzej Petreczko

finansowej udało się nie wzięć ani złotych kredytów. - Nie fetyszyzujemy zatem sprawy brania kredytów, a raczej podejść do tego po gospodarstwu i zdroworozsądkowo. Nawet jeśli kredyt będzie potrzebny na koniec roku, to będzie przeznaczony tylko i wyłącznie na inwestycje – mówił prezydent.

W swojej wypowiedzi, podsumowując część inwestycyjną, mocno zaznaczał, że debata toczy się o planach, których realizacja jest uzależniona od wielu czynników. A czasy są nieco nieprzewidywalne. - Nigdy nie jest tak, że zamykamy oczy i skaczemy do pustego basenu. Na bieżąco analizujemy dochody i reagujemy w postaci zmian do budżetu, których w 2020 r. było 14 – mówił Jacek Milewski.

Prezydent: Finanse miasta są w dobrej kondycji

I dodał przed głosowaniem: - Finanse miasta, co chcę bardzo mocno podkreślić, są w bardzo dobrej kondycji. Maksymalne zadłużenie na koniec 2021 r. – przy założeniu, że musimy wziąć sto procent kredytu – wyniosłoby 30,29 proc. planowych dochodów. Mówię o tym, bo dopuszczalny wskaźnik dochodowy, który

był liczony do niedawna i był traktowany jako wentyl bezpieczeństwa, był na poziomie 60 proc. A więc mielibyśmy do czynienia w wartości procentowej z połową tego dopuszczalnego wskaźnika. Kredyty są dla rozsądnych ludzi, a jak tu wszyscy siedzimy – tacy jesteśmy i nie straszmy apokalipsą w kontekście kredytów, bo finanse miasta są naprawdę pod kontrolą.

W głosowaniu budżet prezydenta i jego współpracowników poparło 18 radnych (cała koalicja plus Ryszard Szablowski z PiS), dwóch wstrzymało się od głosu (Mirosława Głowacka i Jacek Stronka z PiS), a przeciwko temu budżetowi zagłosował radny Roman Wilant, również przedstawiciel PiS.

W sesji budżetowej zdalnie uczestniczył też były prezydent Nowej Soli, a dziś senator Wadim Tyszkiewicz. - Gratuluję tego budżetu, bardzo się z niego cieszę. Żeby miasto dalej mogło się rozwijać, musimy tworzyć takie warunki, by nowosolanie czuli się tu dobrze. Budowa hali, za czym jestem w stu procentach, jest właśnie taką inwestycją. Miasto nie może stać w miejscu, musi się rozwijać – podkreślił po głosowaniu budżetowym senator Tyszkiewicz.

Mariusz Pojnar

Państwu Jaskułowskim
wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci mamy i teściowej



śp. Haliny Jaskułowskiej

składają współpracownicy z ARS MEDICA BIS

Panu Ryszardowi Lorych
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Mamy

składają dyrekcja, koleżanki i koledzy
z Ośrodka Rehabilitacji Leczniczej w Nowej Soli



Rodzinie i bliskim
naszego współpracownika i kolegi
śp. Damiana Stęszewskiego

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy
w tych najtrudniejszych chwilach
składają Zarząd oraz Pracownicy GEDIA Poland

Ranking silnych kobiet

„Tygodnika Krag”

Końcówka 2020 r. upłynęła w Polsce m.in. pod znakiem protestów kobiet, o których napisaliśmy w tekście „Polska jest silną kobietą”. Dlatego teraz chcemy przedstawić listę kobiet, które miały największy wpływ na życie publiczne w powiecie nowosolskim. To nasze subiektywne spojrzenie na ostatnie 12 miesięcy. Jeśli zdaniem kogoś z was, drodzy Czytelnicy, ta lista powinna być inna, zapraszamy do polemiki



Bogumiła Brykalska

Bogumiła Brykalska – kobieta orkiestra. Nie jesteśmy w stanie policzyć, ile akcji charytatywnych zainicjowała i przeprowadziła w 2020 r. Kilka w związku z pandemią, jak choćby dwie adresowane do bezdomnych, zrobiliśmy wspólnie. - Jedną maszynkę, jeden dezodorant, jedno skarpety. Tak niewiele im potrzeba. Ja oczywiście, co trzeba, też odbiorę – to drobne rzeczy, na rower się zmieszczą – tak zachęcała do uczestnictwa w akcji ludzi dobrej woli.

Jej słowa można powiązać ze słowami brata Alberta, który znaczną część swojego życia poświęcił pomocy bezdomnym. Mówił tak: „Każdemu głodnemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu – odzież. Jak nie można dużo, to mało”. To najważniejsza sentencja, która przyświeca działalności przytulisk i noclegowni im. brata Alberta.

Bogumiła Brykalska niech będzie w tym rankingu reprezentantką wszystkich kobiet z powiatu, które działają na niwie społecznej: wśród nich m.in. Izabela Kochanowicz, Beata Cegiełka i wiele, wiele innych. Wszystkie robicie superrobotę, tak trzymać!

Marta Brych-Jackiewicz – społeczniczka, dziennikarka, empatyczny człowiek. Szliśmy z nią w ubiegłorocznej wyprawie upamiętniającej trasę marszu śmierci z czasów wojny. W tę symboliczną podróż zabrała dwie córki, z którymi chciała uczcić pamięć zmarłych. - Na ostatnich kilometrach nasze nastolatki, które są tu jak symbole,



Marta Brych-Jackiewicz

jak pamięć o tamtych dziewczynach, nieco nam osłabły. Wojskowe buty zdemolowały Ali nogi. Ola mówi, że brakuje jej sił. „Tylko idź. Nic więcej” – wyrwało mi się, nie wiedzieć czemu. Dwa dni później przeczytałam w liście od Judy Patterson słowa, które wypowiedziała do niej mama, ocalała z tego koszmaru marszu. Dwa zdania, które kiedykolwiek komukolwiek odważyła się o marszu śmierci powiedzieć: „Po prostu żyj dalej”. Niby co innego, ale wciąż mam wrażenie, jakbym w tamtej chwili, chcąc wzmocnić córkę, powiedziała jej zdanie, które być może któraś z nich do którejś innej powiedziała. Tak żeby przetrwać i przeżyć. „Tylko idź. Nic więcej” – mówiła w reportażu po tej wyprawie Marta Brych-Jackiewicz [możesz przeczytać go w całości na str. 13].

W ub. roku współpracowała z redakcją „TK”, publikując m.in.



Agnieszka Czyżak



Iwona Brzozowska

teksty z cyklu „Nad kubkiem herbaty”. W nim przedstawiała historie tzw. zwykłych nowosolan. Dzięki niej bardziej lubimy herbatę, ale też wiemy więcej o życiu naszych mieszkańców.

Iwona Brzozowska – starosta powiatu nowosolskiego, a w 2020 r. przede wszystkim szefowa powiatowego sztabu zarządzania kryzysowego, który koordynował działania związane z walką z koronawirusem. W tym sensie jest starostą historycznym, bo przed nią żaden szef powiatu nie rządził w okresie pandemii.

- W każdym województwie tworzone są stosowne dokumenty, jak zarządzać powiatem podczas zagrożenia epidemią – mówiła w „TK” na początku pandemii. - Nasze wytyczne stały w segregatorze w moim gabinecie, na najwyższej półce. Bo choć były, to rzadko się przecież do nich zaglądało. W marcu okazało

się, że trzeba je z tej półki ściągnąć, przetrzeć kurz i dokładnie wczytać się w to, co tam jest zapisane.

Nasz powiat przez długi czas w walce z COVID-19 trzymał się dzielnie, choć w drugiej połowie roku trochę zaczęliśmy przegrywać, bo przypadków zachorowań było więcej niż przed wakacjami. Ale polityka informacyjna prowadzona przez starostę i jej służby była spójna. Dzięki niej mogliśmy czerpać informacje na temat walki z koronawirusem.

Agnieszka Czyżak – radna miejska, która wczesną wiosną zastąpiła w radzie zmarłego w styczniu Bronisława Malego. Od lat z Iloną Wichman decyduje o kierunkach rozwoju i działania nowosolskiego Klubu Mam.

Wspólnie ze wspomnianą wyżej wcześniej Bogumiłą Brykalską zainicjowała projekt pod zrymowanym tytułem „Ogrodników wspieramy, Kaczę Górkę ukwiecamy!”. Tym samym pomogły ludziom, którzy po decyzji rządu o zamknięciu cmentarzy nie zdołali sprzedać kwiatów we Wszystkich Świętych.

Oprócz tego nasz Klub Mam – we współpracy z Brykalską i Beatą Cegiełką – pod koniec roku zorganizował internetową licytację. Udało się uzbierać 14 tys. zł na leczenie Amelki Łukaszun, dziewczynki z artrogrypozą.

Agnieszka Czyżak to też kobieta majsterkowicz, która w Klubie Mam organizuje warsztaty dla dzieci z podstaw Diy, wyczerpującej hasło „zrób to sam”. Swoje dzieła lubi przekazywać na cele charytatywne.

Prawda, że to kobieta, która żadnego działania się nie boi?

Martyna Kierczyńska – fighterka z Bytomia Odrzańskiego, która miała fantastyczny ubiegły rok. Nie chodzi o to, żeby teraz wymienić listę jej licznych sukcesów. Wspomnijmy tylko, że w listopadzie 2020 r. Polski Związek Kickboxingu docenił to, czego dokonała w ringu. Bytomianka została okrzyknięta najlepszą zawodniczką miesiąca w Polsce! Teraz prestiżowy portal sporów walki Madfight.pl umieścił ją na czwartym miejscu wśród kickboxerek w kraju [więcej na str. 19].

Niedawno w „TK” opublikowaliśmy wywiad z Kierczyńską. Mówiła w nim, że jej marzeniem są dobre występy w MMA, a w przyszłości angaż w UFC, najlepszej organizacji na świecie. Walczą w niej tacy zawodnicy jak Joanna Jędrzejczyk, Jan Błachowicz czy Conor McGregor.

Jędrzejczyk to idółka Kierczyńskiej. Mówi Martyna: - UFC to moje marzenie, mój największy cel. W przyszłości chciałabym walczyć dla tej organizacji, dlatego jeszcze mnóstwo ciężkiej pracy przede mną, żeby to marzenie spełnić.

Trzymamy kciuki!

Beata Kulczycka – radna wojewódzka, współtwórczyni sejmikowego klubu Samorządowe Lubuskie. - Nie chcę polityki, która dominuje w samorządzie regionalnym, stając się kopią ogólnopolskich praktyk sejmowych i senackich. Nie chcę, żeby sprawy samorządowe miały barwy i konotacje partyjne, a sukces mierzony był tylko personalnym wydzwiewkiem medialnym – mówiła Kulczycka podczas konferencji założycielskiej klubu.

Jako radna bezpartyjna jest merytoryczna. Operuje argumentami i w Sejmiku wydaje się powiewem świeżości. Ma za sobą bardzo dobry rok. „Jest ikoną środowiska, które chce być propozycją, a nie opozycją” – napisał o niej ostatnio blogger Robert Bagiński.

Ale pamiętajmy, że Beata Kulczycka to także osoba, która odpowiada za promocję Nowej Soli. Sukces Rowerowej Stolicy Polski to zasługa wielu ludzi, którzy



Martyna Kierczyńska



Beata Kulczycka (fot. Władysław Czula / Agencja Gazeta)

kręcili dla miasta. Jedną z matek tego sukcesu jest bez wątpienia Beata Kulczycka. I wielki plus od naszej redakcji – tak jak my uwielbia murale, których na ścianach Nowej Soli jest coraz więcej.

Małgorzata Pitrowska-Osuch – społeczniczka, która przypomniła nam lokalnie, że można, a nawet trzeba chwalić łąki ukwiecone. Skrzyknęła ludzi, którzy ogarnęli 9-arowy teren na os. Konstytucji i posadzili tam łąkę kwiatną. - Mam nadzieję, że będzie po prostu radośniej, bardziej kolorowo – mówiła na łamach „TK”.

Pitrowska-Osuch to także szefowa klubu kibica Astry Nowa Sól, która nawet w pandemię nie odpuściła wsparcia ulubionego zespołu. Wymyśliła, jak przechrzyć pandemiczne zakazy i być jednak z siatkarzami na meczach. Za pośrednictwem mediów społecznościowych poprosiła kibiców o przesyłanie zdjęć, żeby z nich stworzyć wielki baner, z którego na grających bez publiki siatkarzy spoglądają teraz kibice.

Małgorzata Pitrowska-Osuch mocno angażuje się też w akcje charytatywne i wszelkiej maści zbiórki pomocowe.

Maja Nowak – społeczniczka, mieszkanka Bytomia Od-rzańskiego i prezeska Fundacji Rozwoju Aktywności Lokalnych FALA. Dzięki temu stowarzyszeniu z końcem roku postawiono w Bytomiu pierwszą w powiecie lodówkę społeczną. Zamyśl jest bardzo prosty: osoby, które mają za dużo żywności, ugotowały za dużą porcję zupy, obiadu czy innego posiłku lub została im pełnowartościowa żywność po rodzinnym wydarzeniu – mogą się tym wszystkim podzielić. - Dzięki temu zamiast wyrzucać nadmiar jedzenia, można dzielić się nim z osobami, które tego naprawdę potrzebują – mówiła nam Nowak.

Bytomianka działa także w strukturach Polska 2050, ruchu Szymona Hołowni.

Bożena Osińska – wieloletnia dyrektorka nowosolskiego szpitala, który się rozbuduje. W czerwcu informowaliśmy, że za 38 mln powstanie blok ope-



Małgorzata Pitrowska-Osuch

racyjny, w którym będzie osiem w pełni wyposażonych sal operacyjnych i szereg pomieszczeń pomocniczych niezbędnych do ich funkcjonowania. Inwestycja zwiększy ofertę leczenia m.in. w zakresie zabiegów operacyjnych w onkologii i spowoduje, że Nowa Sól będzie miała jeden z najnowocześniejszych bloków operacyjnych w tej części Polski.

To, że nowosolska lecznica to krajowa ekstraklasy, potwierdził niedawny ranking „Rzeczpospolitej” – nasz szpital był na 18. miejscu w kraju i pierwszym w Lubuskiem.

W zeszłym roku szpital uzyskał prestiżowy certyfikat akredytacyjny przyznawany przez ministra zdrowia. - Chylę czoła i dziękuję wszystkim pracownikom – mówiła wtedy Bożena Osińska.

Brawa dla niej i całego zespołu pracującego w szpitalu.

Marlena Ratajczak – liderka Klubu Biegowego Wikon, który mocno zaangażował się w kręcenie dla Nowej Soli w ramach zabawy Rowerowa Stolica Polski. - Już sama rywalizacja o tytuł rowerowej stolicy jest fajna, ale to, co mi się jeszcze bardziej podoba, to fakt, że dzięki korzystaniu przez użytkowników z aplikacji nasi włodarze będą mieli wiedzę o najchętniej wybieranych trasach. To będzie dobra podpowiedź do planów budowy kolejnych ścieżek lub remontu istniejących, bo dane z aplikacji pokażą, w które strony jeżdżymy najchętniej – komentowała na naszych łamach członkini KB



Maja Nowak

Wikon.

Marlena Ratajczak chętnie włącza się też w różne zbiórki i akcje charytatywne, nie pozostawiając bez wsparcia m.in. te organizowane przez „Tygodnik Krag”.

Wikon zorganizował w 2020 wirtualny trening w Święto Konstytucji 3 Maja. Cel? Manifestacja patriotycznej dumy, ale i pomoc nowosolskiemu szpitalowi. - Ustaliliśmy szczegółowo z naszym sponsorem, że jeśli przebiegniemy, wypacerujemy lub wyjeździmy na rowerze co najmniej 1000 km, to na konto szpitala powędruje 1000 zł – tłumaczyła w „TK” Ratajczak. No i udało się. Łącznie uczestnicy zrobili ponad 4000 km.

Bogumiła Ulanowska – góralka z Zakopanego, która osiedliła się pod Nową Solą. Blisko 30 lat prowadzi firmę Omni Modo. - Niczego nie miałam: pieniędzy ani lokalu – mówiła kilka lat temu w „TK”. - Nie brakowało mi tylko wiary w siebie. Mam szczęście do ludzi i to mi pomogło. Pan Michalewicz miał szwalnię i pożyczył mi pierwszą maszynę. Zgrzewarki wstawił Duńczyk. Pierwsze pomieszczenia miałam wynajęte w POM-ie, to były dwa pokoje. Znajomi pomogli mi wyburzyć ścianę między nimi, mieliśmy przestrzeń na 20 metrów. Tak powstała moja pierwsza szwalnia. Jak to posprzątałam, usiadłam i patrzyłam z niedowierzaniem, jakie to wielkie.

W 2020, na początku pandemii, Bogumiła Ulanowska wspólnie z załogą szybko zaczę-



Bożena Osińska

ła pomagać nowosolskiej lecznicy. Omni Modo szyło maseczki, które wtedy były na wagę złota. - Widząc, co się dzieje i wiedząc, że szpital ma w tym zakresie określone potrzeby, postanowiłam go wesprzeć – mówiła na naszych łamach Ulanowska. To kobieta o bardzo dobrym sercu.

Natalia Walewska-Wojciechowska – wiceprezydent Nowej Soli, odpowiada za sprawy społeczne. Wadim Tyszkiewicz, były prezydent miasta, a dziś senator, tak mówił o Walewskiej-Wojciechowskiej: - To jeden z najlepszych samorządowców w województwie. Niewiele jest lepszych, a może nawet takich nie ma.

Natalia Walewska-Wojciechowska potwierdza te słowa, coraz mocniej wpuszczając miejskie działania w sferę społeczną. Przykład? Choćby Centrum Aktywności Społecznej – ogromne przedsięwzięcie, które docelowo będzie skupiało Dzien-ny Dom Seniora, Środowiskowy Dom Samopomocy czy siedzibę Nowosolskich Organizacji Poza-rządowych.

W marcu 2020 w nowosolskim magistracie wyodrębniono Wydział Spraw Społecznych, który niejako stoi za plecami wiceprezydent. - Marzec był kluczem do budowania troszczonej nowej polityki w mieście. Współpraca to ludzie, również po stronie urzędu, którzy są zaangażowani, czują temat i chcą o tym rozmawiać – mówiła Natalia Walewska-Wojciechowska.

M.in. wspierana tym zespołem ludzi wiceprezydent wpływa



Marlena Ratajczak

nowosolskim statkiem na społeczną falę.

Danuta Wojtasik – burmistrz Nowego Miasteczka. Liderką gminy, która wsparła szpital imienia prof. Zbigniewa Religi w Ślubicach. Ten z końcem października zaczął pełnić funkcję drugiego poziomu zabezpieczenia COVID-19. I jednocześnie potrzebował większej ilości środków czystości, odzieży jednorazowej i wielu innych rzeczy.

Właśnie w taką pomoc włączyła się gmina Nowe Miasteczko. Na stronie urzędu można przeczytać: „Przekazujemy [podziękowania – red.] wszystkim, którzy zaangażowali się w zbiórkę darów dla tego szpitala! Daliśmy się poznać jako społeczność zintegrowana, wrażliwa na krzywdę słabszych i gotowa bezinteresownie nieść pomoc potrzebującym!”.

Danuta Wojtasik w 2020 pozyskała też środki zewnętrzne na kilka ważnych inwestycji w gminie.

Za te działania duży plus.

Barbara Wróblewska – burmistrz Otyń. Na samym początku roku podczas gali Sylwetki i Marki 30-lecia Polskiej Transformacji, nazywanej samorządowymi Oscarami, dwie statuetki trafiły w ręce przedstawicieli najmłodszego miasta w województwie lubuskim. Jedną z nich właśnie w ręce Wróblewskiej.

Strażacy mówili nam, że była bardzo szybko na miejscu pożaru w Bobrownikach. Osobiście zaangażowała się w poszukiwania zaginionej w listopadzie 79-letniej mieszkanki Zakęcia, a także w powstanie w Otyń samodzielnego punktu poboru wymazów do testów na koronawirusa.

W trakcie protestów wspierała mieszkańców Bobrownik, którzy nie godzili się, żeby przez ich miejscowość przejeżdżały tiry zwożące materiał do rekultywacji dawnego wysypiska Dozamet.

Ale przede wszystkim pod jej rządami Otyń bardzo się zmienił. A na 2021 r. zaplanowano kolejne, wielomilionowe inwestycje.

Mariusz Pojnar
m.pojnar@tygodnikkrak.pl



Bogumiła Ulanowska



Natalia Walewska-Wojciechowska



Danuta Wojtasik



Barbara Wróblewska

Koronaferie: czas start!

W poniedziałek rozpoczęły się ferie zimowe, które w tym roku dla uczniów z całego kraju odbędą się w jednym terminie i potrwać do 17 stycznia. Nowosolskie szkoły podstawowe zorganizowały półkolonie feryjne dla swoich uczniów stosując się do zaleceń sanitarnych

Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Głównym Inspektorem Sanitarnym i Ministerstwem Zdrowia przygotowało dla organizatorów wytyczne dot. wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Określone zostały procedury służące ograniczeniu ryzyka zakażenia dzieci i młodzieży oraz kadry podczas zorganizowanego wypoczynku zimowego w czasie trwania epidemii COVID-19.

Wypoczynek można było zorganizować tylko w formie półkolonii, które mogą odbywać się tylko na terenie szkoły lub placówki. Na cele półkolonii mogą być przeznaczone: sale świetlicowe, sale dydaktyczne i sale gimnastyczne, które zapewniają zachowanie dystansu społecznego.

W półkoloniach mogą uczestniczyć uczniowie klas 1-4 szkoły podstawowej oraz uczniowie klas szkoły artystycznej realizującej kształcenie ogólne w zakresie od-

powiadającym klasom 1-4 szkoły podstawowej. W jednej grupie może przebywać do 12 uczestników.

Uczestnikami półkolonii mogą być wyłącznie dzieci bez objawów chorobowych sugerujących infekcję dróg oddechowych.

Nowosolskie szkoły podstawowe zorganizowały z powyższymi wytycznymi półkolonie feryjne dla swoich uczniów. - Od poniedziałku 4 stycznia do piątku 15 stycznia w godzinach 9.00-13.00 będą odbywały się zajęcia artystyczne, świetlicowe, sportowe i rekreacyjne – informuje Karina Jarosz, naczelniczka Wydziału Spraw Społecznych nowosolskiego magistratu.

Dodaje, że grupy zostały utworzone w każdej szkole. A rodzice zostali poinformowani przez dyrekcję szkół o odbywających się zajęciach.

Obok plan półkolonii w nowosolskich podstawówkach.

Mariusz Pojnar



Poznajcie nowego dyrektora biblioteki

W zasadzie nowego-starego, bo Tomasz Jędraszak dotychczas pełnił obowiązki dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowej Soli, a teraz został nim oficjalnie. W MBP pracuje od 2014 r.

Tomasz Jędraszak pełnił obowiązki dyrektora biblioteki od 1 lipca 2020. Po tym, jak na emeryturę przeszła wieloletnia dyrektorka Elżbieta Gonet.

Nowy szef biblioteki w tym roku skończy 33 lata. Jest magistrem historii, skończył ją na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego. Z nowosolską biblioteką związał się w 2014, kiedy zaczął pracę w pionie obsługi czytelnika.

„Z czasem powierzono mu obowiązki bibliotekarza regionalisty, którego zadaniem było tworzenie bazy bibliografii re-

gionalnej, promocja zbiorów i wydarzeń dotyczących powiatu nowosolskiego – czytamy w krótkiej sylwetce Tomasza Jędraszaka. - Jako archiwista z wykształcenia przejął również pieczę nad składnicą akt biblioteki. W nowosolskiej bibliotece przeszedł od szczebla młodszego do starszego bibliotekarza”.

Jędraszak od 2014 zasiada też w radzie gminy Otyń. Obecnie jest wiceszefem rady.

Jakie ma plany na rządzenie biblioteką? O tym napiszemy niedługo.

Mateusz Pojnar



Tomasz Jędraszak dostał nominację na stanowisko dyrektora biblioteki w Nowej Soli (fot. MBP)

Miejska Biblioteka Publiczna w Nowej Soli ma nowe numery telefonów:

- (68) 355 34 28 – centrala,
- fax: (68) 3781 901.
- Numery bezpośrednie:**
- dyrektor 68 3781 908,
- główna księgowa 68 3781 909,
- kierownik działu administracyjno-finansowego 68 3781 900,
- kierownik działu udostępniania zbiorów 68 3781 902,
- wypożyczalnia 68 3781 903,
- wypożyczalnia multimedialna 68 3781 905,
- czytelnia ogólna i e-czytelnia 68 3781 907,
- czytelnia regionalna 68 3781 906,
- galeria 68 3781 913,
- wypożyczalnia oddziału dla dzieci 68 3781 914,
- czytelnia oddziału dla dzieci 68 3781 915,
- kierownik działu gromadzenia 68 3781 910,
- magazyn 68 3781 911.

Filia:

- (68) 451 18 41.

„Z nami nuda się nie uda”, czyli ferie w czytelniku

Tegoroczne ferie zimowe odbędą się w nieco innym wydaniu niż te z ubiegłych lat. Mimo pandemii oddział dla dzieci biblioteki miejskiej przygotował ciekawy rozkład zajęć online dla najmłodszych nowosolan

Ferie z Miejską Biblioteką Publiczną odbędą się pod hasłem „Z nami nuda się nie uda”. Zajęcia wystartowały już w poniedziałek 4 stycznia. Otworzył je „Teatrzyk jednej skarpetki”. Uczestnicy poznali opowiadanie pod tytułem

„Opowieść o skarpetce piątej, która uratowała małego kotka przed niedobrym chłopcem, a potem zmieniła się w coś zupełnie innego” Justyny Bednarek i „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)”.

We wtorek 5 stycznia „Jakub czyta dzieciom”. - Dzieci czytają on-line, zachęcamy naszych czytelników do promowania czytelnictwa wśród rówieśników. Czytelnicy przesyłają nagrane filmy z czytania wybranej, ulubionej

książki na adres: multimedia@bibliotekanowasol.pl, które opublikujemy na Facebooku MBP w Nowej Soli – informuje Cezary Siciński, pracownik nowosolskiej biblioteki.

W czwartek 7 stycznia tematem zajęć będzie „Drugie życie książki”, a w piątek „Julia czyta dzieciom”.

Kolejny tydzień spotkań online rozpocznie się 11 stycznia w poniedziałek. Tego dnia dzieciom poczyta Kalinka. Z kolei we wtorek odbędą się zajęcia plastyczne

ne „Pora coś zmalować” - zimowe pejzaże. - Zachęcamy dzieci do wykonywania prac plastycznych razem z nami i przysyłanie ich na adres: oddzialdladzieci@bibliotekanowasol.pl. Można też przynieść je osobiście do Bibliusza. Wszystkie prace opublikujemy w mediach społecznościowych oraz w holu MBP Oddziału dla Dzieci „Bibluś” – mówi Cezary Siciński.

W środę 13 stycznia odbędą się kolejne plastyczne zajęcia - „Drugie życie książki (domki, jeże,

domki dla ptaków)”, w czwartek mali nowosolanie będą tworzyć laurkę dla babci i dziadka.

Zimowe ferie zakończą zajęcia „Natałka czyta dzieciom”. Będą w piątek 15 stycznia.

Informujemy też o akcji „Pomagajmy i wspierajmy zwierzęta”. Od 4 do 16 stycznia biblioteka zbiera karmę dla psów i kotów z przytuliska w Nowej Soli. Karton, do którego można włożyć dary, wystawiony będzie przed wejściem do Bibliusza.

Aleksandra Gembiak

Dni wolne od pracy w 2021

Sprawdzamy kalendarz

W minionym już 2020 mieliśmy 13 dni wolnych ustawowo od pracy, a sześć z nich wypadło w weekend. W tym roku będzie podobnie

W Nowy Rok weszliśmy długim weekendem, bo 1 stycznia wypadł w piątek. Już za chwilę kolejna data, którą warto zapamiętać. To 6 stycznia. Tegoroczne święto Trzech Króli wypada w środę, a to dobra okazja, by w czwartek i piątek wziąć urlop, przedłużając tym samym sobie weekend.

Po 6 stycznia dodatkowych wolnych dni nie będzie aż do Wielkanocy. Wypada w niedzielę 4 kwietnia. W poniedziałek wielkanocny oczywiście nie musimy iść do pracy.

Smutna wiadomość jest taka,

że tegoroczna majówka wypadnie w weekend. W domu zostanie tylko w poniedziałek 3 maja. Ta sama sytuacja jest w przypadku święta Zesłania Ducha Świętego, które w tym roku obchodzimy w niedzielę 23 maja.

Kolejny dzień, w którym warto wziąć urlop, będzie w czerwcu. Boże Ciało wypada w czwartek 3 czerwca, dlatego korzystnie będzie zaplanować wolne na piątek 4 czerwca.

Niestety, kolejne święto znowu wypada w weekend. Święto Wojska Polskiego i Wniebowzięcie Naj-

świętszej Maryi Panny w tym roku będziemy obchodzić w niedzielę 15 sierpnia.

Następny dzień wolny będzie dopiero 1 listopada i będzie to poniedziałek. Kolejnym dniem, w którym nie pójdziemy do pracy, będzie czwartek 11 listopada.

I na koniec niezbyt pokrzepiająca informacja, jeśli chodzi o dodatkowo wolny czas – Boże Narodzenie będzie w sobotę i niedzielę.

Podsumowując, aż sześć świąt wypada w weekend, a siedem dni od od poniedziałku do piątku.

Aleksandra Gembiał



Tegoroczna majówka wypadnie w weekend (fot. Pixabay.com)

Chcesz wesprzeć Włodzimierza Nowickiego?

Wystarczy wysłać kartkę z życzeniami

Ten znany nauczyciel, ikona „Elektryka”, walczy o powrót do zdrowia. Niezwykle ważne jest wsparcie psychiczne. Można go udzielić wysyłając kartkę z okazji urodzin, które Włodzimierz Nowicki obchodzi w czwartek 7 stycznia



W. Nowicki ze swoją córką Małgorzatą (źródło Facebook: M. Nowickiej)

Ceniony nauczyciel w ubiegłym roku doznał udaru niedokrwiennego i trafił z nim na Szpitalny Oddział Ratunkowy nowosolskiego szpitala. Potem doszło jeszcze do bardzo rozległego wylewu krwi do mózgu. Rokowania były straszne. Lekarze mówili, że Włodzimierz Nowicki umrze w ciągu doby. Przekaz był taki, że nawet jeśli z tego wyjdzie, będzie całkowicie sparaliżowany i nie będzie mógł

samodzielnie oddychać.

Ale pan Włodzimierz pokazał niesamowitą siłę i na co dzień toczy heroiczną walkę o powrót do zdrowia.

W najbliższy czwartek 7 stycznia obchodzi urodziny. „To był dla niego trudny rok, pełen chorób, nowych trudnych wyzwań i czasami spadku wiary w to, że się uda. Tacie jest ciężko i czasami traci siłę do walki. Choć wtedy wchodzę... ja i ćwiczymy pozytywne

myślenie” - napisała na Facebooku Małgorzata Nowicka, córka nauczyciela, która nawołuje do wsparcia dobrym słowem.

„Chcę, aby tata w swoje urodziny poczuł, że nie jest sam i że inni też wierzą w niego. Czasem poczucie wsparcia innych osób, ich dobre słowo czy dobry drobny gest to więcej niż dużo. Jeśli więc ktoś z was znajdzie chwilę, żeby wysłać mu kartkę z życzeniami, a może wymyślicie

coś innego, co może dać mu chwilę radości, to będę zobowiązana. A tacie na pewno zrobimy najlepsze urodziny i razem wywołamy uśmiech na jego twarzy” – zaproponowała M. Nowicka.

Przyłączamy się do tego apelu.

Zacznijmy nowy rok dobrym gestem i wyślijmy kartkę urodzinową na adres: ul. Kąkolowa 23, 04-848 Warszawa.

Mariusz Pojnar

Nowosolscy policjanci w Faktach TVN

Pamiętacie historię 9-letniego Kacperka i jego taty? Przed świętami pomogli im dzielnicowi Grzegorz Partatus i Rafał Wójcik, a wieść o działaniach policjantów została rozpowszechniona. O akcji mówiono w niedzielnych Faktach TVN

Przypomnijmy, 9-letni Kacper i jego tata Kazimierz Bartkowiak znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Na święta Bożego Narodzenia zostali tylko z jedną kanapą, telewizorem i pustą lodówką. St. sierżant Grzegorz Partatus z sierż. sztab. Rafałem Wójkiem, dowiedziawszy się o problemach rodziny, bez wahania postanowili jej pomóc. Wraz z innymi nowo-

solskimi policjantami zorganizowali zbiórkę niezbędnych rzeczy.

Działania policjantów zostały zauważone i docenione.

Historia Kacperka, jego taty i pomocnych policjantów pojawiła się w niedzielnym wydaniu Faktów w reportażu Jarosława Kostkowskiego. - Dzielnicowi Grzegorz powiedział nam, że jest potrzebna pomoc, więc od razu

ruszyliśmy do akcji. Rano, po skończonej służbie, swoimi autami przewieźliśmy niezbędne rzeczy. Z chęcią włączamy się do takich akcji. Cieszymy się, że mogliśmy pomóc – wyjaśnili w programie nowosolscy policjanci. Grzegorz Partatus skromnie podsumował: - Największą nagrodą był uśmiech Kacperka.

Brawo!



(ag) Dzielnicowy Grzegorz Partatus

Mój najlepszy 2020 rok

Pamiętacie ten wierszyk z pamiętników w podstawówce? „Bądź miła i grzeczna, dla wszystkich serdeczna, a zawsze i wszędzie dobrze ci będzie”. Nie wiedziałam, że to przewodnik życiowy w pigułce



w której znany jest tylko wspólny cel. Razem upadamy, razem wstajemy, razem płaczymy i śmiejemy się. Bywa trudno, też boję się skoczyć w nieznane. Ale skaczę. W zaufaniu, że czekają tam kochające dłonie, które mnie złapią. I wiecie co? Zawsze są.

Co przyniósł mi 2020? Wszystko

To był rok pełen zmian, końców i początków. Powiedzenia „tak” sobie i „nie” innym. Powiedzenia „tak”

Dziś robię coś wyjątkowego. Dzielę się z wami moimi najskrytszymi myślami, które spisuję w dzienniku. Wraz z ostatnimi dniami grudnia podsumowałam rok 2020 – doskonały moment na zamknięcie spraw, podziękowanie, zostawienie nadbagażu za sobą. Robię to, by pokazać, że ja też, tak jak wy, idę, a nie stoję w miejscu.

Bo życie to ciągła podróż,

wszystkiemu, co zgodne z moim sercem i „nie” wszystkiemu, co przeciwko mnie.

Nie mogłam już dłużej znośić kompromisów, dlatego wiele spraw się zakończyło, a wiele jeszcze się kończy. Złe nawyki, złe jedzenie, brak kontrolowania emocji – dziękuję wam. Zostaje w 2020.

Mówi się, że kiedy Bóg zamyka drzwi, zostawia otwarte okno.

I przez to okno warto przejść. Pewnie trochę się zmęczysz, trochę to nieeleganckie ładować się przez okno. I na pewno nie jest najłatwiej. Jednak wiem, że nadszedł czas, kiedy należy wybrać między tym, co łatwe, a tym, co właściwe. Trzeba skoczyć w nieznane, w ciemną króliczą norę, bo wiesz, że życie, które dotychczas wiodłeś, jest tak bardzo nie tak, że zaczynasz się dusić.

Już nie możesz odkładać siebie na później, choćby i nawet z najszlachetniejszych pobudek: mamy, taty, męża, żony, dzieci, bo ktoś potrzebuje pomocy. Zawsze ktoś będzie potrzebował. Prawdziwa pomoc i prawdziwa miłość nie będą wymagały poświęcenia siebie. Jeśli są więc prawdziwe – niech trwają. Jeśli nie – puść je z miłością i wdzięcznością, pozwalając odejść.

Jakiego 2021 chcesz?

Kilka dni temu trafiłam na tablicę z porzucanymi literami. Pierwsze pięć słów, jakie odnajdę, będą dla mnie najważniejsze w 2021 r. To były: tworzenie, więź, zdrowie, lekcje, miłość,

cuda, siła i cel. Wybrałam osiem. Po prostu miałam ochotę na więcej. To chyba wiele o mnie mówi. Bo to ja ustanawiam zasady.

I takiego roku się spodziewam. Nie ze względu na te słowa, że to przeznaczenie. Nie wierzę w przeznaczenie. Nigdy nie wierzyłam, że coś kieruje moim losem i niczym Romeo i Julia mogę mieć po prostu prze... No wiecie.

Wierzę w wybór, w wolną wolę. Wiem, że jeśli chcesz, to możesz, że jeśli kroczysz swoją ścieżką, wszystko pójdzie jak po maśle. Serce ci podpowie, da znaki. Tylko miej oczy otwarte, słuchaj, odczuwaj i czekaj.

Ja wybieram 2021 na wspaniały rok. Wybieram radość, rozwój, pracę z pasją. Wybieram pomoc ludziom w każdy dostępny mi sposób: służę radą, pojemnym sercem do wysłuchania, służę tym, że jestem. Wybieram mądrość, mniej słów, a więcej czynów. Wybieram szacunek do wszystkich – to zamiast krytyki i osądu. Wybieram sianie pokoju zamiast siania zamętu. Wybieram dwa dobre słowa zamiast pięciu złych. Wybieram miłość. Zawsze, wszędzie i dla każdego.

Tak się używa wolnej woli. Do tego nie potrzebuję willi, sportowego samochodu, tajnego konta na Kajmanach.

Uśmiech, dobre słowo, dostępność dla każdego – najcenniejsze rzeczy są za darmo. Więc jeśli chcesz, żeby twój 2021 był dobry, to i ty bądź dobry. Przede wszystkim – bezdyskusyjnie i bezgranicznie – bądź dobry dla siebie. Odrzuć to, co ci nie służy: rozdrapywanie ran, skupianie się na problemie, a nie na rozwiązaniu, wyliczanie wad, a nie zalet. Nigdy nie mów, że jesteś głupi, niewart złamanego grosza i nie nadajesz się do niczego. Zaakceptuj siebie takiego, jakim jesteś. Ja cię takiego i taką lubię.

Zobacz siebie moimi oczami: człowieka silnego, wartościowego, z dobrym, pełnym odwagi sercem. Mojego wspaniałego brata i siostrę. Zobacz to, a wtedy bycie dobrym przyjdzie samo. Wraz z tym rok 2021 będzie dla ciebie najwspanialszy. Z pandemią czy bez, w związku lub w pojedynkę, z dychą albo milionem na koncie. Szczęśliwego nowego roku, wspaniały człowieku!

Barbara Habura

Sylwestrowe impresje fotoreportera



Jak minął wam pandemiczny sylwester 2020/2021? Bo nowy rok przywitaliśmy jednak nieco inaczej, niż robiliśmy to w przeszłości, prawda? Na ulicach było

mniej ludzi niż zwykle. Nowosolski fotoreporter Karol Kolba wybrał się w sylwestrowy wieczór na spacer Nową Solą. A jako że wybrał się z aparatem,

to przy okazji do domu wrócił ze zdjęciami. Zobaczcie sami. Więcej fotografii Karola znajdziecie na www.tygodnikkrak.pl. Szczegółne wrażenie robi choin-

ka przy dworcu uchwycona akurat w momencie, gdy wybuchają fajerwerki. Piękne zdjęcie! Jeszcze raz życzymy wam, drodzy Czytelnicy, pomyślności i zdro-

wia w 2021 r.! Oby sylwester za rok był dla nas wszystkich bardziej huczny.

(red)
fot. Karol Kolba

Prawie na golasa na Królową Karkonoszy Tak żegnali stary i witali nowy 2021 rok!

- Uważam, że to była fantastyczna przygoda, przełamanie i pożegnanie tego, co się przytrafiło w pandemii, tych całorocznych zakazów. My, jako sportowcy amatorzy, pogubiliśmy swoje kilometry i uważam, że w taki sposób trochę sobie zrekompensowaliśmy ten cały stracony sezon startowy. To była taka nasza naturalna szczepionka na to, co wokół nas – ekscytuje się nowosolanin Marek Mantura, który z grupą zaprzyjaźnionych biegaczy w Sylwestra zdobył Śnieżkę. Weszli na nią w szortach



Nowosolanin Marek Mantura z Pauliną Bukowczyk na Śnieżce (fot. Barbara Mazurkiewicz)

Mantura to sportowiec amator, który kilka lat temu wkręcił się w bieganie. Z czasem kolejnym hobby stało się morsowanie. Teraz przyszedł czas na podwyższenie poprzeczki, które wiązało się w z wejściem na Śnieżkę w samych szortach. O śmiałku, który robi to już regularnie – Jarosławie Siedlarczyku z Siedliska – napisaliśmy kilka tygodni temu.

Okazuje się, że są następni.

- Chciałem to zrobić od dawna – przyznaje Marek Mantura. - Myślałem nawet o tym, żeby wejść na Śnieżkę nocą, wypić lampkę szampana i zejść na dół. To jednak mi się nie udało, chociaż szczerze mówiąc - taki był plan. I jakoś krótko po tym, jak już wiedziałem, że akurat tego nie zrobię, dostałem

wiadomość od zaprzyjaźnionej biegaczki Pauliny Bukowczyk, która zadała mi pytanie: „Marek, dlaczego po ciemku, a nie przy jasnych barwach dnia, ale za to w samych szortach?”. Odpowiedziałem bez namysłu, że bardzo chętnie – dodaje nowosolanin.

Skontaktowałem się z innymi zaprzyjaźnionymi biegaczami, którym zaproponowałem wyjazd – z Tomaszem Mielczarem i Arturem Trojanowskim z grupy Biegowe Dzikie OCR. Zaproponowałem im, żeby razem z nim zaprezentowali Nową Sól w sylwestrowej eskapadzie na karkonoski szczyt.

21. wejście na karkonoski szczyt

Termin wyprawy, w której łącznie wzięło udział 12 śmiałków, nieprzypadkowo wyznaczono na Sylwestra.

I tak tego dnia o 5.30 ruszyli w stronę Królowej Karkonoszy. Spotkali się przy wyciągu, który prowadzi na Kopę. Czarnym szlakiem ruszyli do góry.

- Trasa nie była łatwa, ale morale mieliśmy bardzo dobre. Jednak im wyżej - a widzieliśmy ludzi, schodząc na dół, w mocno oblodzonych

czapkach – tym było trudniej. Ale podjęliśmy ryzyko. Każdy szedł ze swoimi przemyśleniami, ze swoimi planami w głowie. To był mój 21. raz, kiedy wchodziłem na Śnieżkę i było to w przededniu 2021 roku. Wiedziałem, że muszą dojść, że nie mogę zawrócić – podkreśla Mantura.

Ostatecznie trasę pokonali w godzinę i 40 minut. Na płaskim terenie starali się podbiegać, przy podwyższeniach oczywiście tempo było dużo słabsze.

Mantura, zanim wybrał się na wyprawę, konsultował pewne rzeczy z traperami, którzy już wcześniej chodzili po górach w zimowych warunkach. - Dużo pomógł mi Daniel Kołtun, który wszedł na Śnieżkę kilka dni wcześniej. Wypytałem go, w jakim sprzęcie wchodzić, co zabrać ze sobą, jak się zaopatrzyć. I podpowiem następnym, że raki wspinaczkowe - choćby najmniejsze nakładki na buty - i kijki to podstawa. No i też gogle robią dużą robotę oraz coś, co mocno okrywa twarz, bo tam u góry strasznie wieje – podpowiada nowosolanin.

Teraz góry po czeskiej stronie

- Marek, powiedz tak szczerze, zmarłeś? - zapytałem w trakcie rozmowy.

- Czułem się komfortowo, ale nie będę ukrywał, że mróz przeszywał ze względu na bardzo silny wiatr. Ale w środku byłem naprawdę rozgrzany. Polecam każdemu. To coś innego niż morsowanie, w którym wchodzi się do zimnej wody na krótki czas. Tu jednak trzeba tro-



Część grupy nowosolsko-głogowskiej, która w Sylwestra poszła w stronę Królowej Karkonoszy (fot. Barbara Mazurkiewicz)

chę tych minut pokonać w zegarku. Paradoksalnie zimno poczułem wtedy, kiedy musiałem się ubrać, a nie rozebrać – uśmiecha się mój rozmówca.

Nie ma wątpliwości, że przeżył fantastyczną przygodę: - To było przełamanie i pożegnanie tego, co się przytrafiło w tej pandemii, tych całorocznych zakazów. My, jako sportowcy amatorzy pogubiliśmy swoje kilometry i uważam, że w taki sposób trochę sobie to zrekompensowaliśmy - ten cały stracony sezon startowy. To była taka nasza naturalna szczepionka na to, co wokół nas. Zrobiliśmy coś, co nas zainspiruje na ten 2021 rok – nie ma wątpliwości Marek Mantura.

Już zaraz po wejściu pojawiły się rozmowy na temat tego, co dalej.

- Obiecaliśmy sobie, że już w styczniu zaatakujemy jedno ze schronisk po czeskiej stronie. Uważam, że jeśli dojdzie do następnej wycieczki, to będą jeszcze fajniejsze wspomnienia – mówi Mantura, który na koniec dodaje:

- Chciałbym wymienić jeszcze jedną osobę, Barbarę Mazurkiewicz, instruktorkę fitness z Polkowic, która pojechała z nami po to, żeby nam towarzyszyć i dokumentować zdjęciami naszą wyprawę. Bardzo jestem jej wdzięczny, bo oglądając zdjęcia będziemy mogli wspominać to wszystko. Cieszę się, że w taki sposób pożegnałem stary rok i przywitałem nowy. Mam duży zapas energii, którą chciałbym jak najlepiej spożytkować w najbliższych tygodniach.

Mariusz Pojnar

Noworoczna kąpiel w lodowatej wodzie

Grupa Morsy Nowa Sól 2021 rok przywitała zimną kąpielą, która w niedzielę odbyła się na kąpielisku położonym na poligonie strażackim.

- Prawidłowo zaszczepieni witamy 2021 rok. Tak trzy-

mać – napisali na facebookowym koncie grupy jej liderzy.

Prognozy pogody wskazują, że ma być coraz zimniej, więc na pewno nasze morsy będą zadowolone.

Dobrego roku dla Was!

(masa)



Moralność Kalego we władzach gminy?

GMINA WIEJSKA Urząd nie wykonuje funduszu sołeckiego dla Lubieszowa. - To złośliwość urzędników – oceniają w radzie sołeckiej

Na początku grudnia 2020 r. sołtys Kazimierz Krawczyk zwrócił się do gminy z pismem dotyczącym funduszu sołeckiego. Zapytał w nim, czy według urzędników nadal obowiązują te środki, które są zapisane w budżecie na 2020 r. zatwierdzonym przez radę gminy do 15 września. Tego dnia odbyło się zebranie wiejskie, na którym podjęto uchwałę mówiącą o dołożeniu do zaplanowanych zadań zaszczydzonej pieniędzy z imprez, które nie zostały przeprowadzone w poprzednim roku ze względu na koronawirusa. Chodziło o ułożenie płytek brukowych na placu zabaw, zrobienie dużej altany na tym placu i mniejszej – za świetlicą wiejską. Oraz przygotowanie dokumentacji projektowej dla tych inwestycji.



Duża altana w Lubieszowie miała stanąć na placu zabaw, między ławkami a ogrodzeniem

Półroczne zwodzenie ze strony gminy

- Pragniemy przypomnieć, że to gmina zwodziła sołectwo od 12 sierpnia, zapewniając o realizacji zlecenia ułożenia płytek na placu zabaw, wykonania płyt i postawienia altan. Dlaczego wójt odrzucił ten wniosek, a rada podjęła

uchwałę o odrzuceniu wniosku dla tych przedsięwzięć uzgodnionych z pracownikami urzędu? – zapytał sołtys Krawczyk.

Przed Bożym Narodzeniem sołtysowi odpowiedział Łukasz Kopij, zastępca wójta Izabeli Bojko. Stwierdził, że jeszcze wcześniej jesienią w głosowaniu radnych został odrzucony wniosek sołectwa

Lubieszów ws. zmiany przedsięwzięć przewidzianych do realizacji w ramach funduszu sołeckiego na 2020. „W związku z tym sołectwo nie posiada wystarczających środków na przygotowanie zamówień i realizację przedsięwzięć” – napisał Kopij.

Tę informację zawarł pomimo istotnego faktu, że uchwałę, którą

podjęli radni, w listopadzie unieważnił nadzór prawny wojewody lubuskiego. Wójt Izabela Bojko ma większość w radzie, co powoduje, że jej radni mogą odrzucić każdy wniosek, nawet ten najbardziej niedorzeczny.

Co więcej, urzędnicy nie byli zainteresowani tym, żeby sołectwo wykonało zaplanowane zadania, ale jednocześnie to nie przeszkadzało im w proponowaniu zakupu okolicznościowych banerów świetlnych z napisem „Wesołych Świąt” oraz pojemnika na zbiór nakrętek w kształcie serca.

W radzie sołeckiej mówią wprost: to pomijanie wszelkich procedur. - Półroczne zwodzenie ze strony gminy to złośliwość urzędników i jawne pogrywanie z mieszkańcami naszego sołectwa – ocenia działania gminy Monika Ostrowska, członkini rady sołeckiej Lubieszowa. - Od sierpnia chodziliśmy do gminy rozmawiać o funduszu sołeckim, po drodze przeciwko niemu zgłoszowali radni pani wójt. Potem tę uchwałę uchylili wojewoda, a na koniec roku i tak się okazało, że zdaniem urzędników nie mamy wystarczających środków na wykonanie zadań, podczas gdy na funduszu mieliśmy środki finansowe. Przecież to przeciąganie liny tak, żeby zrobić nam pod górkę i jednocześnie nie zlecić wykonania naszych zadań – dodaje Ostrowska.

Członek rady sołeckiej: Jesteśmy pomijani

W podobnym tonie wypowiada się Adam Gajowski, członek rady

sołeckiej. - Od poprzednich wyborów samorządowych coraz liczniejszą część mieszkańców stanowią mieszkańcy napływowi, którzy kupują u nas działki. Nie są uwikłani w jakiejkolwiek konflikty, jakieś stare naleciałości czy coś w tym rodzaju. Oni oceniają to, co widzą na co dzień – że nie ma dróg na nowych osiedlach, że są inne problemy. Liczymy na to, że nastawienie ze strony wójtów w stosunku do sołectwa ulegnie diametralnej zmianie. Chcemy być traktowani na równi z innymi sołectwami. Nie chcemy niczego więcej, tylko realizowania tego, co sobie założyliśmy w ramach funduszu sołeckiego – domaga się Gajowski.

I dodaje: - Pierwszy raz się z czymś takim spotykam, że może być taki dysonans pomiędzy tym, czego oczekują mieszkańcy, a tym, jak blokują to władze gminy. Zaczynam dochodzić do wniosku, że szkoda naszej pracy, szkoda nerwów, bo musimy się kopać z koniem.

Jeden z mieszkańców Lubieszowa, z którym rozmawialiśmy o sytuacji w gminie, w sposób mocno obrazowy określił praktyki panujące w urzędzie: - Od jednego z członków rady sołeckiej usłyszałem takie słowa, że od nich wymaga się zawsze pełnej dokumentacji na wszystko, a kwestię podziału pieniędzy zastępca wójta chciał załatwiać z sołtysiem na telefon, przy całkowitym pominięciu rady sołeckiej. To moralność Kalego: Kali ukraść to dobrze, a Kalem ukraść to bardzo źle. Tak to działa w gminie.

Mariusz Pojnar

Blisko pół miliona wpompują w salę „Nitek”

W planach jest remont sufitu, ścian, uzupełnienie ubytków w parkiecie i wykonanie powłoki lakierniczej, malowanie linii boisk, demontaż starego i montaż nowego wyposażenia stałego oraz budowa nowej instalacji oświetleniowej. Szacowana wartość prac to ponad 400 tys. zł



W sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Nowej Soli przy ul. Wróblewskiego zakończyły się badania stratygraficzne na warstwach tynkarsko-malarskich polegające na badaniu odkrywek. - Wy-

nik prowadzonych prac daje zielone światło do realizacji kolejnego etapu remontu sali gimnastycznej „Nitek”. Wyremontowany obiekt sportowy będzie służył nie tylko uczniom szkoły, ale również klubom sportowym

oraz innym mieszkańcom powiatu – mówi starosta Iwona Brzozowska.

Na remont czekają uczniowie szkoły, ale także kluby sportowe. W planach jest remont sufitu, ścian, uzupełnienie ubytków w parkiecie i wykonanie powłoki lakierniczej, malowanie linii boisk, demontaż starego i montaż nowego wyposażenia stałego oraz budowa nowej instalacji oświetleniowej. Szacowana wartość zadania to ponad 400 tys. zł.

Złożony przez powiat projekt do programu „Sportowa Polska 2020” po raz kolejny nie otrzymał dofinansowania. Mimo to zarząd powiatu planuje realizację tej inwestycji. - Środki na ten cel pochodzą z pierwszej transzy Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – informuje Anna Chyła, rzeczniczka starosty powiatu nowosolskiego.

opracował Mariusz Pojnar

SZUKAM KOTA

W Wigilię - 24.12.2020 - zaginął kot – KAJTEK.

Brał udział w wypadku samochodowym na S3 pomiędzy Nową Solą a Zieloną Górą na wysokości Niedoradza.

Jest bardzo wystraszony - ma otarty nos.

Gdyby ktoś widział lub zatroszczył się o niego, proszę o kontakt.

Nagroda pieniężna za odnalezienie.

Tel. +48 735 387 674.



Rok 2020 w naszych tekstach

Początek nowego roku to jeszcze czas podsumowań tego starego. I my jak zawsze mamy swoje podsumowanie, w ramach którego wybraliśmy kilka artykułów opublikowanych na łamach „Tygodnika Krąg” w 2020 roku. Teraz postanowiliśmy je przypomnieć, bo mówiły o ludziach i sprawach ważnych dla naszego regionu i nie tylko. Najczęściej nie straciły też na swojej aktualności

Kiedy płonie świat

„TK” 42 - 13 października. Już prawie był po drugiej stronie, chciał się zabić. Uratowali go bliscy. Dziś jest szczęśliwym, spełnionym człowiekiem. Mówi, że wśród ludzi jest deficyt empatii. Dlatego rozglądajmy się. Może zobaczymy kogoś, komu trzeba pomóc

Już mi jest wszystko jedno. Nikt nawet nie zwróci uwagi, że mnie nie ma – stwierdza Michał*, po czym tabletki nasenne popija wodką. W pustym mieszkaniu cicho gra muzyka, ale on zasypia, już jej nie słyszy.

Tego się nie zapomina

Tak było 15 lat temu. Dziś spotykamy się z Michałem w eleganckim biurze w Nowej Soli. Chwilę muszę poczekać, akurat ma klientów.

To przystojny, dobrze ubrany mężczyzna. Opowiada o przeszłości.

Obudził się wtedy w szpitalu w trakcie płukania żołądka. Uratowali go bliscy, to oni zawiadomili pogotowie. Siostra próbowała się do niego dodzwonić. Nie odbierał. Coś ją tknęło, pojechała zobaczyć, co się z nim dzieje. Czuła, że coś złego. Miała klucze do mieszkania, weszła z kuzynem i zastała Michała nieprzytomnego. Obok było opakowanie po lekach i flaszka.

Gdyby przyjechali kilka minut później, Michała by już nie było.

- Trzeba pokazać osobom, które borykają się z problemami, że nie są jedynymi ludźmi przechodzącymi przez tak trudne chwile – mówi mi Michał.

Nie chce powiedzieć, dlaczego chciał wtedy popełnić samobójstwo. Nie naciskam.

- Pokazać im, że niezależnie od tego, jaki mamy status, na jakim etapie jesteśmy w życiu, to może przytrafić się każdemu – dopowiada.

Jest wzruszony. - Można się z tego otrząsnąć, ale nie zapomnieć – podkreśla. - Wtedy zaważyło mi się życie. Miałem poczucie, że grunt usunął mi się spod nóg. Wszystko, co do tej pory miałem, czego byłem pewien, w czym pokładałem ufność i nadzieję, z dnia na dzień przestało istnieć. I nie był to efekt moich działań. Byłem bezradny, bezsilny. Czułem, jakbym swobodnie spadał w czarną dziurę. Zaczęłem poddawać pod wątpliwość sens mojego dalszego życia, którym byłem rozczołowany. Gdyby wtedy, kiedy opadałem, ktoś wyciągnął do mnie pomocną dłoń, zaczął ze mną rozmawiać albo chociaż dostrzegł, że coś ze



Tabletki nasenne popił alkoholem. Uratowali go bliscy (ilustracja: Kacper Pyrtko)

mną jest nie tak... Gdyby w taki sposób ktoś na nowo nadałby sens mojemu istnieniu, to pewnie bym tego nie zrobił.

- Nikt taki się nie znalazł? – pytam.

- To złożony mechanizm. Bo ja nie dałem nikomu szansy, żeby mi pomógł. Po prostu mnie ukształtował pogląd, żeby we wszystkim radzić sobie samemu. Skoro masz problem – sam go rozwiąż, nie licząc na innych. Miałem w tamtym czasie spadki nastroju, kompletną niechęć do pracy, ale myślałem: nie można pokazywać słabości. A ja się do wszystkiego zmuszałem. Udałem, że jest okej. Rodzina, bliscy przez moją postawę nie widzieli, że ze mną jest aż tak źle. Nie wołałem o pomoc. Często błędem osób, które myślą, że ich świat płonie, jest to, że właśnie nie proszą o pomoc. Czasem zawołanie o koło ratunkowe spowoduje, że sporo osób wyciągnie rękę. Bo poczucie rezygnacji sprawia, że nie oceniamy czegoś trzeźwo. To nieprawda, że nikt nie zauważyłby, że mnie nie ma. Ale wtedy tak myślałem.

Odbić się

- Pozbierałem się po tym wszystkim – ciągnie Michał – chociaż trwało to długo. Kluczem było skupienie się na obowiązkach: praca, zainteresowanie sportem,

odnowienie relacji z osobami, które w jakiś sposób od siebie odsunąłem. Pomagały mi rozmowy z ludźmi, którym ufam. Lekarzem mojej duszy była nieżyjąca już babcia.

Michał na chwilę urywa. Zaraz dodaje: - Chwile skupienia, wewnętrzne rozmowy – to też jest pomocne. Zerwanie ze schematami, którymi kierowaliśmy się wcześniej. Spojrzenie na siebie krytycznie. Skoro żyjesz po próbie samobójczej, dalej jesteś online, to łatwiej przychodzi nabranie do siebie dystansu. W najtrudniejszym czasie myślałem, że jestem osamotniony, ale z drugiej strony przecież nikogo nie prosiłem o pomoc. Nigdy o tym nie opowiadałem, ale jakoś o tym wszystkim, co się zdarzyło, dowiedział się mój kolega. Widział, że jestem rozbity. Powiedział mi mądrą rzecz, że jak widzimy już dno, to wtedy, gdy zdobędziemy się na wysiłek, możemy już tylko się od tego dna odbić. Bo nie mamy już nic do stracenia. W zasadzie od tego momentu może być już tylko lepiej. Tak zacząłem myśleć. Na początku było trudno, ale sukcesywnie szedłem do przodu. Mój przyjaciel powiedział mi też kiedyś, że jak potrzebuję pomocy, mogę się do niego zwrócić.

- Dzisiaj czasami wraca do ciebie to, co wydarzyło się 15 lat temu?

- Zdarza się. Na przykład jak czytając informację o czyjejś próbie samobójczej.

Rozglądnij się

Dwa tygodnie temu opublikowaliśmy porażające dane. Z badań ankietowych, przeprowadzonych przez nowosolski urząd miasta w 2019 r. wśród dzieci i młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych, wynika, że co trzeci uczeń choć raz myślał o samobójstwie. W samych szkołach ponadpodstawowych – prawie połowa z nich.

- Psychika młodych ludzi płata figle, jeszcze mocniej przeżywają emocje, bodźce, które są w stanie ich zranić – komentuje badania Michał. - Człowiek jest bez skóry, dlatego że ona dopiero się kształtuje. Nabranie dystansu do wydarzeń w życiu przychodzi z wiekiem, doświadczeniem. Rodzice nie proszą o pomoc, gdy dziecko ma problemy, bo boją się, że ktoś im zarzuci: jesteście niewydolni wychowawczo, nie radzicie sobie. A tak nie jest. Rodzic powinien dążyć do jak najbliższego kontaktu z dzieckiem. Pomagają wrażliwość i czułość. Trzeba poświęcić dziecku więcej czasu, mimo że jest wyścig szczurów. Moi rodzice przed laty mieli ten czas, ale dziś czuję, że w zasadzie to sam się wychowałem.

Według statystyk Światowej Organizacji Zdrowia co 40 sekund ktoś popełnia samobójstwo. To daje około 800 tys. ofiar rocznie. Większość z nich to mężczyźni. W Polsce codziennie odbiera sobie życie 15 osób.

Michał uważa, że wśród ludzi jest deficyt empatii. Dlatego trzeba się rozglądać. - Może zobaczymy wtedy kogoś, komu trzeba pomóc – podkreśla. - I nawet jak przy pierwszej próbie pomocy zostaniemy odrzuceni, trzeba być w tym konsekwentnym. Musimy mieć świadomość, że czasem te osoby są w takim stanie, że nie chcą już nawiązywać kontaktu, bo być może wcześniej próbowały to zrobić, ale bezskutecznie. I są rozczarowane. To zawsze indywidualne historie. Empatia uratowałaby wiele istnień.

Ciesz się, że mi się nie udało

Michał: - Chcę powiedzieć jedno wszystkim tym, którzy myśleli o samobójstwie. W momencie, kiedy mamy to życie, mamy na nie wpływ, możemy z niego korzystać, to nam się wydaje, że sytuacja dojrzała do tego, żeby to zakończyć. Ale kiedy już podejmujemy ten krok, w ostatnich odruchach świadomości czujemy, że chcielibyśmy się kurczowo tego życia trzymać. To jest moja przestroga. Dużo możemy osiągnąć, trzymając się życia. Póki żyjemy, jesteśmy w stanie wszystkiemu podołać. Mój przykład to najlepiej pokazuje. Dziś potrafię cieszyć się tym, że jest ładna pogoda czy że zjadłem coś dobrego. Że spędzam czas z rodziną. Życie składa się z drobnych rzeczy, w których jest wiele dobra i piękna. Tak, z tego należy się cieszyć.

Pytam Michała, czy jest szczęśliwy. - Tak – uśmiecha się. - Jestem w miejscu, w którym chciałem być. Czasem klnę na robotę, bo jestem piekielnie zmęczony, ale kocham tę pracę. Daje mi dużo satysfakcji. Poza tym nadrabiam stracony czas, poświęcam go rodzinie. Doceniam każdą sekundę. Jestem spełniony. I dzisiaj bardzo się cieszę, że wtedy mi się nie udało.

**imię zmienione*
Mateusz Pojnar

Jacek Milewski oficjalnie prezydentem

„TK” 3 - 14 stycznia. - Nadal będziemy realizować zrównoważoną politykę rozwoju z ewolucyjnym przesunięciem akcentów na sprawy społeczne, których nie należy mylić z socjalnymi. Najważniejsze w dalszym ciągu będą prorozwojowe inwestycje – mówił po zaprzysiężeniu prezydent Nowej Soli Jacek Milewski

Sala obrad nowosolskiej rady dawno nie widziała tylu gości. W ledwo mieszczącym się tłumie byli nie tylko pracownicy wydziałów, jednostek organizacyjnych miasta i szkół, ale też samorządowcy z innych gmin, przedstawiciele instytucji, organizacji itd.

Sesja została zwołana w jednym celu – zaprzysiężenie na prezydenta Nowej Soli Jacka Milewskiego, który z poparciem prawie 77 proc. został 5 stycznia w przedterminowych wyborach wybrany na nowego włodarza miasta.

„Nic się nie kończy”

Jak powiedział przewodniczący rady Andrzej Petreczko, aby słowo stało się ciałem, wówczas jeszcze prezydent-elekt wypowiedział i podpisał dokument ze słowami przysięgi, w której słuł o sprawować urząd dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców.

- 17 lat wspólnie z Wadimem Tyszkiewiczem pracowaliśmy na rzecz tego miasta i w opinii mieszkańców zarządzaliście na najwyższym poziomie. Nowosolanie opowiedzieli się za kontynuacją, miasto dalej będzie się rozwijać – komentował Petreczko.

Maciej Jankowski, który w roli komisarza sterował urzędem przez ponad dwa miesiące, już teraz życzył Milewskiemu, żeby za cztery lata miał przynajmniej tak samo dobry wynik w wyborach.

- Współpracując z radą i pracownikami urzędu zobaczyłem, że jest to świetna kadra, dlatego będąc na miejscu pana Jacka nie martwiłbym się o kolejne wybory – mówił Jankowski i żartobliwie dodał: - Wiem, że samorządowa praca trwa 24 godziny na dobę, ale jako osoba starsza i związkowiec powiem, że nie wolno pracować więcej jak 10 godzin dziennie, co wyjdzie na dobre panu i nam wszystkim.

Na sesji nie zabrakło dotychczasowego włodarza, senatora Tyszkiewicza. - Zwykle przy takich okazjach mówi się, że coś się zaczyna, a coś kończy, ale nie tym razem. To będzie kontynuacja, dalej ci sami ludzie będą pracować na rzecz miasta. W Warszawie będę bywał, a tu wciąż będę. Społecznie doradzę, będę zachęcał inwestorów, moja wiedza i doświadczenie będą do dyspozycji – zapowiedział były prezydent Nowej Soli.

- Swoją wspólną drogę zaczęli-

śmy w 2002 roku, kiedy to było zupełnie inne miasto. Konsekwentnie realizowaliśmy wytyczone cele, dzieląc się zadaniami i zawsze wybierając interes Nowej Soli. W 2020 rok miasto wchodzi perfekcyjnie przygotowane. Zadbaliśmy o dochód przyczyniając się do powstania blisko 200 ha fabryk, które będą przynosić coraz większe wpływy. Miasto jest skazane na sukces, a jego gwarantem jest Jacek Milewski – podkreślił senator.

Oficjalne gratulacje złożyła też starosta powiatu Iwona Brzozowska. - Od lat obserwuję J. Milewskiego, którego praca zawsze oparta jest na czterech filarach: inicjatywie, dyskusji, decyzji i działaniu. Pracuje konsekwentnie, metodycznie, dalekowzrocznie. Ma wszystkie atuty, żeby być prezydentem – oceniła Brzozowska.

„Nie zawiodę”

Prezydent Milewski w swoim pierwszym wystąpieniu skupił się na podziękowaniach, a tych było wiele. Zaczął od mieszkańców. Raz jeszcze zapewnił, że nie zawiedzie tych, którzy na niego głosowali i zrobi wszystko, żeby przekonać osoby, które oddały



Po wypowiedzeniu i podpisaniu słów przysięgi Jacek Milewski oficjalnie stał się prezydentem Nowej Soli

swój głos na innego z kandydatów.

Sztabowi gratulował genialnej kampanii, bo jak powiedział, nie spodziewał się aż takiego poparcia. Wspomnił dokładnie 6128 dni wspólnej pracy z Tyszkiewiczem i podziękował za możliwość wystartowania z jego komitetu, bo było to zgodne z przesłaniem o kontynuacji dotychczasowej polityki miasta.



Wiceprezydent została Natalia Walewska-Wojciechowska (z lewej), a sekretarzem Alicja Choptowa-Rutkowska

Dalej wymienił m.in. radnych, współpracowników, przedstawicieli jednostek miejskich, różnych środowisk tworzących organizacje pozarządowe, przyjął samorządowców z innych gmin. Wielokrotnie wzruszony najbardziej łamiącym się głosem

została osoba będąca oazą spokoju, wzorem racjonalności i odpowiedzialności.

Jak przed tygodniem w krótkim komentarzu na łamach „TK”, tak i z mównicy sali obrad zaznaczył, że dziękuje Mirosławowi Olejniczakowi za czystą kampanię wyborczą.

- Na koniec dziękuję moim najbliższym – Monice Owczarek, która jest najważniejszą osobą w moim życiu i córkom: Oli, Natalce i Idze – wymieniał prezydent.

- Przed nami kolejne, nie tylko nowosolskie wyzwania. Trzeba przygotować się do nowej perspektywy unijnej i ponownie pomyśleć o niezrealizowanej idei Lubuskiego Trójmieścia. Jestem przekonany, że wspólnie będziemy realizować zamierzone cele. Bo jak nie my, to kto? - zakończył cytując słowa piosenki Milewskiego.

Jest nowy wiceprezydent

Już po sesji w gabinecie prezydenta odbyła się konferencja prasowa, podczas której przede wszystkim przedstawiono dwie osoby, które wraz z Jackiem Milewskim i skarbnik Izabelą Piastą będą tworzyć czwórkę najważniejszych w mieście urzędników.

- Dotychczasowa sekretarz Natalia Walewska-Wojciechowska będzie od dziś wiceprezydentem do spraw społecznych, natomiast sekretarzem zostanie Alicja Choptowa-Rutkowska pracująca dotychczas w Wydziale Organizacyjnym. Będzie jeszcze jedna

zmiana – utworzymy samodzielny Wydział Społeczny [dziś połączony z administracyjnym, dop. red.] - powiedział Milewski.

- Nadal będziemy realizować zrównoważoną politykę rozwoju z ewolucyjnym przesunięciem akcentów na sprawy społeczne, których nie należy mylić z socjalnymi. Najważniejsze w dalszym ciągu będą prorozwojowe inwestycje, jak budowa dróg, ale też dokończenie pływalni i budowa hali widowiskowo-sportowej – dodał prezydent.

Natalia Walewska-Wojciechowska w magistracie pracuje od stycznia 2019 roku. Teraz będzie wiceprezydentem skupionym na sprawach społecznych. - Cieszę się, że dołączam do tak zadanego grona. Z jednej strony będziemy kontynuować dotychczasową politykę, a z drugiej czeka nas nowy rozdział w postaci uruchomienia Centrum Aktywności Społecznej, które będzie epicentrum współpracy z organizacjami pozarządowymi, radą senioralną i które odegra też swoją rolę w polityce zdrowotnej – zapowiedziała wiceprezydent.

Alicja Choptowa-Rutkowska w nowosolskim urzędzie jest od ponad 20 lat. - Całe moje życie zawodowe związane jest z tym miejscem. Przechodząc na nowe stanowisko - można powiedzieć - będę zarządzać większym oddziałem niż do tej pory. Będę chciała poprawić zarówno standard obsługi petentów, jak i ułatwić pracę urzędnikom – zapowiedziała nowa sekretarz.

Artur Lawrenc

Tylko idź. Nic więcej

„TK” 5 - 28 stycznia. Marta Brych-Jackiewicz razem z innymi nowosolanami wyruszyła w drogę, by przejść trasę marszu śmierci sprzed 75 lat i uczcić pamięć pomordowanych kobiet

W piątek sześcioro nowosolan wzięło udział w uroczystościach upamiętniających 75. rocznicę mordu 41 kobiet pochodzenia żydowskiego, pędzonych w marszu śmierci do Dachau. Wcześniej przeszli ponad 30-kilometrowy etap marszu, rozpoczynając go w Sławie, a kończąc w piątek rano pod obeliskiem w Starym Jaromierzu. Obeliskiem, który powstał ku pamięci zamordowanych więźniarek.

- Chciałbym serdecznie przywitać piechurów, którzy uczcili pamięć pomordowanych idąc częścią trasy marszu. Zrobił to pan Marek Grzelka ze swoją ekipą, w szeregach której były dwie nastoletnie dziewczyny. Są mniej więcej w wieku pań, które tutaj, na naszej ziemi, zginęły – mówił na wstępie uroczystości Jerzy Fabiś, burmistrz Kargowej.

„Dwie-trzy pyrki”

Potem opowiedział o tym, co wydarzyło się w Starym Jaromierzu pod koniec stycznia 1945 r. Wtedy do tej miejscowości dotarła 800-osobowa kolumna pędzonych kobiet. Postój wyznaczono im przy szkole. Niemieckiemu sołtysowi nakazano przygotowanie parownika, takiego, w którym paruje się ziemniaki dla zwierząt. Warzywa ugotowano dla uczestniczek marszu.

- I odseparowano od tej kolumny 38 kobiet, które nie mogły dalej iść, bo miały odmrożone nogi. Usadzono je pod płotem. Jak opowiadał później gwarą poznańską Florian Drzymała, w tamtym okresie 20-letni chłopak, który służył jako pracownik przymusowy w jednym z gospodarstw, dostały tylko po dwie-trzy pyrki – mówił przy obelisku Fabiś.

Dla tamtych dziewczyn „te dwie-trzy pyrki” były ostatnią wieczerzą. Za chwilę miały zostać zgłodzone. Do lasu zawieziono je trzema wozami, jednym z woźniców był wspomniany Drzymała. I to on po latach wskazał miejsce i ze szczegółami opowiadał o rozstrzelaniu kobiet. Jak ujawniono podczas ekshumacji, ofiar było 41. Los wspomnianych przez burmistrza 38 kobiet podzieliły także uciekinierki z marszu, który zostały złapane.

Dziewczyny były zabijane strzałem w tył głowy. Zostały wrzucone do rowu, po dwa-trzy ciała obok siebie. Przykryte śniegiem i szmatami, którymi były okryte podczas podróży.

- Kiedy amerykańska armia 6 maja 1945 oswobodziła resztę spośród tych kobiet, to zważyła je, zapytała o wiek. Okazało się, że ta waga wynosiła... nieco ponad 30 kg. A to były dziewczyny w wieku



Paweł Brych-Jackiewicz z córkami na ostatniej prostej marszu

17 lat – mówił pod obeliskiem burmistrz Fabiś.

800-kilometrowy marsz przeżyło niecałe 140 kobiet, z czego 40 zmarło w ciągu kilku najbliższych dni.

Ala i Ola

Od tamtych wydarzeń minęło 75 lat. W Starym Jaromierzu nad obeliskiem, z zapalonym zniczem w rękach, głowy pochylały Alicja i Aleksandra Brych-Jackiewiczowe. Pierwsza ma 17 lat, druga zaledwie 14.

- Najważniejszym momentem, który zakończył falę moich myśli, była chwila, w której nasza wędrowka dobiegła końca, a więc przy kamieniu pamięci w miejscu, gdzie zginęło 41 kobiet. To było niesprawiedliwe. Zginęły, bo były już słabe. Bo nie miały sił pomimo ich starań, instynktu przetrwania. Jest mi przykro, że niewiele ludzi ma pojęcie o tym wydarzeniu, że na lekcji historii nigdy bym się o tym nie dowiedziała. Ani ja, ani ktokolwiek. Nikt by się nie dowiedział – podkreślała Ala po przejściu ponad 30-kilometrowego marszu, który rozpoczęliśmy w czwartkowy wieczór.

Wyszliśmy ze Sławy, wcześniej dojeżdżając tam busem. Wtedy, w styczniu 1945, więźniarki w swój marsz wyszły chore, część była wiezioną przez współtowarzyszek na taczkach. My szliśmy w ciepłych butach, grubych skarpetach, kominiarkach. One na boso, ewentualnie nogi miały owinięte szmatami. My mieliśmy nieprzemakalne kurtki, one cienkie, podziurawione pasiakami.

- Idąc w pewnym momencie poczułam ból, strach i smutek tych kobiet. Nie mogę się do nich porównać, bo to byłoby niehumanitarne, gdybym próbowała. Ja, mając tyle warstw na sobie, mając coś do picia czy jakąś przekąskę, miałabym prawo choć przez chwilę porównać się do tych wychudzonych, prawie nagich kobiet? I do tego maszerujących w minusowej temperaturze? -

pyta retorycznie po marszu Ala.

Jej młodszą siostrę, Olę, trasa w ciemnościach gminy Sława nauczyła większej wrażliwości. - W czasie naszej wędrowki myślałam o tym, jak bardzo zagubione były tamte cierpiące dziewczyny, jak bardzo musiały czuć strach. W każdym momencie mogły zostać zgwałcone, zabite. Były traktowane jak bydło na przeróbkę mięsa... Większość dziewczyn, które tam trafiły, były mniej więcej w moim wieku, no może trochę starsze i ogromnie podziwiam te, które przeżyły. Pan Marek Grzelka mówił podczas drogi, że przy każdym kilometrze umierały dwie dziewczyny. My drugiego dnia marszu zrobiliśmy bodajże 17 km, a to aż 34 ofiary – mówi po marszu jego najmłodsza uczestniczka.

- Dziewczyny, dałyście radę – chwalił je na ostatnich metrach naszego marszu Paweł Brych-Jackiewicz, ich tata.

„Nie sposób uniknąć chodzenia po kościach”

W szóstce piechurów, poza Grzelką, mną, wspomnianymi już Alą, Olą i ich tatą Pawłem, była również Marta Brych-Jackiewicz, mama dziewczyn.

Jej relacja z tej drogi jest poruszająca.

- Szliśmy przez teren, w którym drzewa pobliskich lasów oklejone są ostrzeżeniami przed chorobą ASF i zakazami wstępu do lasu. Staraliśmy się więc obierać drogi dozwolone. Słyszałam własne buty szurające o ziemię. Rozmowy towarzyszy głuchoły w odległości, którą wybrałam. Jakoś tak sama wolałam iść. Przyglądałam się mijanym domom, zakazanym lasom i własnym uczuciom. Tak, uczuciom, bo myślom – nieobecnym w tym kroczeniu – nie bardzo można było – podkreśla mama Ali i Oli. W podróży czasami przed oczami ktoś się za nią oglądał, mignął latarką, by sprawdzić, jak jest daleko. Żeby wiedziała, którądy iść. I że jesteście obok. - Moi towarzy-

sze czuwali i troszczyli się o mnie. A jak było z nimi? Z dziewczynkami w wieku moich córek? Gdyby któraś z nich ociągała się w drodze jak ja, gdyby jedynie zasłała... Marek mówił, że właściwie nie sposób uniknąć chodzenia po kościach, bo tyle z tego rozpoczętego i ukradzionego im życia pozostało na drodze. Idziemy więc, deptając kości. Nie z braku szacunku. Nie z braku tego łamiącego porażenia krzywdą jakąś niehumanitarną. Tylko z braku miejsca, które byłoby od tych kości wolne... - emocjonalnie opowiada Marta Brych-Jackiewicz.

W swojej opowieści wraca do czwartkowego wieczora. Tam doszło do pierwszych egzekucji pod Sławą. Przed wsią Spokojna, po zapadnięciu zmroku, prawdopodobnie 22 stycznia 1945 zostało zamordowanych ok. 20 kobiet strzałem z mautera.

Tam też odpaliliśmy pierwszy znicz. - Zapadłam się w siebie. Echa tamtych wystrzałów było pewnie wtedy słychać w oddalonym o kilka kilometrów Bagnie. To taka wieś. Wiem, w której mieliśmy nocować – wspomina czwartkowy wieczór Marta.

W Bagnie, dzięki pośrednictwu naszego dobrego znajomego Pawła Żygadły, który zresztą odwiedził nas przy tablicy pamiątkowej w Spokojnej, spędziliśmy noc u rodziny Elwiry Zimnej. Gospodarze rozpalili nam ognisko w swoim ogrodzie i poczęstowali gorącą herbatą.

- Zaprosili nas na noc pod dach ciepłego, murowanego domu. Ale przecież wiemy, że tak nie było w przypadku tych dziewczyn. Nasza podróż byłaby całkowitym, unieważniającym kłamstwem. Nie mogliśmy, nie chcieliśmy tak. Paweł z Olą rozbili namiot. Alicja chyba pokroiła cebulę. Marek ugotował nam jedzenie. Dobre jedzenie. Do syta. To była nasza nieadekwatność w tej podróży. Ale z serca i z troski o nas samych, wszystkich nawzajem. Bo troszczyliśmy się tu o siebie. Bo nam zależało. Bo siebie mieliśmy. I choć zimno nocy kłuło

nas podłe i przewlekłe, to byliśmy tam bezpieczni. Bez lęku patrzyliśmy w ogień i w gwiazdy, których krocie było nad nami tamtej nocy. Całkiem jakby tysiąc par oczu patrzyło na nas z góry, a może i dwa tysiące. Część z nas bardziej podsyiała, niż spała. Część czuwała, by dodający otuchy ogień z ogniska nie umarł przed porankiem – wspomina tamtą noc, pełną przemyśleń, Marta Brych-Jackiewicz.

Grzebyki, guziki i pierścionki

Wcześniej rano w piątek ruszyliśmy w dalszą podróż.

Marta: - Na ostatnich kilometrach nasze nastolatki, które są tu jak symbole, jak pamięć o tamtych dziewczynach, nieco nam osłabły. Wojskowe buty zdemolowały Ali nogi. Ola mówi, że brakuje jej sił. „Tylko idź. Nic więcej” - wyrwało mi się, nie wiedzieć czemu. Dwa dni później przeczytałam w liście od Judy Patterson [więcej o nim na str. 7] słowa, które wypowiedziała do niej mama, ocalała z tego koszmarnego marszu. Dwa zdania, które kiedykolwiek komukolwiek odważyła się o marszu śmierci powiedzieć: „Po prostu żyj dalej”. Niby co innego, ale wciąż mam wrażenie jakbym w tamtej chwili, chcąc wzmocnić córkę, powiedziała jej zdanie, które być może któraś z nich do którejś innej powiedziała. Tak żeby przetrwać i przeżyć. „Tylko idź. Nic więcej”. „Po prostu żyj dalej”. Nic więcej chyba powiedzieć się nie da, gdy ktoś słabnie. I nie ma znaczenia, czy słabnący idzie obok ciebie, czy to ty słabniesz.

Po uroczystościach w Starym Jaromierzu wzięliśmy udział w miejskiej uroczystości w Kargowej upamiętniającej rozstrzelanie więźniarek. Wykłady na ten temat połączono z wystawą zdjęć uratowanych i nieuratowanych kobiet oraz ekspozycją pamiątek po rozstrzelaniu w Karszynie niedaleko Kargowej ludności niemieckiej. Były to grzebyki, guziki i pierścionki.

Marta: - Zapadły mi w pamięć małe brązowe grzebyki do upinania włosów. W eleganckie koczki, zalotne fryzurki. Takie, jakie nastolatki w każdych czasach lubią sobie trefić najbardziej. By być piękne, podziwiane i kraść zamglone chłopięce spojrzenia, gdy z wdziękiem odchylały głowy. Grzebień, które pogubiły im się, gdy głowy opadały. Od salwy, od głodu, przemęczenia lub niezaoszczędzonej kuli z karabinu, z powodu przemarzniętych na wskroś stóp. Lub od bycia Niemką. Albo od bycia Żydówką.

Mariusz Pojnar

Psycholog o czasie epidemii

„TK” 13 - 24 marca. Zagrożenie epidemiologiczne sprawia, że więcej czasu spędzamy w domu. Martwimy się, przeżywamy każdą nową wiadomość o koronawirusie, trudno nam zaakceptować obecną sytuację. Chcemy wiedzieć, kiedy to się skończy. Jak radzić sobie ze stresem spowodowanym koronawirusem? Rozmowa z Bożeną Uberną, psychologiem, psychoonkologiem i psychoterapeutą poznawczo-behawioralnym pracującym w nowosolskim szpitalu

Monika Owczarek: Pierwsze sygnały docierały z zagranicy, że pojawił się wirus, z którym azjatyckie kraje nie mogą sobie poradzić. To było gdzieś daleko i myśleliśmy, że nas nie dotyczy. Kilka tygodni później przybywało zachorowań w Europie. W końcu pierwszy przypadek w Polsce i scenariusz, na który nikt z nas nie był przygotowany. Jak sobie z tym radzić?

Bożena Uberna: To z pewnością bardzo trudny czas dla wszystkich, dlatego starajmy się zachować zrównoważoną postawę. Powinniśmy być odpowiedzialni i zachować spokój. Ważne, żeby stosować się do wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Myjmy ręce, dezynfekujmy je, zachowujmy odpowiedni dystans odległości w kontaktach z osobami, z którymi musimy się stykać, a najlepiej zostańmy w domu, jeśli to możliwe.

Dbając o bezpieczeństwo swoje i innych chronimy się przed zarażaniem koronawirusem. To wielki sprawdzian odpowiedzialności każdego z nas. Często jestem pytana o to, jak zachować spokój w tym trudnym czasie. Przede wszystkim trzeba sobie zdać sprawę, że wzmożony niepokój, który nam obecnie towarzyszy, i myśli lękowe to reakcja adekwatna do sytuacji. Problem polega na tym, jak często myśli lękowe nam towarzyszą i jakie jest ich natężenie. Jeśli z tego powodu pojawiają się problemy ze snem, kłopoty z łaknieniem, a nasze dotychczasowe codzienne funkcjonowanie jest zaburzone – to jest problem.

Jak sobie radzić z takim paraliżującym lękiem?

Dobrze jest się zatrzymać, zauważyć ten moment, gdy się bardziej boimy i zadać sobie pytanie: o czym teraz myślę, jakie są moje myśli automatyczne i uświadomić je sobie.

Wyobraźmy sobie, że jesteśmy w kinie, a na ekranie są wyświetlane nasze myśli lękowe, jak one brzmią, np. „jak ktoś na mnie kichnie albo kaszlnie, to się zarażę”, „jak się zarażę, to ciężko zachoruję i umrę”, „wszyscy moi bliscy ciężko zachorują”, „to jest koniec świata”. Poobserwujmy te myśli przez chwilę, zauważmy, co się dzieje z naszym ciałem, bo lęk ma również swój aspekt fizjologiczny i pokazuje nam objawy w ciele, np. przy-



- Nie pielęgnujmy myśli lękowych, często katastroficznych - podkreśla Bożena Uberna

spieszone bicie serca, pocenie się, suchość w ustach... Pozwólmy lękowi przez siebie przepłynąć, nie robiąc nic, bo lęk trzeba ośwoić, po chwili zacznie się obniżać.

Następnie zastanówmy się, na co mamy realnie wpływ. Jak już wspomniałam, mamy wpływ na zachowanie środków ostrożności, przestrzeganie mycia rąk, zachowanie odpowiedniej odległości w kontaktach z innymi – to w związku z myślami: „jak ktoś na mnie kichnie albo kaszlnie, to się zarażę”. Więc skupmy się na tym, na co mamy faktycznie wpływ. Nie pielęgnujmy myśli lękowych, często katastroficznych. Tutaj pojawia się zjawisko nazywane nietolerancją niepewności. Chcielibyśmy mieć pewność, że będzie tak a nie inaczej, odczuwamy niepokój, gdy jest dużo znaków zapytania. Niestety, nie da się wszystkiego kontrolować. Pewna doza niepewności towarzyszy człowiekowi przez całe życie. Starajmy się zaakceptować to, na co nie mamy wpływu.

Często na przykładzie pogody mówię swoim pacjentom o ak-

ceptacji. Jeśli za oknem pada deszcz, to jest to fakt – możemy sobie tego nie akceptować, ale pogoda się z nas śmieje. Więc po co tracić energię na coś, co w danym momencie jest takie i już. Skupmy się na tym, co możemy zrobić. Wracam do odpowiedzialnego zachowania, które jest dzisiaj bardzo potrzebne.

W nowosolskim szpitalu pomaga pani zmagać się pacjentom i ich rodzinom z chorobami i nieszczęściami, jakie ich dotknęły. Teraz chorzy są w trudnej sytuacji, wstrzymane są odwiedziny, a planowe zabiegi i wizyty zatrzymane do czasu ustania zagrożenia.

Istotne jest to, żeby wysłuchać i dowiedzieć się, czym tak naprawdę dana osoba się niepokoi, czego ten jej lęk dotyczy – i starać się go racjonalizować. Trzeba spokojnie wytłumaczyć, że jesteśmy bezpieczni, że zachowujemy się odpowiedzialnie, możemy się kontaktować przez inne komunikatory, a obecna sytuacja jest przejściowa.

Nasze dzisiejsze cierpliwe, ostrożne zachowanie będzie za chwilę działało na naszą korzyść. Pacjenci cierpią z powodu różnych dolegliwości związanych z chorobą. Trzeba się nad tymi kłopotami pochylić. Czasami wystarczy z kimś pobyć, bo boi się samotności. Czas epidemii jest dla wszystkich bardzo trudny, ale możemy go dobrze wykorzystać, dbając o siebie i o swoich bliskich, być naprawdę razem. Robiąc rzeczy, na które do tej pory brakowało czasu.

Uważam, że im trudniej jest, tym prościej trzeba do tego podejść, tzn. jak nie wiemy, co zrobić w danym momencie, to zrobimy sobie np. coś do picia. Przygotujmy sobie coś do jedzenia – to pozwoli nakarmić inne zmysły. Ważne, żeby nie karmić się lękiem i informacjami, które powodują, że ten lęk się nasila. Oczywiście aktualizujemy bieżące informacje, jeśli mamy taką potrzebę, ale nie co godzinę lub – co najgorsze – bez przerwy. Z lękiem jest jak z roślinami, jeżeli go „podlewamy”, to on rośnie. Karmimy się informacjami i zaczynamy odczuwać lęk, który się nasila i manifestuje również w naszym ciele.

Ważne jest, żeby zachowywać się w taki sposób, który pozwoli pobudzić parasympatyczny układ nerwowy odpowiedzialny za równowagę i spokój. W tym celu zadajmy o poczucie bezpieczeństwa, róbmy rzeczy, które sprawiają nam przyjemność – może oglądajmy komedie, grajmy w gry planszowe, wróćmy do starych zdjęć, pospominajmy, ale też dbajmy o aktywność

fizyczną, w warunkach domowych też możemy to robić. Słuchajmy muzyki, zatrzymajmy się i skupmy na oddechu, a także zadajmy o dobry sen.

Dla osób wierzących będzie to również modlitwa. W ten sposób realnie wzmacniamy działanie układu odpornościowego w naszym organizmie. Natomiast myśli katastroficzne – pobudzające współczulny układ nerwowy odpowiadający za mobilizację organizmu, związany jest ze stresem – starajmy się odsuwać. Wierzę, że siła spokoju i odpowiedzialności pozwoli nam przetrwać ten trudny czas optymalnie dobrze.

W mediach społecznych pojawiło się wiele o tym, jak to bliskie sobie osoby – np. mąż i żona – zostały zatrzymane w domu na kwarantannę i muszą się w tym odnaleźć.

Tak, to prawda, że często muszą się odnaleźć na nowo. Ale nie bójmy się bycia razem. Jeśli coś nas denerwuje w zachowaniu bliskiej osoby, to powiedzmy jej o tym. Najważniejsze, żeby w ogóle ze sobą rozmawiać. W kłótni nie ma nic złego. Ważne, żeby potem była zgoda, tak jak po burzy słońce.

Nieraz stajemy przed wyborem: chcę mieć rację czy być szczęśliwy? Ja np. chcę być szczęśliwa, ale w myślach sobie mówię, że i tak ja mam rację [śmiech].

Nie zapominajmy o dzieciach, one też przeżywają lęk. Odpowiadajmy na ich pytania adekwatnie do wieku, uspokajajmy je, planujmy wspólnie dzień, dajmy im odczuć, że jesteśmy razem, jesteśmy rodziną i mamy radę. Trzeba sobie uzmysłowić, że to, co się dzieje, dotyczy większości osób. Wierzę, że kiedy wyjdziemy z tego kryzysu, to dostrzeżemy nową, lepszą jakość w naszym codziennym życiu.

Ktoś powie: łatwo się mówi.

Łatwo, ale to nie zmienia sytuacji i pewne rzeczy pozostaje nam zaakceptować, tak jak z tą pogodą, a jak wiemy – pogoda jest zmienna, więc jestem przekonana, że wkrótce zaświeci dla nas słońce.

Ale już dziś cieszymy się każdą chwilą, skupmy się na tym, co mamy i co jest dobre, doceńmy to i bądźmy za to wdzięczni, bo wdzięczność to cudowna energia i moc, której teraz bardzo potrzebujemy.

Koronawirus: Tydzień dla bezdomności

„TK” 17 - 21 kwietnia. Od blisko 25 lat 14 kwietnia jest obchodzone nieformalne święto – Dzień Ludzi Bezdomnych. Po naszym wpisie na Facebooku dotyczącym tego dnia w komentarzach internauci zapoczątkowali zbiórkę kołder i słodyczy. Dzięki naszym otwartym sercom w piątek mogliśmy pospieszyć z pomocą bezdomnym z ul. Topolowej

Wtorek

Zacząłem się od wpisu na naszym FB, w którym wspomniałem pewien tekst. „Kiedyś, jakoś w 2009 roku chyba, przy okazji zbierania materiału do reportażu, który siedzi zresztą we mnie do dziś, poznałem Pana Zbyszka, który swoje życie wyciągnął mi z reklamówki. Z wyciągniętej z niej karty leczenia szpitalnego można było wyczytać, że Pan Zbyszek miał raka tarczycy, niewydolność krążenia, utrwalone migotanie przedsionków, chorobę niedokrwienną serca, ZZA i miał też resztki sałatki na wąsach, którą jadł wtedy na kolację. Ale nie miał domu”.

Od 1996 r. 14 kwietnia jest obchodzony jako Dzień Ludzi Bezdomnych. We wspomnianym reportażu Aleksander Tomaszewski, szef nowosolskiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, mówił o nich tak: - Mają taki swój świat: biedniejszy, uboższy, trudniejszy. Życie też może mają gorsze, ale nie są gorszymi ludźmi.

Nasz wtorkowy wpis skomentowała Bogumiła Brykalska, organizatorka różnych przedsięwzięć pomocowych, która w przeszłości przeprowadzała z naszą redakcją zbiórkę termosów dla bezdomnych. „Czy my, zwykli ludzie, którzy różnią od nich tym, że mają dom, możemy w jakiś sposób pomóc? Nie wiem, w jaki sposób mogłabym być potrzebna. Aleksander Tomaszewski, jakaś podpowiedź? Czy możemy coś zrobić?” – zapytała szefa Towarzystwa Brata Alberta.

„Jakaś kołdra, koc zawsze się przydają. Może też jakieś słodycze” – odpowiedział Tomaszewski.

Środa

Tego dnia ruszyła zupełnie oddolna machina pomocy dla osób w kryzysie bezdomności. Jako jedna z pierwszych zareagowała Edyta Dąbrowska, działaczka Trójki Nowa Sól, która zapewniła bezdomnym słodycze, pierwsze kołdry i koce.

- Ta pomoc celowana, a z taką mamy do czynienia teraz, jest naprawdę bardzo potrzebna – ocenia Barbara Olek, streetworkerka, która pracuje z nowosolskimi bezdomnymi. Zimą prowadziła ogrzewalnię przy ul. Topolowej, a kiedy zaczęła się epidemia koronawirusa, została opiekunką namiotu wojskowego, który stanął przy noclegowni. Tam śpią i przebywają ci, którzy nie mogą

wejść do środka ze względu na wypity w ciągu dnia alkohol.

- Ta praca ma specyficzny charakter, bo do każdego człowieka trzeba dojść trochę inną drogą. Te relacje są złożone. Najpierw trzeba sobie dać czas na poznanie każdego człowieka. Są takie dni, że niektórzy piją na umór i tu nikt żadnym przysłowiowym mieczem niczego nie zwojuje. Ale są też lepsze dni, w których nawet ci najbardziej pijący sprzątają, dbają o siebie, zamykają. Ostatnio bardzo się postarali, bo obiecałam im słodycze. Czyli zasada kija i marchewki, a więc coś za coś – tłumaczy Olek.

Uzupełnia jej słowa Aleksander Tomaszewski, który przypomina, że jego podopieczni to bardzo schorowani ludzie: - Są tacy, którzy podlecą się z choroby alkoholowej, są na noclegowni, ale ta setka tak za nimi chodzi, że nie mogą wytrzymać. Chodzą i mówią o niej, marzą wręcz, aż wychodzą na miasto, by ukończyć ból duszy. A potem trafiają do namiotu.

- Faktycznie, tu pod namiotem wódka płacze często – przytakuje Barbara Olek, która w dobie koronawirusa ma jeszcze więcej pracy: - Bez przerwy ich dezynfekuję, cały czas. Kiedy zranią się, np. w palec, opatruję ich rany. Rozdaję im maseczki, za które dziękujemy pewnej miłej pani, która nam je tu przywiozła.

Miła pani od masечek to Małgorzata Pitrowska-Osuch, która tego dnia podrzuciła do noclegowni 40 sztuk. Przywiozła też do redakcji słodycze, bo tam je zbieraliśmy dla bezdomnych.

Czwartek

Po rozruchowej środzie do redakcji trafia coraz więcej słodyczy, głównie od Czytelników, którzy przychodzą w masечkach, przekazując łąkocie i ciepło się żegnają.

- Ta dodatkowa pomoc w postaci żywności, ale też tych słodyczy, jest jak najbardziej potrzebna. Mamy osoby schorowane, które potrzebują w pewnych momentach produktów cukrowych, by polepszyć swój stan. Mamy też chore, niepijące osoby, które za swoje małe zasiłki kupują także leki i na cukierka ich nie stać. Więc ta odrobina słodyczy też im się należy – zaznacza Tomaszewski.

W noclegowni rozmawiam z panem Franciszkiem, bardzo inteligentnym człowiekiem.

- Jestem osobą myślącą zdro-



Barbara Olek, streetworkerka, która pracuje z bezdomnymi

worożsądkowo, dlatego do koronawirusa podchodzę z obiektywnym dystansem. Ale większość u nas jest przejmujących się i dostrzegających ryzyko ewentualnego zachorowania. Z dużo wyższym pewnie prawdopodobieństwem, niż ma to odzwierciedlenie w rzeczywistości. Ja jestem spokojny, czuję się dobrze – mówi pan Franciszek.

- Od dawna pan tu jest? – zapytałem.

- O, dużo za długo.

- Czyli?

- Niedługo będzie półtora roku.

- Jak pan tu trafił?

- Bolesne sprawy, nie chcę rozdzierać starych ran – podkreśla pan Franciszek.

Na przyszłość po pandemii ma konkretne plany: - Jak się uspokoi, trzeba się będzie wziąć za jakąś pracę. Trochę się zagapiłem, bo wybierałem się do pośredniaka już przed pandemią, ale – że tak powiem – mało intensywnie. Teraz się okazuje, że przez tę zarazę rynek pracy się znowu zmniejszy i na pracę będą mniejsze szanse. Zapowiadają, że będzie recesja, której przekładnią znowu będzie rosnące bezrobocie. Sam zawałem, więc jeśli pretensje, to tylko do autora [śmiech].

Piątek

Zarówno w akcję słodyczową, jak również spontaniczną zbiórkę kołder włączyli się nie tylko mieszkańcy Nowej Soli, ale też choćby zielonogórzanka Agnieszka Wiśniewska, która od 11 lat prowadzi u nas w mieście Specjalistyczny Ośrodek Rehabilitacji Nadzieja. - Jeżeli mogę

pomóc, to pomagam. O akcji dowiedziałam się od dr. Sikory, który na FB udostępnił o niej informację. Trochę rzeczy miałam w domu, trochę dorzucili sąsiedzi i udało się uzbierać kilka kołder i koców oraz sporo ubrań – uśmiecha się Wiśniewska.

I dodaje: - Nigdy nie wiadomo, co nas w życiu spotka. Dziś jesteśmy na górze, jutro możemy być na dole. Różnie się w życiu zdarza. niesprawiedliwe jest ocenianie tych ludzi, że to tylko pijacy z patologicznych miejsc. Sama byłam w sytuacji, że w jednym momencie mogłam stracić ośrodek, pracę, dom – wszystko. Miałam, kiedyś dół finansowy. Mogły przyjść banki i zlicytować ośrodek za śmieszne pieniądze. Na szczęście się odbiliśmy. Ktoś kiedyś powiedział, że od bezdomności dzieli nas dwie niespłacone raty kredytu. W pełni się z tym zgadzam.

W zbiórkę, zresztą nie po raz pierwszy, włączył się Klub Biegowy Wikon. Słodycze do redakcji podrzuciła Marlena Ratajczak. - 13 marca planowaliśmy turniej kręgli, na którym mieliśmy wykorzystać nagrodę finansową z waszego plebiscytu sportowego. Tydzień wcześniej Iza Kochanowicz, nasza klubowiczka, przystąpiła do konkursu Poczty Polskiej na sprzedaż cukierków. Kupiliśmy ich sporo, żeby je rozdać na wspomnianym turnieju. A że ze względu na pandemię do niego nie doszło i po tym, jak przeczytałam informację o zbiórce słodyczy, podrzuciłam je wam – powiedziała Ratajczak.

Po południu z Bogumiłą Brykalską pojechaliśmy na ul. Topo-

lową. Zawieźliśmy kolejne kołdry, koce, poduszki, słodycze. To wszystko, co Wy, dobrzy ludzie, przynieśliście do redakcji.

„To bardzo ważne, żeby Ci, którzy mają mniej, którzy mają bardziej pod górkę, którym w życiu coś nie wyszło, też mieli ciepło w nocy, też mieli energię do życia” – podsumowała akcję na FB Brykalska.

Pierwsza odsłona akcji już za nami. Ale spontanicznie postanowiliśmy, że zupełnie jej nie kończymy.

„Tam są różni ludzie: zdrowi i chorzy. Potrzeby są duże. Ale to musi być pomoc – tak zwana – celowana. Czyli krótko mówiąc, znów proszę Was o pomoc na miarę waszych możliwości. Potrzebujemy bandaży i środków opatrunkowych, kremów na odparzenia i odleżyny, dresów i podkoszulków męskich, nowej bielizny męskiej. Możesz skontaktować się ze mną, odbiorę. Możesz też przynieść do redakcji” – napisała Bogumiła Brykalska.

Pan Franciszek: - Tę pomoc, która trafiła do nas na Topolową, oceniam jak najlepiej. To dobry, fajny gest tych, którzy nas zauważyli.

Kolejny wtorek, 21 kwietnia

Dziś dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w naszej wspólnej akcji. Ten tydzień pokazał, że widzicie potrzeby ludzi z Topolowej. Jak to ujął Aleksander Tomaszewski, bezdomni życie może mają gorsze, ale nie są gorszymi ludźmi.

Mariusz Pojnar

Bobrowniki: Zatrzymania po szarpaninie z policją

„TK” 21 - 19 maja. - Moim zdaniem funkcjonariusze postąpili nieadekwatnie do sytuacji. Normalnych, prostych obywateli, którzy bronią swojej wioski, nie powinno traktować się jak kryminalistów - mówi sołtyska Bobrownik Weronika Poryszko. Policja, która podczas protestu zatrzymała dwie osoby, odpięra zarzuty. Specjalnie dla „Tygodnika Krąg” zdarzenie ocenia Dariusz Loranty, były policjant, pierwszy w historii stołecznej policji koordynator negocjacji i dowódca zespołu negocjatorów policyjnych

W sobotę wcześniej rano, kiedy do wsi wjechał kolejny tir jadący na rekultywowane wysypisko, mieszkańcy Bobrownik po raz kolejny zablokowali drogę we wsi. Na drodze pojawiły się także trzy radiowozy policyjne. - W piątek wieczorem zadzwonił do mnie zastępca komendanta nowosolskiej policji, który poinformował, że zgromadzenia są nielegalne i ludzie nie mogą stać i blokować przejazdu tirów. I że jestem odpowiedzialna za to, co dzieje się we wsi - opowiada sołtyska Bobrownik Weronika Poryszko.

Mieszkańcy nie chcieli przepuścić tira, dlatego doszło do szarpaniny z policjantami, w wyniku której zostały zatrzymane dwie osoby: 42- i 50-latek. Ich zachowanie już zostało podciągnięte pod konkretne paragrafy kodeksu karnego. Obaj usłyszeli zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej, wymuszenia odstąpienia od czynności urzędowych. Oprócz tego 42-latek usłyszał zarzut znieważenia funkcjonariusza publicznego.

- Nie będzie żadnego przyzwolenia na to, by ktokolwiek podnosił rękę na funkcjonariusza - podkreśla mł. asp. Renata Dąbrowicz-Kozłowska, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Nowej Soli.

„Nie uderzyłem policjanta”

Jednak według osób, które były tego poranka na miejscu, ocena tej sytuacji nie jest jednoznaczna. Dotarliśmy to filmów z tego zdarzenia, na których widać i słyszać zarówno protestujących, jak i funkcjonariuszy, którzy ostatecznie pozwalają odjechać kierowcy tira.

Wtedy ze strony mieszkańców słysząc wyrazy niezadowolenia: „to jest ZOMO” oraz „brawa dla polskiej policji”. W słowach słyszalne są także wulgaryzmy, na które reaguje jeden z policjantów, który cofa się do protestującego i prawdopodobnie chce - jak to policjanci kolokwialnie określają - wyciągnąć go z tłumu. W obronie protestującego staje inny uczestnik protestu, który krzyczy: „Dlaczego pan go rusza?”.



Doszło do szarpaniny między policjantami a mieszkańcem Bobrownik



Na nagraniu widać, że chwilę później ten mężczyzna jest pacyfikowany przez kilku policjantów i ostatecznie zatrzymany. W tle słychać słowa: „Zamiast pomagać, męczycie ludzi”.

- Krzysztof, mój mieszkaniec, został zatrzymany, bo wbiegł między policjanta a pana, do którego cofnął się policjant - tak naprawdę nie wiem z jakim zamiarem. Krzysiek krzyknął, żeby go zostawił. Czy dotknął policjanta, przepchnął, smyrnął po mundurze - tego nie widziałam. Ale ewidentnie stanął w obronie człowieka, do którego wrócił się spod tira jeden z funkcjonariuszy - mówi sołtyska Poryszko.

- Czy funkcjonariusze postąpili właściwie i adekwatnie do zaistniałej sytuacji? - pytam sołtyskę Bobrownik, która zdarzenie widziała na własne oczy.

- Moim zdaniem nie. Normalnych, prostych obywateli, którzy bronią swojej wioski, nie powinno traktować się jak kryminalistów - mówi szefowa sołectwa.

Krzysztof Graczyk, którego zatrzymano w trakcie protestu: - Nie uderzyłem policjanta, nie zgadzam się z zarzutem i czuję się niewinny.

Weronika Poryszko uważa, że tej sytuacji można było uniknąć, gdyby policjant nie wycofał się w reakcji na słowa protestujących, które jej zdaniem wyprzewodziły go z równowagi: - Cemu się cofnął? W jakim celu?

I dlaczego akurat do tego pana, który z nautry jest spokojnym człowiekiem i był najcichszy na całym proteście?

Mieszkaniec Bobrownik, który był na miejscu sobotniej akcji: - Ja wszystko rozumiem, że było dużo niepotrzebnych słów, wyzwisk. Pewnie nie powinno to mieć miejsca. Ale zaryzykuję takie stwierdzenie: kibola, który krzyknąłby najgorsze rzeczy na policjantów, by nie ruszyli, bo zaraz mieliby całą resztę wiszącą na plecach. Tu było inaczej, bo na ulicę wyszli zwykli mieszkańcy: mężowie, ojcowie, którzy protestowali w słusznej sprawie.

Policja jak kombinerki

Pięć filmików, do których dotarliśmy, pokazałem Dariuszowi Lorantemu, nadkomisarzowi w stanie spoczynku, pierwszemu w historii stołecznej policji koordynatorowi negocjacji i dowódcy zespołu negocjatorów policyjnych.

Loranty przekonuje, że policjanci na wszelkiego rodzaju protestach powinni stosować postawę pragmatyczną wynikającą zarówno z przepisów, jak i z doświadczenia. - Jest taka zasada, że nie wracamy się do tłumu. Tłum może - przepraszam za określenie - „wyjąpić się”, krzycząc co chce, a policjantów ma to nie interesować. Tłum ma prawo krzyczeć. Widać, że ten policjant

czajantów na nim siedzi i wykręca mu ręce? - pytam.

- Powiem taką anegdotę. Przed rokiem bodajże '97, kiedy nastąpiła znacząca zmiana kodeksu karnego, był rozróżniany tzw. bierny opór, czynny opór i czynna napaść. Jak my, policjanci, przepychaliśmy obywatela, to był bierny opór. Ale jak on nas łąpał za mundur, to już był czynny opór. A jak spadła czapka policjanta, to była czynna napaść. To już nie obowiązuje od 1997 r., ale pragmatyka jeszcze trwa. I teraz do puenty: nie jest tak, że ci ludzie w momencie, kiedy policjant wykręcał im rękę, nie mieli prawa się bronić - ocenia pierwszy polski negocjator.

Jak to jest z protestowaniem w czasie epidemii

Dariusz Loranty porusza jeszcze jedną kwestię: czy w dobie koronawirusa mieszkańcy mogli protestować?

- Ludzie zebrali się w jednym miejscu, czego ze względu na zagrożenie pandemią robić nie wolno - mówi rzeczniczka nowosolskiej policji.

Loranty: - Błędnie podaje się informację, że w Polsce nie ma prawa do zgromadzeń publicznych. W 2015 obecna władza wprowadziła prawo do zgromadzenia spontanicznego, czyli takiego, które nie musi być zgłaszane do samorządu. Ono musi spełniać kryteria: musi być w związku z zaistniałym nagłym zdarzeniem. To jest pierwsza przesłanka. Koronawirus teoretycznie to zniósł, ale to nie do końca tak jest. Gdy liczba uczestników zgromadzenia nie wynosi więcej niż 50 osób i ci ludzie zachowują dystans społeczny, mają maski - to nie jest wcale takie oczywiste, że nie mogli protestować.

Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich, opublikował niedawno stanowisko, które wpisuje się w tę retorykę. Czytamy w nim: „Całkowita niemożność organizowania zgromadzeń publicznych w stanie epidemii narusza istotę wolności zgromadzeń, co budzi wątpliwości konstytucyjne”.

Mariusz Pojnar

Wojna polsko-polska

„TK” 28 - 7 lipca. Wicewyborczy Andrzej Dudy jak w soczewce ukazał to, jak Polacy są podzieleni

Na długo przed rozpoczęciem spotkania z prezydentem licznie gromadzili się zarówno zwolennicy urzędującego prezydenta i rządu PiS, jak również wyborcy Rafała Trzaskowskiego, który – przypominajmy – w pierwszej turze wyborów w Nowej Soli pokonał Andrzeja Dudę. Tych pierwszych należy liczyć w setkach, drugich – wydaje się – było co najmniej dwa razy mniej.

Wśród oponentów Dudy byli nie tylko mieszkańcy Nowej Soli, ale także członkowie Komitetu Obrony Demokracji z Zielonej Góry i przedstawiciele środowisk LGBT. Przynieśli ze sobą plakaty z wizerunkiem Trzaskowskiego, a także tęcze flagi, gwizdki, wuwuzele i liczne transparenty z hasłami bijącymi w prezydenta. Wśród nich „Duda obrońca pedofila”, „Duda przed Trybunałem”, „Będziesz siedział”, „Cykor” i słowa piosenki Ryszarda Rynkowskiego „Szczęśliwej drogi już czas”.

Na placu parafii pw. św. Antoniego było mnóstwo ludzi. Podskórnie wyczuwalne było to, że dojdzie do potyczek, w których nikt nie będzie przebierał w słowach.

I wszystko to działo się obok plebani. Nad jej wejściowymi drzwiami jest napis „Pokój i dobro”.

Zanim kandydat PiS wszedł na wiecową scenę, jego sympatycy skandowali jego nazwisko. Oponenti dopowiadali swoją końcówkę: „won z Nowej Soli”.

Andrzej Duda był w naszym mieście pięć lat temu. Wtedy też trwała kampania prezydencka, ale tamto spotkanie nie miało takiej temperatury, jak to czwartkowe.

O czym są te wybory według Andrzeja Dudy?

Tym razem Duda zaczął od wspomnień rządów poprzedników. Mówił o Polsce, w której „rządził Donald Tusk i jego kamraci z PO”.

- Polskę, w której zabierano ludziom pieniądze z OFE, podnoszono podatki. Polskę, w której pieniądze były inwestowane właściwie wyłącznie w wielkie miasta i to miało promieniować na zewnątrz, a reszta Polski stawała się prowincją. Te wybory będą o tym, czy ma wrócić polityka niszczenia Polski, polityka zwijania naszego państwa. Polityka wyprzedzania, polityka, w której nic się nie opłacało – nie opłacało się m.in. ratować polskich stoczni. W 2015 r., wybierając mnie na prezydenta, powiedzieliście „nie” tamtej polityce, jednoznacznie „nie” polityce PO, której wiceprzewodniczącym Trzaskowski dziś ubiega się o urząd prezydenta Polski, podczas gdy nie potrafi nawet zadbać o Warszawę – grzmiał Duda.

Od swoich zwolenników dostał brawa. Od przeciwników – gwizdy.

Prezydent dalej obrzucał błotem kontrkandydata, drwił: - Jak mu pękła rura, to musiał wojsko wzywać, bo sam sobie nie potrafił poradzić. W najbogatszym mieście w Polsce żołnierze musieli pomagać rurę naprawiać prezydentowi.

Później znowu oberwało się PO, która jego zdaniem pozwalała okradać Polaków. - Za ich rządów rocznie zniknęło 50 miliardów VAT-u w naszym kraju. To była tamta polityka, której w 2015 r. powiedzieliście „nie”. „Nie” w wyborach prezydenckich, dlatego ja je wygrałem, i nie w wyborach parlamentarnych, które wygrała Zjednoczona Prawica. I wtedy zmieniła się polska polityka, zmienił się świat wartości. Przeszliśmy wspierać jakąś nieokreśloną elitę, a zaczęło się zwracanie uwagi na człowieka, na dobro polskiej rodziny, na to, w jakich ta rodzina żyje warunkach – rozkręcał się kandydat PiS. - No właśnie! – krzyknął mi do ucha pan stojący z flagą z napisem „Duda 2020”.

„Zwycięzimy, zwycięzimy”

Duda kontynuował. - I wreszcie, kiedy była mowa o tym, że trzeba pomóc dzieciom, przestano się wyśmiewać, że można jeść szczaw i mirabelki. Tylko wprowadzono uczciwe programy społeczne, takie jak 500+. Razem z premier Beatą Szydło i ministrem Elżbietą Rafalską to wprowadzaliśmy, a dziś minister Rafalska jest tu z nami – mówił prezydent, wskazując nie tylko na Rafalską, ale też na innych prominentnych polityków PiS z regionu – posła Marka Asta i wojewodę Władysława Dajczaka.

Jego zwolennicy po słowach o 500+ krzyczeli „dziękujemy, dziękujemy”.

Oponenti gwizdali.

Andrzej Duda kontynuował wywód o pomocy socjalnej państwa. - Wreszcie w centrum zainteresowania znalazł się człowiek, zwykły obywatel, ciężko pracujący, mieszkający bardzo często poza wielkim miastem, który borykał się z wieloma problemami. Dziś wszystkim żyje się lepiej – młodym, dla których jest 500+. Pracującym rodzicom wzrosły wynagrodzenia i zmniejszone zostały podatki, m.in. dochodowy od osób fizycznych. Taka jest dziś Polska. To są ustawy, które osobiście podpisywałem – wyliczał Duda.

Jego wyborcy mu dziękowali. Przeciwnicy głośno skandowali: długopis, długopis!

Duda ripostował: - Tak, było dla mnie zaszczytem podpisanie tych ustaw, które chronią polską rodzinę.

W końcówce swojego wystąpienia kandydat PiS puścił oko do swo-



Prezydent Andrzej Duda

jego żelaznego elektoratu:

- Dziś różnego rodzaju deklaracjami dotyczącymi związków jednopłciowych i seksualizacji dzieci w szkołach usiłują demoralizować dzieci i robić na nich eksperymenty. Ja się na to nie zgadzam. Polskie dzieci wymagają ochrony, a polska rodzina musi mieć prawo wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. I taką politykę chcę prowadzić przez pięć lat. Żeby Polska nie wróciła na drogę niszczenia naszego kraju.

„Byłam zdeptana i poniżona”

Na wiec kandydata Dudy przysłała Nadia, przedstawicielka środowisk LGBT i jedna z bohaterek naszego głośnego tekstu „Nie jesteśmy ideologią, jesteśmy ludźmi”. Z koleżankami miały własnoręcznie zrobiony baner, a na nim hasło „nie jesteśmy ideologią”.

Wtopiły się w grupkę z podobnymi hasłami. Już na początku odczuła agresywną atmosferę zwolenników prezydenta Dudy. - Wytykali nas palcami, krzyczeli prosto w twarz, wyzywali takimi słowami, że nie wierzę, żeby tymi samymi ustami modlili się w niedzielę w kościele... – opowiada 18-letnia nowosolanka.

Ale to nie wszystko.

Nadia: - Byłam poszarpana, zdeptana, zwyzywana i poniżona. Tylko dlatego, że nie chcę mieć za prezydenta kogoś, kto uważa mnie za plagę gorszą niż komunizm. Najsmutniejsze było to, ile tam było małych dzieci, kompletnie nieświadomych tego, na co w ogóle zostały zabrane. Gdy pan Duda opuścił teren, nagle pole bitwy się uspokoiło. Dało się spokojnie porozmawiać, mimo sprzecznych opinii można się było nimi wymienić, bez agresji.

Grzegorz Potęga, jeden z liderów Platformy Obywatelskiej w powiecie i radny Koalicji Obywatelskiej w Sejmiku, nie przeczy, że podczas wiecu momentami było bardzo gorąco.

- Przed tą wojną polsko-polską niestety nie uciekniemy – mówi Potęga. - Było ostro, dochodziło do ostrych wymian zdań, a czasami nawet szarpanek. W tej kampanii jedna i druga strona nie powstrzymuje emocji. Brakuje języka, którym moglibyśmy się porozumieć. To jest wynik tego, że ta polityka u góry jest napędzana w taki sposób, że nie ma miejsca na konsensus, czyli że dwie strony trochę ustępują, jest kompromis i wygrywamy wszyscy. Ja uznałbym to za sukces. Inni na to patrzą w ten sposób, że jak robimy krok w tył – ja i ty – to przegrywamy wszyscy. Brak zgody ponad podziałami, brak osiągania tych porozumień, skonfliktowało społeczeństwo w taki sposób, że wypracowujemy sobie opinie jednowymiarowe. Albo jesteś z nami, albo przeciwko nam. To jest straszne, ale czemu tak się dzieje? Kto narzuca narrację? Opozycja czy rządzący? Ja nie mam wątpliwości co do tego, że ci drudzy.

Dla niego czwartkowy wiec to przełom w tej kampanii: - Kiedy pięć lat temu Andrzej Duda odwiedził Nową Sól, spotkanie wyglądało jak z bajki. Teraz było zupełnie inaczej. Dlaczego? Bo mamy dość! Obywatele tego miasta, zazwyczaj niezbyt skorzy do okazywania swoich sympatii politycznych i emocji, już nie chcą siedzieć cicho jak przysłowiowe lemingi i patrzeć na kolejne obrazki z „miasta ruin”, jak to wynikało z retoryki PiS. Dla mnie to wydarzenie historyczne dla Nowej Soli, która mocno postawiła się kandydatowi partii rządzącej na urząd prezydenta.

„Polacy podzieleni jak nigdy”

Na wiecu pojawił się senator Władysław Tyszkiewicz, który 17 lat rządził w Nowej Soli. W ostatnich latach swojej prezydentury wszedł na wojenną ścieżkę z PiS i stał się jednym z największych, o ile nie największym, krytykiem partii Kaczyńskiego wśród polskich samorządowców.

Jego obecność na wiecu rozwścieczyła zwolenników Dudy: „Obozy tutaj porobiłeś niemieckie, kur... mać” – krzyczał do senatora jeden z mężczyzn.

Inny dorzucił: - Uciekłeś do Warszawy, to po co tu przyjechałeś?

Tyszkiewicz bluździł wobec siebie nagrany telefonem, który w pewnym momencie został mu wyrwany z dłoni. Po chwili go jednak odzyskał.

Ostrych, niecenzuralnych słów padało wiele z jednej i drugiej strony. Na filmie zamieszczonym przez Radio Zachód widać, jak młoda kobieta wulgarnymi okrzykami znieważa prezydenta. Na podstawie tego materiału policja wszczęła po-

stępowanie. - Podjęliśmy czynności w kierunku art. 135 § 2 kodeksu karnego, czyli znieważenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – informuje Marcin Maludy, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp.

Tyszkiewicz nie ma wątpliwości, że Polacy są podzieleni jak nigdy od 1989 r.

Proporcje – pół na pół.

- To są dwa wrogie obozy. Gdyby to było średniowiecze, to już stałyby naprzeciw siebie na polu bitwy dwie wrogie armie, a trup kładłby się gęsto. Która armia jest lepiej uzbrojona? Która dysponuje armatami, a która tylko kosami postawionymi na sztorc? – pyta retorycznie senator Tyszkiewicz.

Czy są szanse na pokój?

Jak mówi prof. Lech Szczegóła z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego, czwartkowy wiec musiał się skończyć konfliktem. - Od pięciu lat obserwujemy w Polsce eskalację podziału, czyli tzw. taktykę polaryzacji polskiego społeczeństwa, celowo uruchomioną w kampaniach 2015 r. przez Prawo i Sprawiedliwość. Tyle że pięć lat temu miała ona jeszcze łagodny przebieg i formę. A w tej chwili ta gra na podział Polaków, która miała przynieść obozowi Zjednoczonej Prawicy dominację na wzór węgierski, przybrała kształt wojny kulturowej – ocenia prof. Szczegóła.

- Ale część zwolenników opozycji też zachowywała się nie do końca właściwie – zauważam.

- Trudno nadstawiać drugi policzek, kiedy telewizja publiczna od kilku lat, a w ostatnim półroczu to widać najmocniej, swoimi działaniami cofa Polską kulturę polityczną o dekady w jej rozwoju. Bez minimum konsensusu, umiejętności szanowania opozycji nie ma mowy o normalnym państwie i społeczeństwie, co w Nowej Soli pokazało swój empiryczny wyraz. Niestety, to jest świadoma strategia Jarosława Kaczyńskiego – odpowiada socjolog z UZ.

Zdaniem profesora nie ma zbyt wielkiej szansy na pokój. - Porażki Władysława Kosiniaka-Kamysza i w zasadzie Szymona Hołowni, którzy próbowali stawiać most pomiędzy wrogimi obozami, pokazują, że dziś w Polsce szanse na odnowienie minimum wspólnoty są niewielkie. Obóz władzy musiałby się cofnąć w swojej agresji, która spotyka się z odpowiedzią ze strony opozycji. Ale to ten, kto rządzi, określa klimat życia publicznego. A nie można się spodziewać cofnięcia, bo obóz Zjednoczonej Prawicy zaprzeczyłby temu wszystkiemu, co mówi i robi od pięciu lat – mówi prof. Szczegóła.

Mariusz Pojnar

Ciemno i pełno strachów

„TK” 30 - 21 lipca. - Dziś każdy polityk, każdy człowiek, który wykorzystuje retorykę wojenną, jest dla mnie spalony – mówi Robert Pałka. W latach 90. był na Bałkanach jako żołnierz pokojowych sił ONZ. Właśnie minęło 25 lat od masakry w Srebrenicy, największego ludobójstwa w Europie od czasu II wojny światowej

Zabijanie w Bośni było zabijaniem sąsiedzkim. Mordercy i mordowani znali się.

Byli sobie bliscy. W naturze gwałtu jest bliskość. I w uderzeniu maczety, kiedy spada na czyjś kark.

Wojciech Tochman, reporter

- Ludzie w pewnych warunkach stają się zwierzętami – mówi mi Robert Pałka, 46-latek. - Puszcza ją wszelkie hamulce, jeżeli nie ma żadnych zasad, żadnego nadzoru, kogoś, kto pilnuje porządku. Wtedy można wszystko. Dostaliśmy raz wezwanie, że w jednej z wiosek jest wbity granat z ręcznej wyrzutni przeciwpancernej. Wbił się w drzewo, ale nie wybuchł. Było niebezpieczeństwo, że kiedyś może. Skąd to się wzięło? Siedzieli kumple – 20-, 30-letni faceci – i pili sobie wieczorem rakiję. Byli bardzo głośno. Przyszła matka jednego z nich, żeby ich upomnieć. Klasyczna sytuacja. Ale zakończenie nie było klasyczne. Ten synek wstał, wziął wyrzutnię i strzelił do matki. Granatnik przebił ją na wylot i wbił się w drzewo.

Przez chwilę milczymy.

Po jakimś czasie Robert dodaje: - Bo mu matka uwagę zwróciła...

Bałkański kocioł

Robert Pałka w 1991 r. poszedł do Szkoły Chorażych Wojsk Inżynierskich. Miał 18 lat. Było sześć osób na jedno miejsce, a egzaminy trwały tydzień. - Dostałem się jako jedyny, który nie miał wujka pułkownika albo generała – uśmiecha się.

Szef jego szkolnej kompanii był na misji w Kambodży. - Po rozmowie z nim pomyślałem, że też chciałbym wyjechać na misję, żeby zdobyć bojowe doświadczenie – wspomina. - Złożyłem raport o skierowanie na misję, który został pozytywnie rozpatrzony. Miałem pojechać do jednostki 1125 Warszawa, a potem do Centrum Szkolenia dla Potrzeb Sił Pokojowych ONZ w Kielcach. Tam uczyliśmy się 2,5 miesiąca.

Akurat był tworzony Polski Kontyngent Wojskowy Sił Ochronnych ONZ w byłej Jugosławii, tzw. UNPROFOR. Brakowało kadr. To był pierwszy polski kontyngent, który miał przeprowadzać działania operacyjne w ramach ONZ. Polska nie miała żadnego doświadczenia. - Dołączyłem do tej ekipy – mówi Pałka.

Na Bałkany razem z resztą żołnierzy wyleciał rządowym tupolewem z katowickich Pyrzowic. Był początek marca 1993.

Samolot wylądował na lotnisku w Zagrzebiu. Zapakowali ich na ciężarówkę, żeby zawieźć do Slunja (dziś Chorwacja), gdzie stacjono-



Robert Pałka z bliska widział bałkańską wojnę

wali. Łącznie około 150 osób. Wiele z nich potem szybko zrezygnowało. - Nie wytrzymali tego, co widzieli, strachu, ciśnienia. Tam była regularna wojna – zaznacza Robert. - Weszliśmy w samo centrum tych działań wojennych. Ostrzał codziennie, praktycznie nie było momentu, w którym nie słyszało się strzału. Do tego eksplozje. Wiesz, jak jesteś na środku i za sobą masz Chorwatów, a przed sobą Serbów, i oni zaczynają do siebie strzelać, to sytuacja jest mało komfortowa. Przesiedź 48 godzin pod ostrzałem. To był, jak to się mówi, bałkański kocioł, bo tam walczyły przeciw trzy strony: Serbowie, Bośniacy i Chorwaci.

Już w Karlovacu zobaczyli pierwsze ostrzelane budynki. - Zaczynało się już ściemniać, a my przejeżdżaliśmy przez linię rozdzielającą wojska chorwackie i serbskie. Tej miejscowości praktycznie nie było: kompletne ruiny, wszędzie miny, dużo czołgów, broni, żołnierzy. To był straszny widok na dzień dobry – podkreśla Robert Pałka.

W Slunju razem z kolegami przeszedł krótkie przeszkolenie i podział na poszczególne kompanie. Robert był saperem, zajmował się rozminowaniem terenu. Na cały batalion saperów było ośmiu, zostali podzieleni na dwa patrole. Ich najważniejszym zadaniem było szykowanie terenów pod przyszłe posterunki pokojowych sił ONZ. Reagowali też na sygnały od lokalnej ludności. Mieszkańcy prosili, by rozminować jakieś miejsce, bo bali się wychodzić z domu. - Mówili: przyszedł w nocy bojówka, zgwałciła, zabiła, pokradła jedzenie i zwierzęta, a na koniec zaminowała teren. Wtedy my musieliśmy tam pojechać i go wyczyścić – tłumaczy mi Robert.

Na zdjęciach z czasów wojny w Bośni, które mi pokazuje, widzę młodziutkiego, przystojnego mężczyznę w mundurze. Mimo okoliczności najczęściej uśmiecha się do obiektywu. Jeszcze nie wie, jak bardzo ta wojna na niego wpłynie.

Radość zabijania

- Były często takie małe minki, nazywaliśmy je podkolanówkami. Ich było mnóstwo – opowiada. - Miały jeden cel: urwać komuś stopę. Nawet nie zabić kogoś. Dlatego że jeśli żyjesz, a jesteś ranny, to ktoś drugi będzie chciał ci pomóc. Czyli z dalszej bitwy są wykluczone co najmniej dwie osoby. Tak lepiej zagrać z przeciwnikiem.

Nierzadko było też tak, że o godz. 16.00 Serbowie i Chorwaci przychodzili ze sobą handlować. Ale o 17.00, gdy handel się kończył, wyciągali kałachy i strzelali do siebie. - Zabawa w to, kto kogo ustrzeli. Mieli przy tym radochę – mówi były żołnierz. - Widzieliśmy straszne sytuacje, jak ginęły dzieci, uciekali ludzie.

Później jego kompania dostała zadanie ochrony miejscowych. Pałka: - Zdarzało się, że przyjeżdżaliśmy do jakiejś wioski postawić posterunek ochronny i podchodzili do nas starsi ludzie, płakali i całowali po rękach. Dziękowali Bogu, bo ktoś wreszcie będzie ich pilnował i być może koszmar minie. A nie mają jak uciekać, bo co noc łązi tutaj jakaś banda i zaminowuje teren. Ci z miejscowych, którzy chcieli wojny totalnej, nie cierpieli nas. Ale ci, którzy chcieli pokoju, chcieli żyć jak ludzie – na nas czekali.

Jeszcze dzisiaj zginiesz

W Karlovacu nowosolanin poznał pewną rodzinę. Żona była Serbką, mąż – Chorwatem. Ona miała swoją cukiernię, on jeździł jako kierowca karetki. - Gdy wybuchła wojna, przyszedł do nich sąsiad i powiedział do niej: „Ty serbska kur..., spie... stąd! I to szybko, bo jeszcze dzisiaj zginiesz”. Jak mąż przyjechał z pracy, musieli uciekać – wspomina Robert. - To, co mieli pod ręką, spakowali do tej karetki i wyjechali do Republiki Serbskiej Krajiny. On później tą karetką jeździł dalej jako sanitariusz wojskowy.

Robert Pałka mówi, że ludzie Bałkanów są porywczy. Że noszą w sobie duże pokłady radości życia, ale i nienawiści. - Do tego w momencie, kiedy wybuchła wojna, z więzień powychodzili mordercy, najgorsi zwyrodnialce – podkreśla. - I ci ludzie dostali do ręki broń z gwarancją bezkarności.

Dziś mówi wprost: z wojska zrezygnował przez to, co widział na Bałkanach: - Zobaczyłem, co wojna za sobą niesie. I że to nie jest nic dobrego. Dziś każdy polityk, każdy człowiek, który wykorzystuje retorykę wojenną, jest dla mnie spalony. Pokazuje tym, że nie ma pojęcia, czym tak naprawdę jest wojna. Myśleliśmy, że w Europie po II wojnie światowej nic takiego już się nie



Nowosolanin pracował jako saper

stanie. Ale stało się na Bałkanach, a dziś źle się dzieje np. na Ukrainie. A wychodząc dalej – w Syrii też rozgrywa się tragedia.

- Wojna mocno cię zmieniła? – pytam

- Tak. Miałem wyidealizowane pojęcie o wojsku – odpowiada Robert Pałka. - Ale stykając się z prawdziwą wojną, dochodzisz do wniosku, że... Boże, chroń nas przed czymś podobnym. To jest coś strasznego. W środku Europy w XX wieku sąsiad mordował sąsiada tylko dlatego, że wyznawał inną religię albo był trochę inny.

- Bywało, że bałeś się o swoje życie?

- Czasami tak. Jedziemy coś rozminować i nagle pojawia się jakiś oddział i pytają, co tu robimy. A jest ich z 30. „To nie wasz kraj, wyp... stąd!”. Trzeba było delikatnie się wycofywać. Mielśmy zakaz jakiegokolwiek działalności zbrojnej, bo byliśmy przecież siłami pokojowymi. Ale zdarzało się, że też strzelaliśmy.

Według Roberta Pałki konflikt w tamtym rejonie tak naprawdę jeszcze się nie skończył. - Może wrócić ze względu na Kosowo. Serbowie tego nie odpuszczają – uważa.

Wojnę na Bałkanach obserwował do grudnia 1993. Wtedy wrócił do Polski.

Zagłada bośniackich muzułmanów

Ponad półtora roku później, w gorącym lipcu 1995 r., na pierwsze strony światowych gazet trafiła informacja o masakrze w Srebrenicy. Bośniaccy Serbowie masowo wymordowali muzułmanów z Bośni.

Generał Ratko Mladić kazał im wyselekcjonować chłopców i mężczyzn w wieku od 15 do 77 lat. Zginęło najprawdopodobniej grubo ponad 8300 ludzi. To największe lu-

dobójstwo od czasów II wojny światowej.

Zostało przeprowadzone praktycznie na oczach holenderskich sił ONZ.

„Wtedy Holendrzy nie pomogli mieszkańcom Srebrenicy – pisze reporter Wojciech Tochman w swojej książce »Jakbyś kamień jadła«. - Do Potoczaru zaraz przyszedli za nimi Serbowie, obstawili teren, weszli pomiędzy przerażonych, zabierali mężczyzn, odpychali kobiety. Kobiety płakały, dzieci kryły się w ich ramionach”.

Pałka: - Tych masakr było tam więcej już wcześniej, tylko że nie na taką skalę. Na początku bardzo często robiliśmy patrole, żeby ludzie czuli się bezpiecznie. Ale w nocy dzieją się różne rzeczy. „Noc jest ciemna i pełna strachów”, jak pisał George Martin. Nam się jednak wydawało, że to idzie w dobrą stronę. Jednak w pewnym momencie Serbowie, Bośniacy i Chorwaci przestali w jakikolwiek sposób się nas bać. Zauważyli, że w momentach konfliktowych my musimy się cofnąć, bo takie mamy rozkazy. Jeśli widzieliśmy dziecko, które zaraz miało zostać rozstrzelane, nie mieliśmy prawa zareagować.

Zawiodło wszystko

Gdy Robert Pałka dowiedział się o Srebrenicy, już w Polsce, nie był zszokowany. Pomyślał: dziwne, że to stało się tak późno. - Bo masakry były codziennie, ale nie aż tak wielkie, jeśli chodzi o liczbę ofiar. Srebrenica stała się symbolem nagłośnionym przez media, który pokazywał porażkę sił pokojowych ONZ – podkreśla. - Tam zawiodło wszystko, od początku do końca. Głównie komunikacja i polityka. W tym czasie dowodzili tam Francuzi i prowadzili swoją politykę wobec Serbów. Można było do tego nie dopuścić. Wiem, że Holendrzy prosili o wysłanie wsparcia. To nie trwało pół godziny. Dostali odpowiedź, że muszą wysłać prośbę na piśmie. Zrobili to i dostali kolejną: wysłać wniosek na złym formularzu. Parodia. Nie zadziałało nic, żadne procedury. Dlatego wydarzyło się to masowe mordowanie ludzi, ta zbrodnia przeciwko ludzkości.

Czy jako ludzie wyciągnęliśmy jakąkolwiek naukę z masakry w Srebrenicy? - Nie. Niczego się nie nauczyliśmy – uważa Robert Pałka. - To się może powtórzyć w Europie. Najprędzej znowu na Bałkanach, ale z niepokojem patrzę też na Wschód. Co chwilę na świecie wybucha przecież jakiś nowy konflikt, ludzie mordują się nadal.

Mateusz Pojnar

Ksawery w elicie

PZPN ogłosił powołania na prestiżowe zgrupowanie Talent Pro w Hiszpanii. Na liście piłkarzy jest nowosolanin Ksawery Kukułka, wychowanek APF!

Obóz potrwa w dniach 9-16 stycznia, odbędzie się w mieście Pinatar. Wezmą w nim udział zawodnicy z roczników 2004, 2005 i 2006. - Przez tydzień będą trenowa-

wali pod okiem szerokiego sztabu szkoleniowego – mówi portalowi łączynaspilka.pl Bartłomiej Zalewski, koordynator projektu Talent Pro.

„Na liście zawodników z rocznika U-17 (2004) jest tylko 10 najlepszych chłopaków z całego kraju, a wśród nich nasz wychowanek, nowosolanin Ksawery Kukułka” – cieszą się w Akademii Pił-

carskiej Falubaz.

Obecnie Ksawery gra w Lechu Poznań. Ma papiery, żeby w niedalekiej przyszłości zrobić superkarierę, czego mu życzymy.

„Tygodnik Kraków” nominował go w 3. Plebiscycie Najpopularniejsi Sportowcy Powiatu Nowosolskiego. Przeczytajcie o tym na str. 20-21.

Mateusz Pojnar:



Ksawery Kukułka to piłkarz, z którego Nowa Sól może być dumna (fot. APF)

Madfight.pl zachwala Kierczyńską



2021 może być rokiem Martyny Kierczyńskiej (fot. Monika Lichwiarz)

Prestiżowy portal o sportach walki umieścił Martynę Kierczyńską na czwartym miejscu wśród najlepszych kickboxerek w Polsce w 2020 r. „Utalentowana, młoda zawodniczka z perspektywami na przyszłość” – rozpluwają się nad nią dziennikarze

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy, że fighterka Legionu Głogów została wybrana zawodniczką listopada Polskiego Związku Kickboxingu.

Teraz na Martynę Kierczyńską spłynął kolejny zaszczyt, tym razem od kickboxerskiego portalu Madfight.pl. „Kobiety kickboxing przeżywał bardzo trudne chwile w 2020 r. Przynajmniej ten w wydaniu zawodowym – zwraca uwagę Paweł Sawicki z Madfight.pl. - Mieliśmy dosłownie kilka walk na

krzyż zarówno w kickboxingu, jak i muay thai. Postanowiliśmy jednak dokonać gradacji naszych wojowniczek i wybrać najlepsze fighterki ostatnich 12 miesięcy”.

Portal sklasyfikował bytomiankę na wysokim czwartym miejscu. Mogła przeczytać na swój temat sporo pochwał: „Gdy zapytamy o nią trenerów tajskiego boks i kickboxingu, usłyszymy jedną odpowiedź. Utalentowana, młoda zawodniczka z perspektywami na przyszłość. I różni się to od »młodych« prospektów w boksie zawodowym, którzy dobiegają trzydziestki”.

Madfight przypomina, że Kierczyńska w tym roku pokonała Ilonę Wojdę i Martę Chojnoską. „Te dwie walki nie pozwalają nam przejść obojętnie obok fighterki Legionu Głogów – podkreśla Sawicki. - Podopieczna Macieja Domińczaka jesz-

cze musi poczekać na miejsce na podium w naszym zestawieniu, ale z pewnością – jeśli dalej będzie tak występować – owo wyróżnienie jej nie ominie. Na razie musi wystarczyć jej miejsce czwarte”.

Brawo, Martyna!

Warto dodać, że na trzecim miejscu została sklasyfikowana Emilia Czerwińska, zawodniczka SKF Boksing Zielona Góra. Czerwińska to gwiazda organizacji MFC, którą prowadzi Tomasz Makowski. „Emilia to wciąż czołowa kickboxerka w kraju, która powoli przechodzi do MMA, rywalizując z powodzeniem w ramach ALMMA” – pisze Madfight.

Drugie miejsce portal przyznał Magdalenie Kasprzyk z Target Muay Thai Niepołomice. Wygrała Dominika Filec z Absortio Gym Rybnik/Leszczyny.

Mateusz Pojnar

Pracowita końcówka grudnia

Olimp Nowa Sól startował w Przemyśle, zrobił turniej w Nowej Soli i pojechał na camp z wicemistrzynią olimpijską Anetą Szczepańską

Turniej, który robi Judo Pohl Przemyśl, był mniejszy niż zwykle ze względu na pandemiczne obostrzenia. Wszyscy Pomarańczowi wrócili z medalami. - Daniel Miki-janiec doskonale poprowadził młodych – ocenia Dariusz Giedziun, trener Olimpu. - Walki każdy z każdym szkoleniowo są dla dzieciaków dobrym rozwiązaniem. Turniej przebiegł w rodzinnej atmosferze, dziękujemy za przyjęcie.

Patryk Jachymski i Igor Kubicki zdobyli złoto, Michalina Olejarsz i Szymon Górnecki – srebro, a brąz wywalczyli Gabriela Walas i Igor Górnecki.

Przed świętami Olimp tradycyjnie zrobił w swojej siedzibie turniej mikołajkowy. - Podsumowanie roku było inne, tak jak inny był cały rok. Brakowało nam w nim startów i rywalizacji – przyznaje trener Giedziun. - Spotkanie z Miko-



W mikołajkowym turnieju Olimpu wzięli też udział judocy Washi i Ipponu

łajem w formie miniturnieju było dobrą formą treningu. Dołączyli do nas zawodnicy Ipponu i Washi. Starty judoków, którzy zaczęli przygodę z tym sportem we wrześniu, były ich pierwszymi emocyjnymi krokami na tatami. To był też pierwszy turniej, w którym dla nich zabawa się skończyła. Małuchy dały radę, stworzyły rewelacyjną atmosferę. Po turnieju zawodnicy stoczyli jeszcze trzy walki w parterze, oczekując Mikołaja.

A jak Święty już przyszedł, rozdał dyplomy, medale i słodycze. - Plan

jest taki, by w przyszłym roku zorganizować kilka takich godzinnych turniejów – zdradza Giedziun.

Siedmiorgo Pomarańczowych było też na dwudniowym campie z Anetą Szczepańską, wicemistrzynią olimpijską, w Borowicach. Takie campy są organizowane, bo... - Judo szybko ewoluje i bazowanie tylko na swojej wiedzy na długo nie wystarczy – tłumaczy trener Olimpu. - Na campach wiedzę przekazują trenerzy i zawodnicy z najwyższej półki. Kiedyś wiedzę o judo porównałem do horyzontu: im szybciej

do niego brniesz, tym szybciej on się oddala. Nigdy nie zgłębimy judo w sto procentach, bo ten sport cały czas jest w ewolucji.

Z trenerką Szczepańską Olimp współpracuje od dawna. - Uczestniczyliśmy w wielu campach prowadzonych przez Anetę – przypomina Dariusz Giedziun. - Można zapytać, czy kolejne treningi z nią są nam potrzebne? Odpowiem, że nieuczestniczenie w takich treningach jest błędem. Zamykanie się na świat uwstecznia. Dla naszych ten camp był kolejnym etapem rozwo-

ju sportowego. Technika w stojce, w parterze, walki treningowe – to wypełniło poświęcony czas.

Pomarańczowi stoczyli ponad 20 walk. - Wróciliśmy z napełnionymi akumulatorami – mówi ich trener. - Przygotowujemy się do nowego sezonu, który, myślę, będzie lepszy niż poprzedni. Brawa dla Igora i Szymona Górneckich, Patryka Jachymskiego, Matyldy Wijatkowskiej, Wojtka Krawczyka, Igora Kubickiego i Gabrysia Walasa za podjęcie wyzwania.

Mateusz Pojnar

Najpopularniejsi Sportowcy Powiatu Nowosolskiego: Ruszamy z trzecią edycją!

Jak ten czas szybko minął. Przecież dopiero co nasza redakcja przeprowadziła 2. Plebiscyt Najpopularniejsi Sportowcy Powiatu Nowosolskiego, a tu już trzeba robić kolejną edycję! Dziś publikujemy nominowanych w poszczególnych kategoriach i pierwszy z pięciu kuponów do głosowania. Na zwycięskich sportowców i naszych Czytelników czekają atrakcyjne nagrody!

Ogłaszamy 3. Plebiscyt „Tygodnika KRAK” Najpopularniejsi Sportowcy Powiatu Nowosolskiego. W naszej zabawie w trzech kategoriach nominowaliśmy tym razem 26 zawodników, 25 trenerów i tyle samo klubów.

Jeśli obostrzenia nam na to pozwolą, w lutym w Nowosolskim Domu Kultury zorganizujemy kolejną Galę Mistrzów Nowosolskiego Sportu, gdzie podsumujemy plebiscyt i wręczymy nagrody dla tych, którzy dostaną najwięcej głosów od naszych Czytelników. Pierwszy kupon w naszej zabawie drukujemy już w tym numerze „TK”.

No właśnie – wspomnieliśmy o nagrodach. Ich sponsorami będą w tym roku: PKM Zachód, JJM Trans i Mrówka, która da voucher dla wylosowanych Czytelników. Rozmawiamy też z kolejnymi sponsorami i jeśli dojdziemy do porozumienia, o tym również napiszemy.

Dziwny był to rok w nowosolskim sporcie. Dał nam wszystkim mocno w kość. Przez pandemię koronawirusa wiele imprez musiało zostać odwołanych. Do tego te przekłete obostrzenia, które nie pozwalały sportowcom na normalne treningi.

To był też trudny rok z tego powodu, że wielu naszych sportowców zmagano się z kontuzjami. Przykładem jest Kamila Pogoda, zawodniczka Adam Draczyński Running Team, która przez uraz straciła sezon. Tym razem Kamili nie nominowaliśmy, a w normalnych warunkach z pewnością byłaby jedną z pierwszych nominowanych w naszym plebiscycie. Trzymamy kciuki, żeby wyleczyła się do końca i już niedługo znowu wskoczyła na swój wysoki poziom, dawała nam radość ze swoich medali.

No to co, pozostaje nam przedstawić nominowanych za 2020 r. Zachęcamy do lektury i głosowania!

ZAWODNICY

Kamil Bandurowski (SPARK BMX Racing Nowa Sól) – jedna z najjaśniejszych postaci swojego klubu. Zdobywał medale – również koloru złotego – na przeróżnych imprezach, m.in. rangi mistrzostw Polski! Kamil ma za sobą świetny sezon.

Ewa Bereżańska (Ares Nowa



W tym roku, jeśli obostrzenia na to pozwolą, gala znowu odbędzie się w NDK (fot. Karol Kolba)

Sól) – filar seniorek Aresa, as w rękawie nowosolskiego zespołu. Pomaga też w treningach najmłodszych siatkarek trenerowi Rafałowi Snochowi. Na siatkarskim boisku klasę potwierdza od wielu lat.

Marceli Borowiecki (Odra Bytom Odrzański) – jesienią 2020 r. zakończył piłkarską karierę. Nie boimy się tego określenia: to legenda futbolu w Bytomiu Odrzańskim. Zasłużony zawodnik przez wiele sezonów pokazywał kolegom z szatni, co znaczy zostawiać na boisku serce.

Bartosz Czarnecki (Nowosolski Klub Karate Kyokushin) – już po raz trzeci nominowany w naszej zabawie. Wicemistrz Polski i brązowy medalista MP z listopada. Kilka tygodni wcześniej w Nysie zdobył dwa srebra na mistrzostwach makroregionu dolnośląskiego.

Michał Gołębiowski (Maku Gym) – przed lockdownem zdobył pas Night of Champions. Ale jego walka z Esmathullą Arefem na październikowej MFC 18 dotyczyła poezji. Michał był w ringu niewyobrażalny, pokonał Niemca i sięgnął po pas międzynarodowego mistrza Polski organizacji ISKA. W wywiadzie dla „TK” mówił: - To była jedna z moich najlepszych walk. Nie obawiałem się niczego, wyszedłem do walki, żeby zrobić swoją robotę.

Maciej Grochowski (Korona Koźuchów) – ofensywny, szybki, groźny dla obrońców rywali piłkarz. Jesienią zdobywał dla

swojego zespołu ważne bramki. Gdy Korona miała kłopoty, bywało, że Grochowski je zażegnywał. W przyszłości może być jeszcze lepszym zawodnikiem.

Bartosz Hassa (Kickboxing Fighter Nowa Sól) – złoty medalista pucharu Europy WAKO w Chorwacji. W pandemicznym roku Hassa zdobył też brąz MP i powołanie do kadry narodowej K-1. W ringu jest efektowny, skupiony, precyzyjny. Bardzo przyjemnie ogląda się jego walki. Rok temu w naszym plebiscycie był trzeci. Dwa lata temu – pierwszy.

Krystian Hołdak (KKS Nowa Sól) – zdeterminowany kajakarz – gdy nie można było trenować przez obostrzenia, zrobił sobie siłkę na swoim podwórku. Mimo młodego wieku jest już doświadczonym sportowcem, bo startował w najważniejszych imprezach w swojej kategorii wiekowej. W 2020 zdobył choćby srebro długodystansowych MP.

Martyna Kierczyńska (Legion Głogów) – branżowe portale o sportach walki w tym roku zaczęły się nad nią rozpylić, ale my klasę Martyny doceniamy już od lat. Już teraz jest jedną z najlepszych kickboxerek w kraju bez podziału na kategorie. W 2020 pokonała m.in. utytułowaną Martę Chojnoską. Znowu zgarniała złoto za złotem. Zadebiutowała również z formule MMA.

Adam Komisaruk (SPARK BMX

Racing Nowa Sól) – zanotował równie zachwycający sezon co jego kolega z klubu Kamil Bandurowski. Zgarniał medale najważniejszych imprez w swoim fachu. Czasem wydaje się, że on w ogóle nie rozstaje się z rowerem! Przed nim wielka przyszłość, jeśli wystarczy mu determinacja.

Maciej Koszela (Ares Nowa Sól) – od kilku lat pasjonujemy się startami tego sprintera w MP masters. W lutym zdobył złoto w hali na 60 m. Z kolei w wakacje zawiesił na szyi złoty medal MP masters w trójbój sprinterskim. Dla młodszych kolegów z Aresa jest wzorem.

Jakub Kowalczyk (Gorzovia Gorzów) – tenisista stołowy, wychowanek Spartakusa Otyń. W tym roku skończy 19 lat, ma już na koncie sukcesy. Teraz gra w drugoligowym zespole z Gorzowa. Jest ambitny, ma swoje cele i idzie do przodu, by je zrealizować.

Kamil Kowalski (Trójka Nowa Sól) – jeden z najważniejszych szczypiornistów nowosolskiego zespołu. Od kilku lat to m.in. on ciągnie ten wózek, bierze na siebie ciężar gry i rzuca sporo bramek, również tych kluczowych. „Kowal” to również gość, który jest duszą towarzystwa w szatni. Dla Trójki gracz bezcenny.

Przemysław Krajewski (Korona Koźuchów) – jego trener Marcin Janik podkreślał u nas, że Krajewski był wyjątkowym zawodnikiem Korony w rundzie jesiennej. Nasz bramkarz wielokrotnie ratował drużynę przed stratą bramki. Jest pewnym punktem w defensywie koźuchowskiej kapeli. Wiele drużyn może nam zazdrościć takiego golkipera.

Dariusz Kujawa (Trójka Nowa Sól) – bramkarz, jeden z najbardziej doświadczonych i najbardziej zasłużonych piłkarzy ręcznych w mieście. W bramce opoka. „Dario” nie spoczywa na laurach. Szczypiorniak mu się nie nudzi, wręcz przeciwnie!

Ksawery Kukułka (Lech Poznań) – jeśli liczymy, że w niedalekiej przyszłości jakiś piłkarz z Nowej Sól zrobi fajną karierę, to może to być właśnie Kukułka. Wielki talent. Wychowanek APF trafił do Lecha i rozpycha się łokciami, by wkrótce trafić do kadry pierwszego zespołu. Ostatnio dostał od PZPN powołanie na obóz Talent

Pro w Hiszpanii. Na tej liście piłkarzy w U-17 jest tylko 10 (!) najzdolniejszych zawodników z całej Polski.

Norbert Losiak (Olimp Nowa Sól) – w naszym judo to był jego rok. Zdobył wicemistrzostwo Polski, prócz tego złoto pucharu kraju czy srebro na turnieju w Czechach, a to nie wszystkie imprezy, z których przywoził łupy. - Z perspektywy czasu widzę, ile judo mi dało – mówił na łamach „TK”.

Mateusz Michalak (Astra Nowa Sól, siatkówka) – wcześniej prezentował wielkie umiejętności na plaży, a teraz podobne pokazuje w hali w II lidze. Wychowanek Astry dołączył do pierwszego zespołu Kolibereków w wakacje. I chwala trenerowi Wiktorowi Zasowskiemu i prezesowi Przemysławowi Jetonowi, że mu zaufali.

Liliana Młynarczyk (Astra Nowa Sól, lekkoatletyka) – mistrzyni Polski w biegach przełajowych, złoto zdobyła na 3000 m. To wielki sukces Liliany, bo 2020 r. był dla niej trudny. Pokonała kontuzje, wróciła do treningów i z bardzo ważnego startu wróciła do Nowej Sól ze złotem. Jeszcze będziemy mieli z niej wiele pociechy!

Agata Pałka (Olimp Nowa Sól) – judoczka, ubiegłoroczna zwyciężczyni plebiscytu. Jedną z najzdolniejszych zawodniczek w powiecie nowosolskim, z którą kibice nie bez powodu wiążą duże nadzieje. W tym roku długo walczyła z poważną kontuzją. We wrześniu startowała na otwartym pucharze Czech seniorów. To był jej pierwszy start w tej kategorii, w dodatku pierwszy po kontuzji i lockdownie. Zdobyła brąz.

Konrad Pogorzelski (Adam Draczyński Running Team) – w lutym otarł się o podium halowych MP na 600 m, by pół roku później zdobyć brąz MP LZS na 1500 m, mimo że kontuzje w tym roku go nie omijały. W 2021 r. „Kundziu” skończy 18 lat. Jest perspektywicznym zawodnikiem.

Tomasz Rozynek (Arka Nowa Sól) – trudno wyobrazić sobie wyścigową jedenastkę Arki bez tego nazwiska. „Rozynek” to jeden z symboli tego klubu od jakichś kilkunastu lat, choć grał też kilka sezonów w Amatorze. Może występować i w obronie, i w ataku. Choć najbardziej cenimy jego walory w ofensywie!

Piotr Serafin (Pogoń Przybórow) – jeśli masz 50 lat, a tyle skończył w 2020 „Serek”, i dalej grasz w piłkę, to znaczy, że twój charakter jest ze stali. Grasz to mało powiedziane, bo lider środka pola Pogoni gra zwykle w meczach pierwsze skrzypce. Niech Piotr Serafin jeszcze długo nie zawiesza butów na kołku!

Sebastian Sobczak (Adam Draczyński Running Team) – podwójny medalista MP w hali. Sobczak zdobył srebrny medal na 1500 m, a po biegu na dwukrotnie dłuższym dystansie zgarnął brąz. - Przygotowania do tych zawodów bardzo różniły się od poprzednich. Przede wszystkim tym, że treningi były bardziej intensywne, szybsze, trenowałem na tartanie i w kolcach – wspominał u nas Sobczak.

Dawid Witkiewicz (Astra Nowa Sól, siatkówka) – jeden z najważniejszych zawodników kapeli Wiktora Zasowskiego, zasłużony dla naszej siatki. Już dawno wywalczył sobie pozycję w Astrze i w każdym meczu stara się pokazywać, że na nią zasługuje. „Wicia” marzy, by w przyszłości zagrać z Koliberkami w I lidze. I życzymy mu, żeby te marzenia szybko spełnił!

Patryk Zawojek (Arka Nowa Sól) – golem. Snajper. Łowca. Bez jego goli Arka nie awansowałaby w 2020 do IV ligi. I miałaby w niej o wiele mniej punktów po rundzie jesiennej. Zawojek to postać bezcenna w zespole Mieczysława Sobczaka. Pewnie wszystkie zespoły w tej lidze chciałyby „Zawoja” na swoim pokładzie.

TRENERZY

Andrzej Bączykowski (Ósemka Nowa Sól) – legenda nowosolskiego judo. Wychował w przeszłości mnóstwo mistrzów Polski. Cały czas w grze, cały czas z pasją podchodzący do treningów. Wkład Andrzeja Bączykowskiego w rozwój nowosolskiego sportu jest niezaprzeczalny.

Grzegorz Bączykowski (Ippon Koźuchów) – trener Ipponu od lat pokazuje, że jest w Koźuchowanie zapotrzebowanie na judo. Konsekwentnie rozwija klub. Dobrze współpracuje z trenerami z innych klubów i z rodzicami. Gdy patrzysz na jego pracę, widzisz, że ten sport to dla niego największa pasja.

Ryszard Biesiada (Astra Nowa Sól, lekkoatletyka) – lekkoatletów trenuje w Nowej Soli od kilkadziesiąt lat. Królową sportu ma w sercu. Wychował pokolenia zdolnych i utytułowanych biegaczy. W 2020 r. stał za sukcesem m.in. mistrzyni Polski Liliany Młynarczyk czy za superwystępami Martyny Korwel.

Wojciech Buczak (Szkółka Piłkarska Hatrick) – dzieci uwielbiają z nim trenować. Ten młody chłopak ma do nich fajne podejście, mimo że jest na początku trenerkiej drogi. Choć trudno w to uwierzyć, gdy słyszysz, że gość ma pseudonim „Buczer”! Rodzice nie muszą się tego obawiać, bo tak naprawdę

jest do rany przyłóż. Szef Hatricka Adam Wąwożny miał nosa, że go zatrudnił.

Dariusz Cichocki (KKS Nowa Sól) – trener od wielu lat kontynuuje budowę dobrej marki nowosolskiego kajakarstwa. Mimo pandemii nowosolanie zdobyli w 2020 r. sporo medali. Na treningach swoich zawodników nie oszczędza, ale szybko przychodzą efekty. W końcu wychował i nadal wychowuje kadrowiczów. Zwycięzca pierwszej edycji Najpopularniejszych Sportowców Powiatu Nowosolskiego w kat. trener.

Andrzej Czarnecki (Nowosolski Klub Karate Kyokushin) – prezes i trener NKKK. Jego zawodnicy w ubiegłym roku bardzo często kończyli turnieje z medalami. Wielokrotnie NKKK wygrywał też w kategorii drużynowej, co pokazuje, jak równą ekipę skłaili trener Czarnecki, trener Waldemar Leśniewski i reszta załogi. Jest też głównym architektem sukcesów Bartosza Czarneckiego, swojego syna.

Maciej Domińczak (Legion Głogów) – Legion to maszyna i jest to zasługa Domińczaka. Na początku 2020 bytomianin został trenerem kadry narodowej muay thai juniorów i seniorów. To on nauczył Martynę Kierczyńską, jak niszczyć w ringu. W tym dziwnym roku jego fighterzy mimo wszystko przywozili medale z największych imprez w kraju. I zaczęli startować w MMA.

Adam Draczyński (Adam Draczyński Running Team) – „Draka” przedstawiać nie trzeba. W przeszłości odnosił wiele sukcesów jako czynny biegacz, teraz najczęściej skupia się na szlifowaniu talentów – choćby Konrada Pogorzelskiego i Kamili Pogody. Jego podopieczni biją życiówki i wbijają na podia.

Piotr Dziug (SKM Nowa Sól) – to nazwisko skojarzysz w regionie zawsze z nowosolską koszykówką. Niezmiennie zaszczerpiał miłość do kosza i pandemia tego nie zmieniła. W tym roku to m.in. Dziug zorganizował kolejny Memoriał im. Romana Terlikowskiego.

Dariusz Giedziun (Olimp Nowa Sól) – jego podopieczni są autorami największych sukcesów ostatnich lat, jeśli chodzi o nowosolskie judo. W każdej kategorii wiekowej ma ciekawych judoków. W 2020 jego zawodnicy znowu stawali na podiach mistrzostw Polski. W tym roku pokazał też swoją pomysłowość – skoro władza zakazała treningów z powodu pandemii, to sam stworzył pod domem minisałę, gdzie trenowali jego zawodnicy. W drugim półroczu to zaprocentowało.

Marcin Janik (Korona Koźuchów) – ułożył, a w zasadzie układa cały czas Koronę i naprawdę dobrze ogląda się jej mecze. Piłkarze z Koźuchowa są po jesieni na dziewiątym miejscu w IV lidze, a sezon 2019/2020 – z jedną rundą – skończyli na miejscu ósmym. Pod jego wodzą Korona to solidny czwar-

toligowiec, którego jednocześnie stać na jeszcze lepszą grę. Wydaje się, że ta przyjdzie.

Mariusz Karpiński (Akademia Piłkarska Falubaz) – w naszej zabawie to ubiegłoroczny zwycięzca kat. trener. Jeśli chodzi o sprawy strictly sportowe, kwestie szkolenia, jest generałem w APF. Ze świeczką szukać lokalnie trenerów z większą wiedzą o piłce nożnej. W przeszłości „Karpik” trenował też trzecioliigową Arkę. To on prowadził Ksawerego Kukułkę, który teraz coraz śmielej poczyną sobie w poznańskim Lechu.

Przemysław Kowalczyk (Błękitni Lubięcin/Arka Nowa Sól) – młody trener z Błękitnymi w poprzednim sezonie zajął szósty plac w A-klasie. Teraz wiedzie im się gorzej, po jesieni są na miejscu 12. Nominację dajemy jednak przede wszystkim za to, jak świetną robotę robi w grupach młodzieżowych Arki. Rodzice Arkowiczów wiedzą, o czym mówimy.

Tomasz Makowski (Maku Gym) – po prostu mistrz Makowski. Wielokrotny mistrz świata K-1 i muay thai. Teraz szef organizacji Makowski Fighting Championship, gdzie regularnie możemy obejrzeć kickboxing na najwyższym poziomie. To właśnie m.in. dzięki niemu zawodnicy Maku Gym wygrywają ważne walki, m.in. Michał Gołębowski.

Rafał Nowak (Peleton Nowa Sól) – mimo pandemii udało mu się wraz z klubem przeprowadzić kolejną edycję Kaczmarek Electric MTB, kolarskiego święta w Nowej Soli. Rafał Nowak jest jedną z tych osób, które od dawna namawiały nowosolan, by wsiedli na swoje rowery. Zanim to się stało modne.

Marcin Oleksy (Akademia Piłkarska Dziesiątka) – bohater naszego reportażu sprzed tygodnia. 10 lat temu stracił nogę po wypadku. Wtedy był bramkarzem Korony. Ale po latach wrócił do sportu – gra w amputbolowej lidze w Warcie Poznań i trenuje dzieciaki w Dziesiątce. Jest inspiracją. Historia jego powrotu do sportu jest niesamowita.

Robert Pałka (Washi Konotop) – w gminie Kolsko rozkręcił bardzo ciekawy klub. Pobudził do działania zespół ludzi w Konotopie – młodzież, ale i rodziców. Washi jest już rozpoznawalnym klubem, podopieczni Roberta Pałki sięgają po tytuły mistrzów Polski. Jeżdżą na obozy, walczą z najlepszymi w kraju w judo i jiu jitsu.

Alan Raczkowiak (Trójka Nowa Sól) – w tym roku odmienił Trójkę, nadał jej nowego sznytu. Niewątpliwie to głównie Alan Raczkowiak stoi za tym, że nowosolanie zajmują po pierwszej rundzie wysokie czwarte miejsce w II lidze, czego raczej niewielu się spodziewało. Na ławce trenerskiej eksplozywny, energetyczny. Zrobi jeszcze w Nowej Soli wiele dobrego.

Marcin Reus (CNS) – w tym roku sporo crossfitowych imprez w Polsce i w Europie odwołano.

Powód oczywisty: pandemia. Ale Marcin Reus miał czas, by spełniać się w roli, którą chyba coraz bardziej lubi – w roli trenera. „Zeus” pomagał i pomaga w budowaniu formy fizycznej zawodników Trójki czy Astry. Jest wulkanem pomysłów i dobrej energii. W tym roku z pewnością wróci do idei dużych zawodów crossfitowych na byłym Dozamacie.

Mieczysław Sobczak (Arka Nowa Sól) – szybko zbudował zespół, który wrócił do IV ligi po kompromitującym spadku. - Udało mi się scalić drużynę – mówił w maju w „TK”. W aktualnym sezonie Arka jest 10. w tabeli. W styczniu Sobczak był jednym z organizatorów turnieju ku pamięci zmarłego trenera Jacka Adamczaka.

Rafał Snoch (Ares Nowa Sól, siatkówka) – prezes Aresa Radosław Abramczyk mówi, że jest bardzo zadowolony z pracy, jaką w klubie wykonuje Snoch, trenując najmłodsze siatkarki. Bo to jest fundament szkolenia – podkreśla Abramczyk. Podopieczne trenera Snocha nie tylko odnoszą sukcesy na szczeblu lokalnym, ale sięgają po swoje w skali kraju, napędzają stracha rywalkom z większych klubów.

Patryk Szpera (Bokser Koźuchów/Sporty Walki Podbrzezie Górne) – Szpera pokazał w 2020, że Koźuchów chce kickboxingu! W styczniu w zamku zorganizował galę sportów walki, na którą przyszło 180 kibiców. Fighterzy koźuchowianina mają za sobą dużo startów, na których zdobyli jeszcze więcej medali. Pukają coraz śmielej do drzwi dużego kickboxingu.

Zenon Szpigun (Ares Nowa Sól, lekkoatletyka) - Trzeba nadać sens swojemu życiu, a zawodnicy szukają go np. na bieżni – mówił nam w czerwcu trener Aresa. Zenon Szpigun ma podejście do młodzieży, potrafi z nią rozmawiać. No i młodzi mu się odwiedzają coraz lepszymi występami. Trener Szpigun mógł w 2020 cieszyć się sukcesami np. Marcela Woźniaka, Huberta Patoły, Szymona Koszeli i innych zawodników. Stworzył w Aresie fajną, rodzinną atmosferę.

Wiktor Zasowski (Astra Nowa Sól, siatkówka) – przejął Astrę

przed sezonem i cały czas próbuje postawić na niej swoją pieczęć. Są momenty, kiedy ten zespół naprawdę ogląda się z przyjemnością, są też momenty gorsze. Póki co nowosolanie są na wysokim trzecim miejscu w II lidze. Mają rezerwę i jeśli Zasowskiemu uda się ją uwolnić, może być bardzo dobrze. Na pewno cel zielonogórczanin ma jeden: awans do I ligi. Niekoniecznie w tym sezonie, ale jednak.

Beniamin Żółtak (MKS Nowe Miasteczko) – jego MKS zajmuje w klasie A trzecie miejsce i ma tyle samo punktów co druga Łężyca. Zgrabnie poukładał sobie ten zespół. Aż tak wysoka pozycja w tabeli piłkarzy z Nowego Miasteczka jest zaskakująca i na pewno duża w tym zasługa trenera Żółtaka. Do tego jesienią w pucharze MKS u siebie napsuł krwi trzecioliigowej Lechii Zielona Góra.

KLUBY

- ★ Adam Draczyński Running Team
- ★ Akademia Piłkarska Dziesiątka
- ★ Akademia Piłkarska Falubaz
- ★ Ares Nowa Sól (siatkówka i lekkoatletyka)
- ★ Arka Nowa Sól
- ★ Astra Nowa Sól (siatkówka i lekkoatletyka)
- ★ Bokser Koźuchów/Sporty Walki Podbrzezie Górne
- ★ CNS
- ★ Ippon Koźuchów
- ★ Jedyńka Nowa Sól
- ★ KKS Nowa Sól
- ★ Klub Biegowy Wikon
- ★ Korona Koźuchów
- ★ Maku Gym
- ★ Nowosolska Grupa Biegowa
- ★ Nowosolski Klub Karate Kyokushin
- ★ Ósemka Nowa Sól
- ★ Peleton Nowa Sól
- ★ Pogoń Przybórow
- ★ SPARK BMX Racing Nowa Sól
- ★ Spartakus Otyń
- ★ Szkółka Piłkarska Hatrick
- ★ Trójka Nowa Sól
- ★ UKS SG Koźuchów
- ★ Washi Konotop.

Mateusz Pojnar





Kupon nr 1

Imię i nazwisko głosującego:

Numer telefonu:

Zawodnik:

Trener:

Klub:

☐ Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych na powyższym kuponie. Czytelny podpis osoby pełnoletniej lub opiekuna osoby niepełnoletniej

Wszelkie informacje dotyczące administrowania Pani/Pana danych osobowych znajdują się na stronie 30. Dane zawarte na powyższym kuponie będą przechowywane przez 30 dni od publikacji laureatów konkursu.

Mija rok od śmierci Bronisława Malego

Jak czytamy na stronie internetowej parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika w Nowej Soli, w najbliższą niedzielę 10 stycznia o godz. 18.30 w tym kościele odbędzie się msza św. w intencji Bronisława Malego – w pierwszą rocznicę śmierci zasłużonego trenera Trójki Nowa Sól.

(red)



APF i rok w pigułce

Akademia Piłkarska Falubaz podsumowuje 12 miesięcy w swoim wykonaniu. Koronawirus spowodował, że to nie był łatwy czas, ale nie zabrakło sukcesów. Akademia wygrała m.in. sportowy plebiscyt „Tygodnika Krąg” i firmy PKM Zachód



Od lewej Łukasz Lisowski z PKM Zachód, prezes APF Damian Stopa i Justyna Gurban z „Tygodnika Krąg” (fot. Karol Kolba)

„Dla nikogo nie będzie zaskoczeniem, jeśli już na wstępie zaznaczymy, że 2020 nie był rokiem zwykłym ani łatwym w realizacji planów – podkreślają członkowie APF. - Ale wspólnie daliśmy radę! Przetrawiliśmy okres zamknięcia i rygorystycznych obostrzeń epidemicznych, a z pozostałej części roku wycisnęliśmy maksimum, znów notując wiele znaczących sukcesów”.

2020 zaczął się świetnie. W styczniu trenerzy APF wzięli udział

w konferencji FootballPro Coaching, gdzie wysłuchali m.in. wykładu trenera Jacka Magiery. Drużyna Radosława Salwy w kategorii U-12 została mistrzem województwa w halówce i jako jedyny reprezentant Ziemi Lubuskiej zagrała w ogólnopolskim finale Pucharu Prezesa PZPN.

Kolejnym miłym akcentem było to, że APF w lutym zajęła pierwsze miejsce w plebiscycie „Tygodnika Krąg” i PKM Zachód Najpopularniejsi Sportowcy Powiatu Nowo-

solskiego w kat. klub. A Mariusz Karpiński wygrał wyścig wśród trenerów.

Online

„Od marca epidemia koronawirusa z każdym tygodniem coraz mocniej zmieniała również naszą rzeczywistość, w której doszło do tego, że przez dłuższy czas nie mogliśmy trenować w grupach – słyszemy w APF. - Znaleźliśmy pionierskie rozwiązanie, jakim była Akademia Piłkarska Online”.

- Postawiliśmy sobie pytanie, jak zadbać o harmonijny, wielokierunkowy rozwój naszych zawodników i pomóc im utrzymać dobrą kondycję, jednocześnie chroniąc ich i rodziny przed zarażeniem – wspomina Damian Stopa, prezes APF.

APO była pakietem 10 bloków edukacyjno-szkoleniowych dostosowanych do poziomu zawodnika. To nie tylko filmowe instrukcje na trening w domu czy ogrodzie, ale też np. przepisy na zdrowe posiłki, wywiady z piłkarzami, gry i zabawy. Każdy dostawał to wszystko

regularnie, po czym trenerzy odbierali filmiki zawodników z ćwiczeń.

Ladies i Maluszki

„W czerwcu rozegraliśmy rundę Wielkopolsko-Lubuskich Lig Piłkarskich – przypominają w APF. - Latem cieszyliśmy się, że trenujemy w zasadzie jak dawniej (...). Końcówka lata i początek września przyniosły m.in.: udział w konsultacjach lubuskiej kadry dziewcząt Toli Wichman, Mai Dmytruk i Weroniki Fąfery z APF Ladies; udział kadry APF U-13 (jako jedynego zespołu z naszego województwa) w prestiżowym turnieju Polish Talent Cup U-13; rekordową liczbę 12 naszych chłopaków powołanych przez LZPN na konsultacje rocznika 2009”.

Jesienią odbyły się kolejne turnieje WLLP, a w Nowej Soli Akademia otworzyła kolejną – trzecią już po Zielonej Górze i Krośnie Odrzańskim – lokalizację APF Ladies.

Również tutaj ruszył pilotaż programu APF Maluszki. Uczestni-

czą w nim dzieci w wieku 2-4 lata z rodzicami. - Chcemy, żeby od najmłodszych lat aktywność ruchowa kojarzyła się dziecku z radością i przyjemnością. Dzięki temu w przyszłości będzie chętniej uprawiać dowolny sport i bez przymusu zostawi w domu komputer czy telefon – wyjaśnia Stopa.

Wiele z reprezentacji APF (i partnerskiego TS APF Przylep) grało w rozgrywkach ligowych. W aż 15 przypadkach skończyły się miejscem na podium dla akademii. Największy sukces to złoto w trampkarzach i awans TS APF Przylep do Centralnej Ligi Juniorów.

Im bliżej było końca roku, tym więcej wchodziło obostrzeń. Ale Falubaz Cup mógł się odbyć – i się odbył. - Nie było tak hucznie, zabrakło wielu atrakcji, zabrakło kibiców i rodziców, ale było to, co najważniejsze – sportowa rywalizacja i radość dzieci – podkreśla Damian Stopa. - Graliśmy w dwóch halach w Nowej Soli, a potem w Drzonkowie na obiekcie WOSiR.

Tak wyglądał rok APF w pigułce.

opracował Mateusz Pojnar

Starcie zbrojne wicelidera z trzecim zespołem

Pasjonująco zapowiada się wyjazdowy mecz Aresa Nowa Sól w Złotoryi. Zagrają zespoły, które sąsiadują w tabeli III ligi

Siatkarki z Nowej Soli wchodziły w 2021 r. z trzecim miejscem w całej stawce. Po ośmiu meczach mają 15 punktów, o jeden więcej niż czwarty Zbąszynek. Do wicelidera – KKS Ren But Złotoryja – Ares traci dziewięć punktów. Sporo, ale ma jedno spotkanie do rozegrania więcej.

W tym sezonie nowosolanki dobrze prezentują się w III lidze. W 9. kolejce pau-

zowaliśmy, a w ostatnim meczu w ub. roku, 12 grudnia, pokonaliśmy Tygrysy Strzelin pewnie 3:0.

Podopieczne trenera Radosława Abramczyka mają apetyty, by jeszcze w tej III lidze namieszać.

Z kolei Złotoryja będzie chciała po tym meczu powiększyć swoją przewagę nad Aresem i nie stracić kontaktu z liderem z Wrocławia, który ma tyle samo

oczek co Ren But, ale jeden mecz do zagrania więcej.

Mecz KKS Ren But Złotoryja – UKS Ares Nowa Sól odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 17.00. W innych spotkaniach Zbąszynek podejmie Strzelin, a UKS SP 13-tka powalczy pod siatką z UKS LO VII Trzynaśka Zielona Góra. GKS Volley Gromadka w sobotę ma pauzę.

(matp)



Ares do Złotoryi traci dziewięć punktów (fot. arch.)

Seminaryjnie

Nowosolski Klub Karate Kyokushin zorganizował u siebie kolejne seminarium z cyklu Kyokushin Fighting Spirit



Sportowcy spotkali się w auli „Ogólniaka”

Tydzień temu opublikowaliśmy obszernie podsumowanie sportowe 2020 r., więc teraz nadrabiamy zaległości.

Bo 20 grudnia w siedzibie NKKK odbył się ciekawy event. Uczestniczyło w nim kilkudziesięciu zawodników z sześciu klubów. - Głównym celem spotkania było przygotowanie zawodników pod kątem kumite, czyli walk – tłumaczy Andrzej Czarnecki, prezes klubu z Nowej Soli.

Głównym prowadzącym był wieloletni trener kadry narodowej karate kyokushin Robert Weigelt. Przyjechali do nas też instruktorzy z poszczególnych ośrodków.

Trzygodzinny trening składał się z kombinacji do walk, pracy na tarczach i walk zadaniowych. Zawodnicy wysłuchali też krótkiego wykładu Beaty Weigelt. Temat: zdrowy styl życia i to, na co sportowcy powinni zwracać

szczególną uwagę, jeśli chodzi o – mówiąc ogólnie – dbanie o siebie.

- Kolejne spotkanie zakończyliśmy walkami i krótkimi życzeniami świątecznymi od prowadzących – wspomina Andrzej Czarnecki. - Jako Nowosolski Klub Karate Kyokushin chcemy serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom Kyokushin Fighting Spirit. Do zobaczenia na kolejnych zgrupowaniach!

Mateusz Pojnar

2020 w oczach ludzi Astry

Siatkarze, szefowie Astry i klubu kibica wspominają chwile z 2020 r. – osiągnięcia i porażki. Mówią też o wyzwaniach i planach na kolejne miesiące



Przemysław Jeton, prezes Astry Nowa Sól

To był trudny rok dla nas wszystkich. Początek wręcz tragiczny z powodu śmierci wiceprezesa klubu Edwarda Mazurkiewicza, a chwilę później prezesa Astry Zdzisława Roli.

Klub przez chwilę zachwiał się organizacyjnie. Musieliśmy budować zarząd od nowa. To był bardzo trudny czas.

Sportowo i wynikowo dla naszych zawodników początek roku był dobry. Wygraliśmy wszystkie spotkania, zakończyliśmy szybko play-offy z silną Bielawą. Mieliśmy nadzieję na kontynuowanie takiej postawy.

Niestety, wybuchła pandemia i trzeba było przedwcześnie ten sezon zakończyć. Jednak sportowo to było dobre półrocze. We wrześniu zaczęliśmy od nowa, ale już pełni niepewności, którą powodował koronawirus. Zespół został przebudowany, ma nowy sztab szkoleniowy, nowych zawodników. Cały czas doskwiera nam brak publiczności. Poziom prezentujemy dobry, kończymy rok na trzecim miejscu w grupie z bilansem dziewięciu zwycięstw i trzech porażek. Gdyby nie ta jedna przegrana z Legnicą, to rok kończylibyśmy bardzo dobrze. Cele i założenia są realizo-

wane. Może gra nie jest rewelacyjna, ale wyniki nas bronią.

Miejmy nadzieję, że nowy rok to będą pozytywne działania szczeni i zniesienie restrykcji. Ważne, żeby kibice wrócili na trybuny, bo wtedy drużyna lepiej sobie radzi, kibice nas zawsze niosą.

Życzę wszystkim zdrowia i odporności. Cierpliwości przede wszystkim, żebyśmy za szybko nie chcieli zrobić kroku do przodu w związku z pandemią, tylko żebyśmy w zdrowiu wytrzymali do końca. Jak najszybciej wypełnimy halę przy ul. Botanicznej!



Wiktor Zasowski, trener siatkarzy Astry

Trudno mi się odnieść do Astry od początku roku. Nasza współpraca zaczęła się w połowie 2020. Astra po wiosennym sezonie była drużyną bijącą się o awans. W tym sezonie zespół zaczął wspinać się od nowa. W tej chwili jesteśmy na trzecim miejscu z możliwością wskoczenia na drugie. Mamy przynajmniej taki zamiar. Dla mnie miniony rok pod względem sportowym był udany. Przejście do Nowej Soli i objęcie funkcji trenera Astry to dla mnie awans zawodowy. Dobrze mi się pracuje w nowym otoczeniu, z nowymi ludźmi, jestem bardzo zadowolony z tego roku.

ny z tego roku.

Zawsze sobie życzymy, żeby nowy rok był lepszy. Chcemy się piąć w play-offach, gdzie najprawdopodobniej będziemy się zmagać z Żaganiem. Zależy nam, żeby zacząć na własnym boisku, a jak będzie – zobaczymy.



Przemysław Kępski, kapitan Astry

Dla drużyny i dla mnie to był dobry rok. Jesteśmy szczęśliwi, że udało nam się tę ligę teraz rozpocząć, że możemy grać, trenować. Wiadomo, przez ostatnie miesiące wszystko się kręciło wokół wirusa i trudno było przewidzieć, co się wydarzy. Pamiętamy nasze kwarantanny i wielotygodniowy brak grania. Dobrze, że choć mieliśmy trudne warunki, to akurat my zagraлиśmy wszystkie mecze, choć niektóre były przekładane. Całe szczęście, że wszyscy jesteśmy zdrowi.

Sportowo taki bardzo zadowolony nie jestem, bo trzy mecze jednak przegraliśmy, z czego jeden powinniśmy wygrać. Jeśli chodzi o drużynę, to ona co roku się odrobinę zmienia. Staramy się tworzyć dobrą atmosferę. Myślę, że nam się to udaje. Dla mnie prywatnie to był trudny rok, bo dopadły mnie problemy zdrowotne i kontuzje.

Kiedy już zaczynałem dobrze grać, to kontuzja mnie stopowała. Generalnie jest już na szczęście coraz lepiej.

Nasze plany do końca sezonu to wygrać jak najwięcej meczów. Zobaczymy, gdzie nas to wszystko zaprowadzi. Najważniejsze to cisnąć i cisnąć.

Byłoby super, gdyby wrócili kibice, zawsze mieliśmy to wsparcie i ich brak jest dla nas bardzo odczuwalny. Wiemy, że nas wspierają, ale kontakt osobisty jest najlepszy. Bardzo na to czekamy.



Bartosz Odwarzny, libero Astry

Na pewno siatkarsko 2020 był bardzo udany. Przegraliśmy tylko trzy spotkania. Szkoda nam wszystkim okresu marzec-maj, kiedy z powodu pandemii zaczęły się obostrzenia i wszyscy zostaliśmy zamknięci w domach. Przerwa w grze i w treningach dała nam się we znaki.

Mam nadzieję, że 2021 będzie bardziej udany pod tym względem. Zdaję sobie jednak sprawę, że różnie może być. Możemy zostać jeszcze czymś zaskoczeni. W nowym roku każdemu na pewno życzę zdrowia. A naszym kibicom, żeby mogli wrócić do hali i razem z nami wygrywać.



Małgorzata Pitrowska-Osuch, klub kibica Astry

Ostatni rok dla kibiców był równie trudny jak dla zawodników. Rozpędzeni w pozytywnych emocjach i oczekiwaniach musieliśmy ostro wyhamować. Początek nowego sezonu na nowo rozbudził nadzieję na normalność, ale niestety...

Choć ten trudny, znaczący pandemią czas ma swoje pozytywne aspekty. W facebookowej grupie klubu kibica coraz więcej osób aktywnie uczestniczy w wirtualnym wsparciu drużyny. Udało się zorganizować małe spotkanie integracyjne zawodników z kibicami w dosłownie ostatnim momencie przed ograniczeniami. W zawrotnym tempie zorganizowaliśmy się z banerem wspierającym naszą drużynę.

Mocno wierzę, że jak już będziemy mogli spotkać się podczas meczu, to te nasze zdalne relacje zaowocują jeszcze większym i głośniejszym dopingiem. W nowym roku drużynie niezmiennie życzymy sukcesów sportowych, braku kontuzji, radości z gry i walki do ostatniego gwizdka.

Kibicom życzę oczywiście powrotu na trybuny i radości z przeżywania wspaniałych sportowych emocji.

wysłuchała Monika Owczarek

Sponsorzy strategiczni



Sponsorzy wiodący



Sponsorzy



Partnerzy

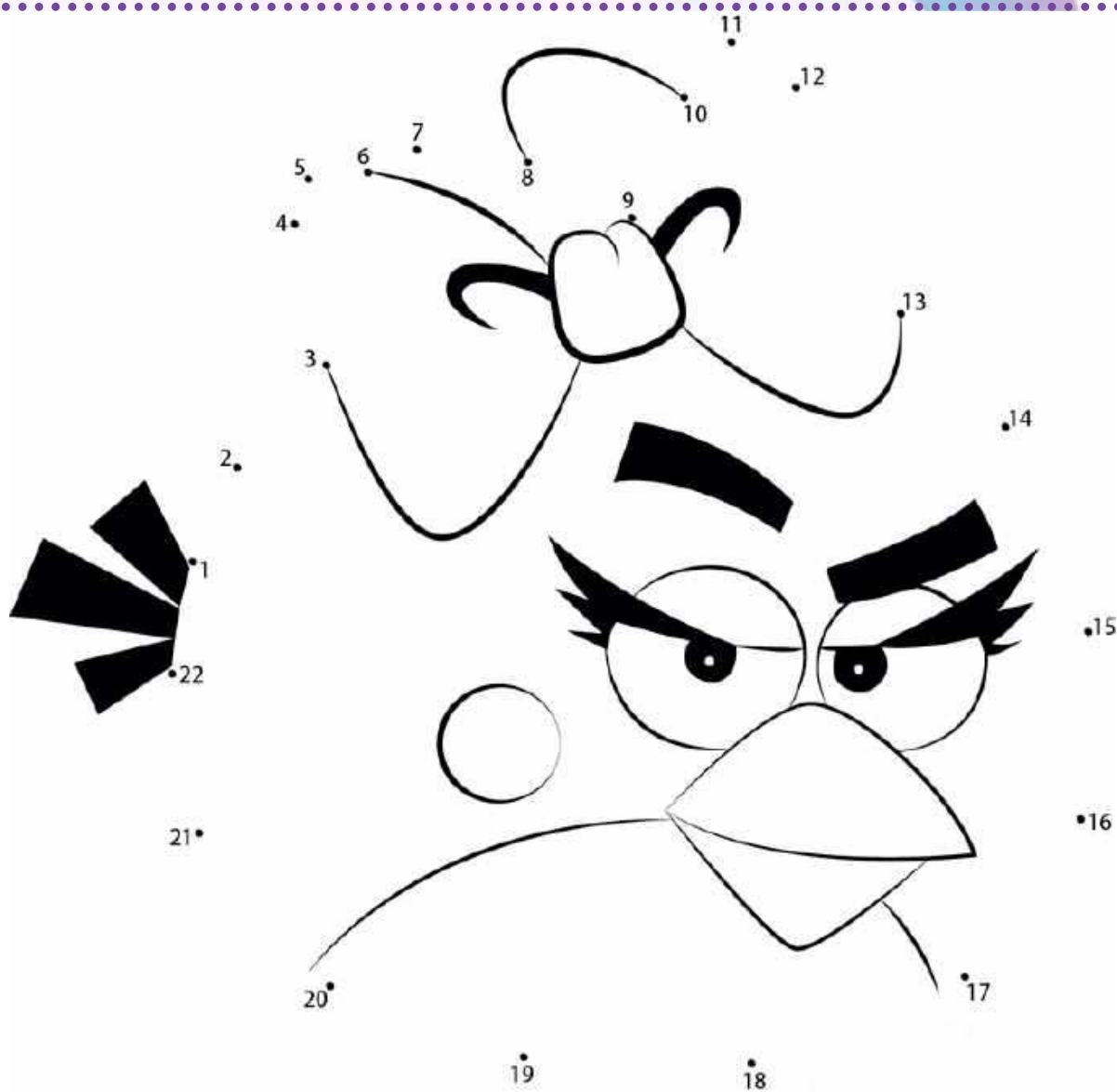


24 strona dla dzieci

Tygodnik **KRAK**

5 stycznia 2021 1/1498 rok XXIX

KRZYŻÓWKA



ka



wa



REBUS

NR 1

HASŁO:

Piotruś Pan
Świat klocków LEGO

RABAT
z kuponem

10%

ul. Konstytucji
3 Maja 3

ROZWIĄŻ REBUS, WPISZ HASŁO
I WYPEŁNIŃ KUPON PRZYNIEŚ
DO REDAKCJI TYGODNIKA KRAK
PRZY UL. PARAFIALNEJ 2 B W NOWEJ SOLI
W CIĄGU 4 DNI OD UKAZANIA SIĘ NUMERU
(DO PIĄTKU WŁĄCZNIE).
DECYDUJE KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ -
PIĄTĄ POPRAWNĄ ODPOWIEŹ NAGRODZIMY.
IMIĘ I NAZWISKO ZGŁASZAJĄCEGO:



ZWYCIĘZCA Z NUMERU 53:

ANIA RAK

GRATULUJEMY!

CZAS NA ODEBRANIE NAGRODY:

5 DNI ROBOCZYCH.

PO ODBIÓR MOGĄ ZGŁASZAĆ SIĘ TYLKO OSOBY PEŁNOLETNIE.

Wszelkie informacje dotyczące administrowania Pani/Pana danych osobowych znajdują się na str. 30.

Dane zawarte na wyżej wymienionym zgłoszeniu będą przetwarzane przez 30 dni po wyłonieniu zwycięzcy.

Dane zwycięzców opublikowanych w papierowej formie gazety oraz w formie pdf będą przechowywane bezterminowo.

☐ Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych na zgłoszeniu zawierającym rozwiązanie rebusu ze strony 24.

Czytelny podpis pełnoletniej:

eprasa.pl 2b8aee19fd

TELEWIDZ

PROGRAM TELEWIZYJNY
6.01.-12.01.2021

ŚRODA



THRILLER

Dzień patriotów

20.30 Piętnasty kwietnia 2013 roku. W Bostonie odbywa się maraton. Wśród uczestników i kibiców są osoby z całego świata. Sportowe święto zamienia się w koszmar po eksplozji dwóch bomb. Giną trzy osoby, setki odnoszą rany.

HONGKONG/USA 2016, REŻ. PETER BERG, WYK. MICHELLE MONAGHAN, MARK WAHLBERG, DICKY EKLUND JR.

SOBOTA



DRAMAT

Niezwykły

21.35 Jeff Bauman kibicuje swojej byłej dziewczynie podczas bostońskiego maratonu. Zostaje ranny w zamachu. Pomaga schwytać jednego ze sprawców. Sława bohatera zaczyna go z czasem przytłaczać.

USA 2017, REŻ. DAVID GORDON GREEN, WYK. JAKE GYLLENHAAL, TATIANA MASLANY, MIRANDA RICHARDSON, RICHARD LANE

CZWARTEK



KOMEDIA

Wielkie wesele

22.15 Ellie i jej były mąż spotykają się na ślubie adoptowanego syna. Uczą małżeństwo z uwagi na wizytę jego biologicznej matki. Choć intencje są dobre, wesele zmierza ku katastrofie.

USA 2013, REŻ. JUSTIN ZACKHAM, WYK. ROBERT DE NIRO, DIANE KEATON, KATHERINE HEIGL, AMANDA SEYFRIED, TOPHER GRACE

NIEDZIELA



DRAMAT

Powrót Bena

21.50 Syn Holly, narkoman Ben, niespodziewanie przyjeżdża na święta do domu. Niepokój matki splota się z radością ze spotkania. Wizyta chłopaka ściąga jednak na rodzinę kłopoty.

USA 2018, REŻ. PETER HEDGES, WYK. JULIA ROBERTS, LUCAS HEDGES, COURTNEY B. VANCE, KATHRYN NEWTON

PIĄTEK



ANIMOWANY

Coco

20.00 W Meksyku trwa Dzień Zmarłych. 12-letni Miguel marzy o karierze na scenie. Chce wziąć udział w konkursie muzycznym. Decyduje się na kradzież gitary z grobu swojego idola Ernesta de la Cruza.

USA 2017, REŻ. LEE UNKRICH, ADRIAN MOLINA

PONIEDZIAŁEK



KATASTROFICZNY

2012

20.00 Pisarz Jackson Curtis odkrywa, że władze budują specjalne statki, które w chwili katastrofizmu zabiorą na pokład wybrane osoby. Przepowiednia Majów o końcu świata zaczyna się spełniać.

USA/KANADA 2009, REŻ. ROLAND EMMERICH, WYK. JOHN CUSACK, AMANDA PEET, CHIWETEL EJIORFOR, THANDIE NEWTON

6 STYCZNIA
ŚRODA

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TV 4	TVN SIEDEM
05.25 Alvin i wiewiórki 2 - film familijny 07.00 Transmisja mszy świętej 08.00 Gnomeo i Julia. Tajemnica zaginionych krasnali - film animowany 09.35 Mikołaj i spółka - film familijny 11.50 Orszak Trzech Króli 2021 13.05 Lubie patrzeć jak wschodzi słońce - film dokumentalny, Polska 2019 14.10 Święteczne przeznaczenie - film obyczajowy, USA 2018 15.50 Jaka to melodia? - studio 16.30 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Bischofshofen - 1. seria 17.50 Teleexpress - program inf. 18.00 Skoki narciarskie: Turniej Czterech Skoczni w Bischofshofen - 2. seria 18.55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19.30 Wiadomości, Pogoda - inf. 20.15 Osiecka (7/13) - serial biograf., Pol. 21.00 Polska pomaga. Rodzina rodzinie. Koledzy świata - koncert, Polska 2021 22.15 Przyjaźń czy kochanie? - film kostiumowy, Holandia/Irlandia 2016 00.00 McMafia (1/8) - serial	06.10 Miłość w Wiedniu - komedia romantyczna, Francja 2018 07.55 Pytanie na śniadanie - magazyn 11.40 El Dorado - western, USA 1967 14.00 Familiada - teleturniej 14.35 Kolo fortuny - teleturniej, Polska 15.15 Szansa na sukces. Opole 2019: Maryla Rodowicz 16.20 Tata-mama - komedia, USA 1983 18.00 Panorama - program informacyjny 18.20 Va banque - teleturniej, Polska 18.45 Kozacka miłość (23/270) - serial 19.35 Barwy szczęścia (2357) - serial 20.10 Barwy szczęścia (2358) - serial 20.45 Kulisy serialu - felieton 20.55 Królowa piękności (3/12) - serial 21.50 Królowa piękności (4/12) - serial 22.45 Córka prezydenta - komedia romantyczna, USA 2004 00.40 Wspaniały Joe - komedia romantyczna, USA/Wielka Brytania 2000 02.30 Ballistic - film sens., USA/Niemcy 2002 04.00 Rodzinka.pl (200) - serial kom. 04.30 Rodzinka.pl (201) - serial kom. 04.55 Zakończenie programu	04.40 Disco Gramy - muz., Polska 2021 05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn 06.00 Nowy dzień - program inf. 07.35 Artur i Minimiki - film familijny, Francja 2006, reż. Luc Besson 09.45 Madagaskar - film animowany, USA 2005, reż. Eric Darnell, Tom McGrath 11.40 Wali-E - film animowany, USA 2008 13.45 Nie wiercie bliźniaczkom - komedia, USA 1998, reż. Nancy Meyers, wyk. Lindsay Lohan 16.30 Jumanji - film przygodowy, USA 1995, reż. Joe Johnston, wyk. Robin Williams, Kirsten Dunst 18.50 Wydarzenia - program inf. 19.25 Gość „Wydarzeń” - public. 19.45 Sport, Pogoda 20.05 Jak rozpętałem II wojnę światową (1/3): Ucieczka - komedia, Polska 1969, reż. Jacek Chmielewski 21.55 Wykiwać klawisz - komedia obyczajowa, USA 2005, reż. Peter Segal 00.15 Kolacja dla palantów - komedia, USA 2010, reż. Jay Roach 03.00 Tajemnice Iosu - program rozr.	05.45 Mango - telezakupy 07.00 Kuchenne rewolucje - rozr. 08.00 Dzień Dobry TVN - magazyn 11.30 Doradca smaku - magazyn 11.40 Totalne remonty Szelągowskiej - wydanie specjalne - program rozr. 12.45 Czary-mary - film familijny, USA 1993 14.45 Przedsionek piekła - western, USA 1999, reż. Uli Edel 16.45 Junior - komedia, USA 1994 19.00 Fakty, Uwaga! Koronawirus 19.35 Sport, Pogoda 19.50 Raport smogowy - program inf. 19.55 Uwaga! - magazyn reporterów 20.10 Doradca smaku - magazyn, 2020 20.15 Na Wspólnej (3152) - serial, Polska 20.55 Milionerzy - teleturniej, Polska 2019 21.30 Chyłka - Rewizja (1/7) - serial 22.30 Pieniądze to nie wszystko - komedia, Polska 2001 00.50 Świadek koronny - film sensacyjny, Polska 2007 02.50 MasterChef - rozr., Polska 2020 04.00 Uwaga! - magazyn reporterów 04.15 NOC Magii	06.00 Dzień Mysz (16) - serial 06.15 Szczecińskie lata Toma i Jerry'ego (23) - serial animowany, USA 06.45 Tom i Jerry: Magiczna fasola - film animowany, USA 2013 07.55 Domowik - film familijny, Rosja 2019 10.20 Błękitna laguna - film obyczajowy, USA 1990, reż. Randal Kleiser 12.30 Zakazane królestwo - film przygodowy, USA/Chiny 2008, reż. Rob. Minickoff, wyk. Michael Angarano 14.45 Billy Madison - komedia, USA 1995 16.40 Wyścig szczurów - komedia, USA/Kanada 2001, reż. Jerry Zucker 19.00 Policjanci i Policjanci (681) 20.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (411) - serial krym., Polska 21.00 Korpus weteranów - film sensacyjny, USA 2006 23.15 Drive - dramat sensacyjny, USA 2011, reż. Nicolas Winding Refn 01.25 Piekniusz ze śmiechu - rozr. 02.25 Disco Polo Life - muz., Polska 03.25 Top 10 - lista przebojów - muz. 05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn	05.00 Mango - telezakupy 06.30 Influencer - zawód przyszłości (3/10) - serial dok., Polska 07.00 Ten moment (17/20) - serial, Polska 07.35 Ukryta prawda (834) - serial, Pol. 08.35 Ukryta prawda (835) - serial, Pol. 09.35 Ukryta prawda (836) - serial, Pol. 10.40 Greystoke: Legenda Tarzana, władcy małp - film przygodowy, Wielka Brytania 1984, reż. Hugh Hudson, wyk. Christopher Lambert 13.20 Ostatni smok 3: Kłątwa czarnoksiężnika - film fantasy, USA 2015, reż. Colin Teague, wyk. Ben Kingsley 15.35 Kochaj i tańcz - komedia romantyczna, Polska 2008, reż. Bruce Ramono, wyk. Izabella Miko 18.05 Listy do M. 3 - komedia romantyczna, Polska 2017 20.30 Dzień patriotów - thriller Hongkong/USA 2016, reż. Peter Berg 23.15 Brudny Harry - film sens., USA 1991 01.25 Druga strona medalu 4 02.25 NOC Magii 04.55 Zakończenie programu
TV PULS	PULS 2	STOPKLATKA	TTV HD	TV 6	POLSAT SPORT
10.05 Biblioteczka: Tajemnica wroćni - film przyg., USA 2004 12.05 Robin Hood: Księża złodziei - film przyg., USA 1991 15.15 W imię króla - film przyg., Niem./Kanada/USA 2007 17.40 Król Artur - film przyg., USA/Wik. Brytania/Irl. 2004 20.00 Pompeje - film katastrof., Kanada/Niem./USA 2014 22.00 Ostatni rycerz - film przyg., USA/Korea Południowa/Wik. Brytania 2015 00.15 Czas próby - film sensacyjny, USA 2016	13.15 Denver - ostatni dinozaur (26, 27) 13.35 Alvin!!! i wiewiórki 4 (18, 19) 14.10 Mustang: Duch wolności 2 (13, 14) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (42, 43) 15.55 Jeźdźcy smoków (7) 16.30 Gang Wiewiórka 2 - film anim., Korea Południowa/Kanada 2017 18.10 Królowa śniegu: Po drugiej stronie lustra - film anim., Rosja 2018 20.00 Lombard: Życie pod zastaw 6 (273, 274) 22.00 FBI (17, 18) 23.50 Wstydliwe choroby 7 (3)	12.00 Samotny wilk McQuade - film sens., USA 1983 14.25 Zemsta Turzaków - komedia, USA/Zjednoczone Emiraty Arabskie 2010 16.10 Za jakie grzechy - komedia romant., Kanada/USA 2009 18.25 Szkoła stewardes - komedia, USA 2003 20.00 Miasto aniołów - melodramat, USA/Niem. 1998 22.15 Pachnidło: Historia mordery - dramat kostium., Niem./Hol./Hiszp./USA 2006 01.25 Miś - komedia, Polska 1981	15.45 Express, Pogoda 16.00 Dany i wieśniaczki. Pt. 4 (4) 17.00 Rossakowski. Wtajemniczenie 4 17.45 Express, Pogoda 18.03 Raport smogowy 18.05 Dżentelmeni i wieśniacy 3 (3) 19.00 Gogglebox. Przed telewizorem 7 19.45 Express, Pogoda 20.05 Gogglebox. Przed telewizorem 13 21.05 Gogglebox. Przed telewizorem 12 22.05 Dany i wieśniaczki. Pt. 4 (4) 23.05 Królowe życia 9 (1, 2)	07.40 Tom i Jerry: Magiczny pierścień - film anim., USA 2002 08.55 Merlin i księża bestii - film fantasy, Kanada 2010 10.50 Krótkie spieję - komedia, USA 1986 12.55 Barabasz - film biograf., Rosja 2019 15.30 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (62, 63) 23.00 Polepiony 2 - thriller USA 2015 00.55 Śmierć na 1000 sposobów (2, 3)	06.00 Boks 08.30 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga 11.00 Piłka nożna z archiwum 13.00 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga 15.00 Piłka nożna z archiwum 17.30 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga 20.30 Siatkówka kobiet: TAURON Liga - mecz: Joker Świecie - Developres - SkyRes - Rzeszów 23.00 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga - mecz: VERVA Warszawa ORLEN Paliwa - Stal Nysa 01.00 Sporty walki: KSW 42

28 program TV

Tygodnik KRAK

5 stycznia 2021 1/1498 rok XXIX

9 STYCZNIA
SOBOTA

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TV 4	TVN SIEDM
05.30 Klan (3724) - telenowela, Polska 06.00 Sprawy dla reportera - magazyn 07.00 Transmisja mszy świętej 07.35 Rok w ogrodzie - magazyn 08.15 wojko-polskie.pl - cykl reportaży 08.40 Pełnosprawni - magazyn 09.10 Magazyn Śledczy Anity Gargas 09.40 Fascynujący świat: Blaski i cienie luksusowych rejsów - film dok. 10.45 Blondynka 9 (000) - serial, Polska 11.45 Kosmiczne jaja - kom. SE, USA 1987 13.45 Okrasa kamie przepisy - magazyn 14.15 Z pamięci - cykl felietonów 14.25 Przyczynek do tropie (12) - serial 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15.20 Zakochaj się w Polsce - mag. 15.50 Skokinanciarskie - studio 16.00 Skoki nardnarskie: Zawody PŚ w Tignes-Neustadt - 1. seria 17.00 Telexpress - program inf. 17.10 Skoki nardnarskie: Zawody PŚ w Tignes-Neustadt - 2. seria 18.30 Osiecka (713) - serial biograf, Pol. 19.25 Sport, Wied., Pogoda, Alarm! 20.35 Komisarz Alex 6 (92) - serial, Pol. 21.35 Niezwykłe - dramat, USA 2017 23.40 Halo! Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy - komedia	05.20 Cafe piosenki - mag., Polska 2019 05.50 Barwy szczęścia (2366, 2367) - serial 06.55 M jak miłość (1554) - serial, Polska 07.40 Przepsł dnia 3 - magazyn 07.55 Pytanie na Śniadanie - magazyn 11.10 Policzmy się dla Polski 11.35 Rodziny ekspres - magazyn, Pol. 11.55 Alternatywy 4 (2/9) - serial, Polska 12.55 Anything Goes. Ale jazda! - rozr. 14.00 Familjada - teleturniej 14.35 Koko tortury - teleturniej, Polska 15.15 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno - widowisko 17.20 Rodzinka.pl (149) - serial, Polska 17.50 Słowna niedziela - preleginy 18.00 Panorama, Pogoda - program inf. 18.35 Postaw na milion - teleturniej, Pol. 19.35 Lajki - magazyn kulturalny 20.00 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno - widowisko 22.10 Hity wszech czasów - magazyn 23.15 Razem czy osobno? - komedia romantyczna, USA 2014 01.00 Szybki jak śmiert - film sensacyjny, USA/Portoryko 2018 02.50 Straszny sen Dziadziusia Górkiewicza - komedia obycz., Polska 1993 04.35 Zakończenie programu	04.40 Disco Gramy - muz., Polska 2021 05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn 06.00 Nowy dzień - program inf. 08.30 Sezon na misia - film animowany, USA 2006 10.10 Ewa gołduje - magazyn, Polska 2019 10.40 Nasz nowy dom - reality show 11.40 Bogaty dom - biedny dom 12.40 Rolnicy. Podlasie (18) - serial, Pol. 13.45 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (35, 36) - serial dok., Polska 14.45 Nie mów do mnie śmieciarzu! 15.15 Nie mów do mnie śmieciarzu! 15.45 Wzięcie (40-43) - serial dok., Polska 17.45 Chłopa do wzięcia (159) - serial 18.20 Chłopa do wzięcia (160) - serial 18.50 Wydarzenia - program inf. 19.25 Gość „Wydarzeń” - public. 19.45 Sport 19.55 Pogoda - program informacyjny 20.00 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 - Polska 23.00 Skarb narodów: Księga Tajemnic - film przygodowy, USA 2008 01.45 Strzelec wyborowy - film sensacyjny, USA/Rumunia 2005 03.40 Tajemnice losu - program rozr.	05.15 Mango - telezakupy 07.25 Kobieta na krańcu świata (2) 08.00 Dzień Dobry TVN - magazyn 11.30 Brzydula 2 (56) - serial kom., Pol. 12.00 Brzydula 2 (57) - serial kom., Pol. 12.35 Na Wspólnej (3150) - serial, Pol. 13.00 Na Wspólnej (3151-3153) - serial obyczajowy, Polska 14.20 Kobieta na krańcu świata (1) 14.55 Wyjątkowe domy - rozr., Pol. 2020 15.30 Totalne remonty Szlagowskiej 16.30 Kolekcja smaków - magazyn 17.00 Kłuska bez tajemnic - med. 18.00 Patent na dom - rozr., Polska 2020 19.00 Fakty, Sport, Pogoda - inf. 19.45 Uwaga! - magazyn reporterów 20.00 #TVNpomagajmysobie 20.05 Historia Kopciuszka - komedia romantyczna, USA/Kanada 2004, reż. Mark Rosman, wyk. Hilary Duff 22.10 Gran Torino - dramat sensacyjny, USA/Niemcy 2008 00.45 Złowrogi - horror USA/Wielka Brytania 2012, reż. Scott Derrickson 02.45 Kuchenne rewolucje: Płock, U Mariusza - program rozr., Pol. 2019 03.35 Uwaga! - magazyn reporterów 03.50 NOC Magii	06.00 Szczególne lata Toma i Jerry'ego (24) - serial animowany, USA 06.30 Już przed tragedią (3, 4): Pożar w kopalni, Strefa śmiertelności 08.35 Galileo - prapopulmonaukowy 09.35 Galileo - prapopulmonaukowy 10.45 Błękitna laguna - film obyczajowy, USA 1980, reż. Randal Kleiser, wyk. Christopher Atkins, Brooke Shields 12.55 STOP! Drogówka - magazyn, Polska 14.00 Policjanci i Policjanci (679) 15.00 Policjanci i Policjanci (680) 16.00 Policjanci i Policjanci (681) 17.00 Policjanci i Policjanci (682) 18.00 Policjanci i Policjanci (683) 19.00 Galileo - prapopulmonaukowy 20.00 Święty (43) - serial kom., Polska 20.30 Święty (44) - serial kom., Polska 21.00 Gwiazdy Kabaretu - program rozr. 22.05 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (411) - serial krym., Polska 23.05 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (412) - serial krym., Polska 00.10 Grudge: Kłątwa 2 - horror USA 2006, reż. Takashi Shimizu 02.25 Disco Polo Live - muz., Polska 03.25 Top 10 - lista przebojów - muz. 05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn	04.30 Mango - telezakupy 06.35 Angry Birds (360) - serial, Finl. 06.55 Szkoła (502) - serial parodi, Pol. 08.00 Ukryta prawda (829) - serial, Polska 09.05 Ten moment (16/20) - serial, Polska 09.40 Ukryta prawda (829) - serial, Polska 10.45 Ukryta prawda (830) - serial, Polska 11.45 Ukryta prawda (831, 832) - serial 13.45 Zbuntowana księżniczka - komedia, USA/Wielka Brytania/Francja 2008, reż. Nick Moore, wyk. Emma Roberts, Lexi Ainsworth 15.50 Akademia policyjna - komedia, USA 1984, reż. Hugh Wilson, wyk. Steve Guttenberg, Kim Cattrall 17.55 Od wesela do wesela - komedia romantyczna, USA 1998, reż. Frank Coraci, wyk. Drew Barrymore, Adam Sandler, Matthew Glave 20.00 Mroczny rycerz powstaje - film sensacyjny, USA/Wielka Brytania 2012, reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale, Tom Hardy 23.35 Dzień patriotów - thriller Hongkong/USA 2016, reż. Peter Berg, wyk. Michelle Monaghan 02.05 NOC Magii 04.25 Zakończenie programu
TV PULS	PULS 2	STOPKLATKA	TTV HD	TV 6	POLSAT SPORT
06.00 Łowcy skarbów (3) 07.00 Taki jest świat 6 08.00 Lombard. Życie pod zastaw (10, 11, 12) 11.00 Lombard. Życie pod zastaw 2 (64, 65, 66, 67) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (277-280) 20.00 Protektor - dramat, USA 2018 21.55 Odwet - film sensacyjny, USA/Wielka Brytania 2018 23.55 Bullet - film sensacyjny, USA 2014 01.25 Castle 2 (3) 02.30 Zobacz to! Taki jest świat 6 03.10 Najbardziej niebezpieczny (2) 03.50 Menu na miarę 04.15 Z archiwum policyj (12) 05.00 Dyżur 3 (32) 05.35 Dyżur 3 (33)	10.15 Baranek Shaun (4) 10.25 Tomek i przyjaciele 2 (3, 4) 10.45 Pol Patrol 4 (2) 11.20 Tomek i przyjaciele. Tajemnica zaginionej korony - film anim., Wlk. Brytania 2012 12.35 Szybki i śmieszni - film anim., Kanada 2018 14.25 Pingwiny z Madagaskaru 2 (3-6) 16.25 Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra - film animowa, Rosja 2018 18.00 Planeta skarbów - film animowany, USA 2002 20.00 Robinson Crusoe - film animowany, Belg./Fr. 2016 21.55 Gra muzyczna 23.00 Hostel 2 - horror, USA 2007 00.55 Gole i weselo	06.00 Klara i wszystkie jasne 4 (3, 4) 08.00 Komisarz Rex (1, 2) 10.00 Hudson i Rex (3) 11.00 Sławki wieloznaczne z życia (3, 4) 14.00 Szkoła stewardes - komedia, USA 2003 15.50 Zemsta Trajferów - komedia, USA 1984 17.45 Air America - film sensac., USA 1990 20.00 Riler - komedia, Polska 1997 22.05 Szalona odwaga - film wojenny, USA 1996 00.35 Sześć - film sensacyjny, Pol. 1997 02.15 Yuma - film krym., Pol./Czechy 2012 04.30 Scena śmiechu 05.35 Nowa Scena śmiechu 05.59 Zakończenie programu	11.00 Usterka 11 (1, 12) 12.30 Królów z życia 5 (1, 2) 14.00 Pierwszy raz za granicą (6) 14.40 Dany i wieśniaczki. Zagranicą 2 (1) 15.45 Express, Pogoda 16.00 Ostre cięcie 9 16.40 Googlebox. Przed telewizorem 13 17.45 Express, Pogoda 18.05 Patent na kasę 18.35 Zagrożenie pod stopami (2) 19.45 Express, Pogoda 20.00 Królów z życia 7 (14, 15) 21.25 Googlebox. Przed telewizorem 9 22.25 Googlebox. Przed telewizorem 9 23.25 Googlebox. Przed telewizorem 5 00.10 Druga twarz 3	06.00 Top 10 - lista przebojów 07.05 Szczególne lata Toma i Jerry'ego 3 (2, 13, 14, 15) 09.00 Ekstremalny ranking zwierząt (4) 10.00 Płyniesz ze śmiechu 11.15 Scooby Doo podbija Hollywood - film anim., USA 1999 12.05 Dzikawa skłaka - film fantasy, Czechy 2017 14.05 Wzór (77-82) 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (59, 160) 23.00 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami 01.00 Spadkobiercy 02.00 Walczył mój (2) 02.30 SuperLudzie Extra 02.40 Top 10 - lista przebojów	06.00 7. strzała 07.30 Koloseum 09.30 Bobsleje. Zawody PŚ w Winterbergu 12.00 Piłka nożna z archiwum 12.45 Siatki: Zawody PŚ w Oberhofie 13.30 Koloseum 14.45 Siatki: mecz: PGE Skra Belchatów - Trefl Gdańsk 17.30 Piłka nożna z archiwum 19.00 Gala Mistrzów Sportu - studio 20.00 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 - Polska 22.30 Gala Mistrzów Sportu - studio 00.00 Siatki: mecz: PGE Skra Belchatów - Trefl Gdańsk 02.00 Boks

10 STYCZNIA
NIEDZIELA

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TV 4	TVN SIEDM
04.40 Klan (3725-3727) - telenowela, Polska 06.00 Słownik polsko@polski 06.25 wojko-polskie.pl - cykl reportaży 07.00 Transmisja mszy świętej 08.00 Tydzień - magazyn rolniczy, Polska 08.30 Zakochaj się w Polsce - magazyn 09.05 Las bliżej nas (33) - serial, Polska 09.30 Okrasa kamie przepisy - magazyn 10.05 Stulecie Winnych 2 (13) - serial 11.00 Msza święta - program religijny 12.00 Anioł Pański - program religijny 12.15 Między ziemią a niebem - mag. 12.45 Rwanda 2020. Misje na wznieszeniach 13.10 Dynastia (1/5) - serial 14.15 Z pamięci - cykl felietonów 14.25 Weteranarze z sercem - magazyn 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15.25 Przyczynek do tropie (13) - serial 16.05 Skokinanciarskie - studio 16.30 Skokinanciarskie: Zawody PŚ 17.30 Telexpress - program inf. 17.40 Skokinanciarskie: Zawody PŚ 18.40 Jaka to melodia? 19.30 Wiadomości, Pogoda - inf. 20.15 Osiecka (813) - serial, Polska 21.15 Sanatorium miłości 3 22.20 Dirty dancing - film muz., USA 1987 00.10 Niezwykłe - dramat biograf.	05.20 Barwy szczęścia (2368) - serial 05.55 Barwy szczęścia (2369) - serial 06.35 Barwy szczęścia (2360) - serial 07.00 M jak miłość (1555) - serial, Polska 07.55 Pytanie na Śniadanie - magazyn 11.10 Policzmy się dla Polski 11.20 Zaczynaj od nowa - magazyn 11.50 Szansa na sukces. Opole 2019 12.55 Polska pomaga. Rodzina rodzinie. Kolędy świata - koncert, Polska 2021 14.00 Familjada - teleturniej 14.35 Koko tortury - teleturniej, Polska 15.10 Szansa na sukces. Opole 2019 16.10 Lepsza polska 2 (15, 20) - serial, Pol. 17.05 Jutro należy do nas (18/25) 18.00 Panorama, Pogoda - program inf. 18.30 Z głową w chmurach - film obycz., Belgia/Szwecja/Norwegia/Holandia 2017 20.00 Szybki jak śmiert - film sensacyjny, USA/Portoryko 2018 21.50 Powrót Bena - dramat obyczajowy, USA 2018, reż. Peter Hedges 23.45 Piłbui. Niebezpieczne kobiety - film sensacyjny, Polska 2016 02.05 Zabójczy układ - thriller USA 1998 03.40 Z głową w chmurach - film obycz., Belgia/Szwecja/Norwegia/Holandia 2017 04.55 Zakończenie programu	04.40 Disco Gramy - muz., Polska 2021 05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn 06.00 Nowy dzień - program inf. 08.40 Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa - film familijny, USA 2015, reż. Walt Becker, wyk. Jason Lee, Kimberly Williams-Parisi, Josh Green 10.40 Karate Kid 2 - film przygodowy, USA 1986, reż. John G. Avildsen, wyk. Ralph Macchio, Noriyuki, Pat Morita 13.00 Coco - film animowany, USA 2017, reż. Lee Unkrich, Adrian Molina 15.20 Thor: Mroczny świat - film przygodowy, USA 2013, reż. Alan Taylor, wyk. Chris Hemsworth, Natalie Portman, Tom Hiddleston 17.40 Nasz nowy dom - reality show 18.50 Wydarzenia, Sport, Pogoda - inf. 19.30 Państwo w państwie - public. 20.00 Kabaretowa Moc: Przeboje - Wracamy - program rozr., Pol. 2020 22.05 Bad Company - komedia sensacyjna, USA/Czechy 2002, reż. Joel Schumacher, wyk. Anthony Hopkins 00.45 2012 - film katastroficzny, USA/Kanada 2009, reż. Roland Emmerich, wyk. John Cusack, Amanda Peet 03.50 Tajemnice losu - program rozr.	05.15 Mango - telezakupy 07.25 Nowa Maja w ogrodzie - magazyn 07.55 Akademia ogrodnika - magazyn 08.00 Dzień Dobry TVN - magazyn 11.30 Brzydula 2 (458) - serial kom., Pol. 12.00 Brzydula 2 (459) - serial kom., Pol. 12.30 Co za tydzień - mag. informacyjny 13.05 Kolekcja smaków - magazyn 13.40 Wyjątkowe domy - rozr., Pol. 2020 14.15 Patent na dom - rozr., Polska 2020 15.20 Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia - film fantasy, USA/Nowa Zelandia 2001, reż. Peter Jackson, wyk. Elijah Wood, Orlando Bloom, Ian McKellen, Cate Blanchett 19.00 Fakty, Sport, Pogoda - inf. 19.40 Raport smogowy - program inf. 19.45 Uwaga! - magazyn reporterów 20.00 Dobry, podaj dalej - magazyn 20.05 Matriks - film SE, USA 1999, reż. Andy Wachowski, Larry Wachowski, wyk. Keanu Reeves 22.55 Prestiż - dramat kostiumowy, USA/Wielka Brytania 2006, reż. Christopher Nolan, wyk. Hugh Jackman, Christian Bale, Michael Caine 01.40 MasterChef - rozr., Polska 2020 03.50 NOC Magii	06.00 Szczególne lata Toma i Jerry'ego (25) - serial animowany, USA 06.30 Już przed tragedią (5): Zbiornik samobójstwo w Jonestown 07.30 Już przed tragedią (6): Masakra w Norwegii - serial, Wlk. Brytania 08.40 Mistrz kierownicy ucieka - komedia sensacyjna, USA 1977, reż. Hal Needham, wyk. Burt Reynolds 10.35 Galileo - prapopulmonaukowy 11.35 Galileo - prapopulmonaukowy 12.40 STOP! Drogówka - magazyn, Polska 13.40 Gwiazdy Kabaretu - program rozr. 14.50 Zakazane królestwo - film przygodowy, USA/Chiny 2008 17.05 Skradzione lata - dramat obyczajowy, USA 2018, reż. Michael Teller 19.00 Galileo - prapopulmonaukowy 20.00 Skaza - film sensacyjny, USA/Kanada 2009, reż. Jeff F. King 22.25 Sztycył - komedia, USA 2013 00.50 Śmierć na 1000 sposobów (3) 01.20 Śmierć na 1000 sposobów (4) 01.50 Interwencja - mag. reporterów 02.05 Interwencja - mag. reporterów 02.25 Disco Polo Live - muz., Polska 03.25 Top 10 - lista przebojów - muz. 05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn	04.30 Mango - telezakupy 06.35 Angry Birds (4/60) - serial, Finl. 06.55 Szkoła (505) - serial parodi, Pol. 08.00 Ukryta prawda (834) - serial, Polska 09.05 Ten moment (17, 18/20) - serial, Pol. 10.15 Ukryta prawda (835) - serial, Polska 11.15 Ukryta prawda (836) - serial, Polska 13.25 Kodziki i tancerze - komedia romantyczna, Polska 2008, reż. Bruce Parano 15.55 Gremliny rozrabiają - horror komedowy, USA 1984, reż. Joe Dante, wyk. Zach Galligan, Phoebe Cates 18.15 Akademia policyjna 2: Pierwsze zadanie - komedia, USA 1988, reż. Jerry Paris, wyk. Steve Guttenberg 20.00 Wilna - film SF/USA 2016, reż. Robert Schwentke, wyk. Shailene Woodley, Theo James, Naomi Watts 22.35 Druga twarz - film sensacyjny, USA 2011, reż. Michael Brandt, wyk. Richard Gere, Topher Grace 00.45 Kto napisał naszą historię? - film dokumentalny, USA/Polska 2018, reż. Roberta Grossman 02.45 NOC Magii 04.55 Zakończenie programu
TV PULS	PULS 2	STOPKLATKA	TTV HD	TV 6	POLSAT SPORT
06.00 Rodziny interes 3 (92, 93, 94) 08.40 Trzy życzenia - film obyczajowy, USA 1995 11.00 Instrukcja nie załączona - komedia-dramat, Meksyk 2018 13.30 Śnieżka i Różyczka - baśń filmowa, Niem. 2012 14.45 Jaki i Malgosia - baśń filmowa, Niem. 2012 15.55 Stare wygi - komedia, USA 2009 17.45 Porzeczony narzeczony - komedia, USA 2011 20.00 Armageddon - film SE, USA 1998 23.00 The Quake. Trzęsienie ziemi - film katastroficzny, Nowa 2018 01.05 Impostor - homocid./Wlk. Brytania/Belg./Finl. 2019	06.00 Ale numer! 07.20 Wojciech Cejrowski. Boco - Ziemia Święta 5 (5, 6) 08.35 Błaze i megamaszyny (13) 08.55 Tomek i przyjaciele: Wyprawa poza wyspę Sodor - film anim., Wlk. Brytania 2017 10.35 Lucky Luke: Dasy Town - film anim., Fr/Belg. 1971 12.00 Planeta skarbów - film anim., USA 2002 13.55 Nidki, Rocky, Dicky i Dawn (3, 4) 14.55 Grzmotomocni (3, 4) 15.50 Skrzydło koczownicze - komedia, Fr. 1976 18.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (278-282) 22.55 Agenci NCIS 13 (21, 22) 00.40 Lekarze na start (18)	06.00 Klara i wszystkie jasne 4 (4, 5) 08.00 Komisarz Rex 2 (3, 4) 10.00 Hudson i Rex (4) 11.00 Przygody Merlina (4, 5, 6) 13.55 Wyprawa skarbów - film przygodowy, Wlk. Brytania/Kanada 1999 15.50 Miasto aniołów - melodramat, USA/Niem. 1998 18.00 Porot Rendez-vous ze śmiercią - film krym., Wlk. Brytania 2008 20.00 Rob Roy - film przyg., USA/Wlk. Brytania 1995 22.55 Nawiedzony - horror, USA 1999 01.10 Autor widmo - thriller, Fr/Niem./Wielka Brytania 2010 03.50 Miłość i chłopa (2) 04.50 TV Okazje	11.55 Dany i wieśniaczki. PL 4 (4) 13.00 Ostre cięcie 9 13.40 Dżentelmeni i wieśniaczki 2 (2) 14.40 Googlebox. Przed telewizorem 12 15.45 Express, Pogoda 16.05 Googlebox. Przed telewizorem 9 17.05 Patent na kasę 17.45 Express, Pogoda 18.03 Raport smogowy 18.05 Królów z życia 4 (5, 6) 19.45 Express, Pogoda 20.01 Sport 20.10 Dany i wieśniaczki PL 3 (3) 21.05 Dany i wieśniaczki. Za granicą 2 (10) 22.00 Googlebox. Przed telewizorem 12 23.00 Królów z życia 7 (14, 15) 00.25 Świat bez fikcji 16 (1)	06.00 Top 10 - lista przebojów 07.05 Szczególne lata Toma i Jerry'ego 3 (6, 17, 18, 19) 09.00 Ekstremalny ranking zwierząt (5, 6) 11.00 Płyniesz ze śmiechu 12.00 Scooby Doo! Wyprawa po mapę skarbów - film animowany, USA 2013 12.55 Małe drukusy - film przygodowy, USA 2016 15.00 Policjanci i Policjanci (650-654) 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (161, 162) 23.00 Traffic - thriller, USA 2018 01.00 Spadkobiercy 02.00 Walczył mój (22) 02.30 SuperLudzie Extra	06.00 Gala Mistrzów Sportu - studio 07.30 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 10.00 Gala Futbol 12.30 Adeci 13.00 Siatki: mecz: Cuprum Lubin - Cerrad Ensa Czarni Radom 23.00 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 01.30 Boks

program TV 29

Tygodnik **KRAK**

5 stycznia 2021 1/1498 rok XXIX

11 STYCZNIA PONIEDZIAŁEK

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TV 4	TVN SIEDEM
05.10 Przysięga (327) - telenowela, Tur 06.00 Elif (891) - serial obcy, Turcja 06.50 Policzmy się dla Polski 07.00 Transmisja mszy świętej 07.30 Odkrywanie - mag. religijny, Polska 08.00 Wiad., Pogoda, Kalendarz polityczny 08.35 Ranczo 2 (22) - serial obcy, Polska 09.35 Komisarz Alex (14) (17) - serial 10.35 Opłaciec Mateusz (18) (23) - serial 11.25 Kasta (57) - serial parady, Polska 12.00 Wiad., Agrobiznes, Agropogoda 12.45 Dynastia (1/5) - serial 14.00 Elif (892) - serial obcy, Turcja 15.00 Wiadomości, Pogoda, Alarm! 15.35 Gra słów: Krzyżówka - teleturniej 16.05 Przysięga (328) - telenowela, Tur 17.00 Telexpress - program inf. 17.15 Jaka to melodia? 17.55 Klan (37/28) - telenowela, Polska 18.20 Kasta (58) - serial parady, Polska 18.55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19.25 Sport, Wiad., Pogoda, Alarm! 20.30 Leśniczówka (318) - telen., Polska 21.00 Teatr Telewizji: Udręka życia - sztuka Hanoch Lewina, Polska 2013 22.40 Świat bez filitry: Stan zagrożenia - film dokumentalny, Polska 2020 23.50 Warto rozmawiać - talk show	05.20 Cafe piosenka - mag., Polska 2019 05.50 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (99) 06.50 Coś dla ciebie - magazyn 07.20 Familiada - teleturniej 07.55 Pytanie na śniadanie - magazyn 11.15 Policzmy się dla Polski 11.25 Rodzinka.pl (31) - serial kom., Polska 11.55 Barwy szczęścia (2360) - serial 12.30 Kolo fortuny - teleturniej, Polska 13.15 Kozacka miłość (25/270) - serial 14.05 Ya banque - teleturniej, Polska 14.35 Na sygnale (203) - serial, Polska 15.10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (100) 16.00 Kolo fortuny - teleturniej, Polska 16.35 Familiada - teleturniej 17.10 Węzień miłości (466) - telen., Tur. 18.00 Panorama - program informacyjny 18.20 Ya banque - teleturniej, Polska 18.45 Kozacka miłość (26/270) - serial 19.35 Barwy szczęścia (2361) - serial 20.10 Barwy szczęścia (2361) - serial 20.45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20.55 M jak miłość (556) - serial, Polska 21.50 Królowa piękności (7/2) - serial 22.45 Lepsza polowa 2 (9, 20) - serial, Pol. 23.50 Szron - dramat woj., Ukraina/Ukraina/Hungary/Polska/Szwajcaria/Monako 2017 01.55 Warto kochać (41) - serial, Polska	04.40 Disco Gramy - muz., Polska 2021 05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn 06.00 Nowy dzień - program inf. 06.40 Malanowski i partnerzy (28) 09.10 Malanowski i partnerzy (29) 09.40 Sekrety rodziny (43) - serial, Polska 10.40 Dlaczego ja? (370) - serial, Polska 11.40 Gliniarze (364) - serial, Polska 12.50 Wydarzenia - program inf. 13.25 Interwencja - mag. reporterów 13.40 Tłumne sprawy (922) - serial, Pol. 14.40 Dlaczego ja? (371) - serial, Polska 15.50 Wydarzenia - program inf. 16.10 Pogoda - program informacyjny 16.15 Interwencja - mag. reporterów 16.30 Na ratunek 112 (390) - serial, Polska 17.00 Gliniarze (441) - serial, Polska 18.00 Pierwsza miłość (3848) - serial 18.50 Wydarzenia - program inf. 19.25 Gość „Wydarzeń” - public. 19.45 Sport, Pogoda 20.00 2012 - film katastroficzy USA/Kanada 2009, reż. Roland Emmerich 23.20 Czarny świat - film sensacyjny, USA 2005, reż. Alexander Gruszynski 01.40 Plan ucieczki - thriller, USA 2013, reż. Mikael Hafström 04.00 Tajemnice losu - program rozr.	05.05 Nowa Maja w ogrodzie - magazyn 05.35 Akademia ogrodnika - magazyn 05.45 Mango - telezakupy 07.00 Kuchenne rewolucje - rozr. 08.00 Dzień Dobry TVN - magazyn 11.35 Dobry, podaj dalej - magazyn 11.45 Ukryta prawda (899) - serial, Pol. 12.50 Szpital (632) - serial parady, Pol. 13.50 Rozwód. Walka o wszystko (11) 14.55 Szpital (633) - serial parady, Pol. 15.55 Kuchenne rewolucje - rozr. 17.00 Rozwód. Walka o wszystko (12) 18.00 Ukryta prawda (900) - serial, Pol. 19.00 Fakty - program informacyjny 19.25 Uwaga! Koronawirus - inf. 19.35 Sport, Pogoda 19.50 Raport smogowy - program inf. 19.55 Uwaga! - magazyn reporterów 20.10 Doradca smaku - magazyn, 2020 20.15 Na Wspólnej (3154) - serial, Polska 20.55 Millionerzy - teleturniej, Polska 2019 21.35 Epidemia - film sensac., USA 1995 00.10 Ostatni sprawiedliwy - dramat sensacyjny, USA 1996 02.10 Co za tydzień - mag. informacyjny 02.35 Na granicy światów (3) - serial 03.20 Uwaga! - magazyn reporterów 03.35 NOC Magii	06.00 Strażnik Teksasu (141, 142) 08.00 Nasz nowy dom - reality show 09.00 Sędzia Judy - reality show 09.25 Sędzia Judy - reality show 09.55 Sędzia Judy - reality show 10.25 Nowe sekrety sąsiadów (4, 5) 11.25 Pamiętniki z wakacji (43) - serial 12.25 Święty (41) - serial kom., Polska 12.55 Wzór (90) - serial kryminalny, USA 13.55 Kobra - oddział specjalny (2). Niebezpieczny kurs linii 134 14.55 STOP Drogówka - magazyn, Polska 15.55 Kobra - oddział specjalny (3). Miłość aż po grób - serial, Niemcy 17.00 Nowe sekrety sąsiadów (5, 6) 18.00 Policjanci i Policjanci (683) 19.00 Policjanci i Policjanci (684) 20.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (413) - serial krym., Polska 21.00 Córka wilka - thriller Kanada 2019 22.55 Ucho Prezesa (4) - serial, Polska 23.15 Klauz - horror, USA/Kanada 2014 01.25 Galileo - program naukowy 02.30 Interwencja - mag. reporterów 02.50 Superludzie (6, 7) - serial dok., Pol. 03.50 Trans World Sport - magazyn 04.55 Superludzie (8) - serial dok., Pol. 05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn	05.00 Mango - telezakupy 06.30 Influencer - zawód przyszłości (5) 07.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (585) - serial fab-dok., Polska 08.00 Ukryta prawda (843) - serial, Polska 09.00 Ukryta prawda (844) - serial, Polska 10.00 Ukryta prawda (845) - serial, Polska 11.00 Szpital (628) - serial parady, Pol. 12.00 Szkoła (506) - serial parady, Pol. 13.00 Sąd rodzinny (62) - serial, Polska 14.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (586) - serial fab-dok., Polska 15.00 Ukryta prawda (781) - serial, Polska 16.00 Zakochani po uszy 5 (267) 16.35 Brzydula 2 (59/84) - serial, Polska 17.10 19+ (377) - serial parady, Polska 17.45 19+ (378) - serial parady, Polska 18.15 Idealna niania 5 - reality show 18.55 Ten moment (19/20) - serial, Polska 19.30 Zakochani po uszy 5 (268) 20.00 Brzydula 2 (60/84) - serial, Polska 20.30 Chyłka - Zaginięcie (1/7) - serial 21.35 Chyłka - Zaginięcie (2/7) - serial 22.45 Constantine - horror, USA 2005 01.15 Niewierni (4/10) - serial, USA 02.10 Druga strona medalu - talk show 03.00 NOC Magii 04.55 Zakochanie programu
TV PULS	PULS 2	STOPKLATKA	TTV HD	TV 6	POLSAT SPORT
06.00 Nash Bridges (59, 60) 08.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (285) 09.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (286) 10.00 Kobra - oddział specjalny (7, 8) 12.00 Zaklinaczka duchów 3 (55, 56) 14.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (287, 68) 16.00 Rodzinny interes 3 (95, 96) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (288, 289) 20.00 Ninja 2: Cień i ry - film sensac., Tajlandia/USA 2013 22.00 Protektor - dramat, USA 2012 23.55 Wielkie węże - komedia, USA 2013 01.40 Zobacz to! Tak! jest świat 6 02.15 Dyżur 3 (42-43)	13.15 Denver - ostatni dinozaur (32, 33) 13.35 Alvin!!! i wiewiórki 4 (23, 30) 14.10 Mustang. Duch wolności 2 (16, 17) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (46, 47) 15.55 Jeźdźcy smoków (10) 16.20 Dzieciak rzadzi: Znowu w grze (5) 16.50 Pingwiny z Madagaskaru 2 (2, 7) 17.45 Alvin!!! i wiewiórki 4 (31, 32) 18.15 Top Wing: Plaża Akademii (5, 6) 19.00 Psi Patrol 4 (20, 22) 20.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (63, 64) 22.00 Agenci NCIS (23, 24) 23.50 Rinke za kratami (2)	06.10 Scena śmiechu 07.15 Złotopolscy (326, 327) 08.20 Plebania (248, 249) 09.25 Nasza niania jest agentem - komedia, USA 2010 11.10 Zagadki kryminalne panny Fisher (4) 12.25 Chicago Fire 4 (5) 13.25 Katastrofy w przeszłości (174, 123) 15.35 Asteroida: Wielkie uderzenie - film katastrof., Kanada 2015 17.15 Chicago Fire 4 (6) 18.20 Wojny kontenerowe 3 (5-8) 20.00 Largo Winch - film przyg., Belgia 2008 22.25 Ocy smoka - film sensac., USA 2012 00.05 Od zmierechu do świtu - horror, USA	12.50 Idealna niania 9 13.30 Damp i wiesznicy. Ukraina 4 (7) 14.40 Królowe życia 9 (1) 15.45 Express, Pogoda 16.05 Remont raz dwa w 24 h 16.55 Googlebox. Przed telewizorem 5 17.45 Express, Pogoda 18.03 Raport smogowy 18.05 Usterka 6 (5) 18.35 Złotopolski PL 2 (2) 19.45 Express, Pogoda 20.05 Królowe życia 7 (6) 20.55 Usterka 11 (8) 21.45 Express, Pogoda 22.00 Googlebox. Przed telewizorem 9 23.00 Googlebox. Przed telewizorem 12 00.00 Niszczycielskie żywioły 3 (6)	06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 Buffy, postrach wampirów (9, 10) 08.00 Galileo 10.00 Żona dla milionera 11.00 Półmiesiąc ze śmiechu 12.00 Miodowe lata (92, 36) 13.40 Bumerang (5) 14.15 Policjanci i Policjanci (650) 15.15 Detektyw w akcji (4) 16.15 Septagony (93) 17.15 Hawaje 5-0 (22) 18.15 Miodowe lata (33, 70) 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (66, 67) 23.00 Niedokończony interes - komedia, USA 2015 00.55 Śmierć na 1000 sposobów (8, 9) 01.50 Benny Hill	06.00 Boks 08.30 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga 11.00 Piłka nożna: Liga włoska 13.30 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga 16.30 Biatoni: Zawody PŚ w Oberhofie - biegi pościgowe kobiet 17.30 Siatkówka kobiet: TAURON Liga - mecz: Polskie Przetwory Palac Bydgoszcz - ŁKS Commercecon Łódź 20.30 Siatkówka kobiet: TAURON Liga - mecz: Enea PTPS Pila - Hwolley Wrocław 23.00 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 - Pol. 01.30 Sporty waki: KSW 45

12 STYCZNIA WTOREK

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TV 4	TVN SIEDEM
05.10 Przysięga (328) - telenowela, Tur 06.00 Elif (892) - serial obcy, Turcja 07.00 Transmisja mszy świętej 07.30 Odkrywanie - mag. religijny, Polska 08.00 Wiadomości, Pogoda - inf. 08.15 Kalendarz polityczny - public. 08.35 Ranczo 2 (23) - serial obcy, Polska 09.35 Komisarz Alex (15) (18) - serial 10.35 Opłaciec Mateusz (18) (23) - serial 11.25 Kasta (58) - serial parady, Polska 12.00 Wiad., Agrobiznes, Agropogoda 12.35 Magazyn rolniczy - mag. rolniczy 12.50 Szpital wódnym zwierząt (4) 14.00 Elif (893) - serial obcy, Turcja 15.00 Wiadomości, Pogoda, Alarm! 15.35 Gra słów: Krzyżówka - teleturniej 16.05 Przysięga (329) - telenowela, Tur 17.00 Telexpress - program inf. 17.15 Jaka to melodia? 17.55 Klan (37/29) - telenowela, Polska 18.20 Kasta (59) - serial parady, Polska 18.55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19.25 Sport, Wiad., Pogoda, Alarm! 20.30 Leśniczówka (319) - telen., Polska 21.00 Magazyn kryminalny 997 21.40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22.45 Ocaleni - reality show 23.50 Wojna Hannu - dramat wojenny	05.25 Cafe piosenka - mag., Polska 2019 05.55 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (100) 06.55 Łódzcy ewangelicy - reportaż 07.20 Familiada - teleturniej 07.55 Pytanie na śniadanie - magazyn 11.15 Policzmy się dla Polski 11.30 Rodzinka.pl (32) - serial kom., Pol. 11.55 Barwy szczęścia (2361) - serial 12.25 Kolo fortuny - teleturniej, Polska 13.15 Kozacka miłość (26/270) - serial 14.05 Ya banque - teleturniej, Polska 14.35 Na sygnale (204) - serial, Polska 15.10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (101) 16.00 Kolo fortuny - teleturniej, Polska 16.35 Familiada - teleturniej 17.10 Węzień miłości (467) - telen., Tur. 18.00 Panorama - program informacyjny 18.20 Ya banque - teleturniej, Polska 18.45 Kozacka miłość (27/270) - serial 19.35 Barwy szczęścia (2362) - serial 20.10 Barwy szczęścia (2362) - serial 20.45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20.55 M jak miłość (557) - serial, Polska 21.50 Królowa piękności (8/2) - serial 22.45 Ludzkie historie: Znaki - film dokumentalny, Polska 2018 23.55 Ponad wszelką wątpliwość - thriller, USA/Arabia Saudyjska 2009	04.40 Disco Gramy - muz., Polska 2021 05.25 Telezakupy TV Okazje - magazyn 06.00 Nowy dzień - program inf. 06.40 Malanowski i partnerzy (30) 09.10 Malanowski i partnerzy (31) 09.40 Sekrety rodziny (44) - serial, Pol. 10.40 Dlaczego ja? (371) - serial, Polska 11.40 Gliniarze (365) - serial, Polska 12.50 Wydarzenia - program inf. 13.25 Interwencja - mag. reporterów 13.40 Tłumne sprawy (923) - serial, Pol. 14.40 Dlaczego ja? (372) - serial, Polska 15.50 Wydarzenia - program inf. 16.10 Pogoda - program informacyjny 16.15 Interwencja - mag. reporterów 16.30 Na ratunek 112 (391) - serial, Pol. 17.00 Gliniarze (442) - serial, Polska 18.00 Pierwsza miłość (3849) - serial 18.50 Wydarzenia - program inf. 19.25 Gość „Wydarzeń” - public. 19.45 Sport, Pogoda 20.00 Plan ucieczki - thriller, USA 2013, reż. Mikael Hafström 22.25 Kłyszanka - komediodramat, Polska 2010, reż. Juliusz Machulski 00.45 Człowiek widmo - thriller, USA/Niemcy 2000 03.15 Tajemnice losu - program rozr.	05.45 Mango - telezakupy 07.00 Kuchenne rewolucje: Rybnik, Dziśka Róża - program rozr., Polska 2019 08.00 Dzień Dobry TVN - magazyn 11.35 Doradca smaku: Mus z tuńczyka z krewetkami - magazyn, 2020 11.45 Ukryta prawda (901) - serial, Pol. 12.50 Szpital (634) - serial parady, Pol. 13.50 Rozwód. Walka o wszystko (12) 14.55 Szpital (634) - serial parady, Pol. 15.55 Kuchenne rewolucje - rozr. 17.00 Rozwód. Walka o wszystko (13) 18.00 Ukryta prawda (902) - serial, Pol. 19.00 Fakty - program informacyjny 19.25 Uwaga! Koronawirus - inf. 19.35 Sport, Pogoda 19.50 Raport smogowy - program inf. 19.55 Uwaga! - magazyn reporterów 20.10 Doradca smaku - magazyn, 2020 20.15 Na Wspólnej (3155) - serial, Polska 20.55 Millionerzy - teleturniej, Pol. 2019 21.30 Kod Merkury - film sensacyjny, USA 1998, reż. Harold Beder 23.55 Kuba Wojewódzki - talk show 00.55 Uprowadzona 2 (16) - serial 01.55 MasterChef - rozr., Polska 2020 03.05 Uwaga! - magazyn reporterów 03.20 NOC Magii	06.00 Strażnik Teksasu (143, 144) 08.00 Nasz nowy dom - reality show 09.00 Sędzia Judy - reality show 09.25 Sędzia Judy - reality show 09.55 Sędzia Judy - reality show 10.25 Nowe sekrety sąsiadów (5, 6) 11.25 Pamiętniki z wakacji (44) - serial 12.25 Święty (42) - serial kom., Polska 12.55 Wzór (91) - serial kryminalny, USA 13.55 Kobra - oddział specjalny (3). Miłość aż po grób - serial, Niemcy 14.55 STOP Drogówka - magazyn, Polska 15.55 Kobra - oddział specjalny (4). Bracia wrogowie - serial, Niemcy 17.00 Nowe sekrety sąsiadów (6, 7) 18.00 Policjanci i Policjanci (684, 685) 20.00 Sprawiedliwi - Wydział Kryminalny (414) - serial krym., Polska 21.05 Sen - horror, Wielka Brytania/USA 2017, reż. Jonathan Hopkins 22.55 Ucho Prezesa (5) - serial, Polska 23.10 Odrobina - dramat wojenny, Rosja/Białoruś/USA 2016 01.20 Śmierć na 1000 sposobów (5) 01.50 Galileo - program naukowy 02.50 Trans World Sport - magazyn 03.55 Superludzie (9, 10) - serial 05.30 Telezakupy TV Okazje - magazyn	05.00 Mango - telezakupy 06.30 Influencer - zawód przyszłości (7) 07.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (586) - serial fab-dok., Polska 08.00 Ukryta prawda (846) - serial, Polska 09.00 Ukryta prawda (847) - serial, Polska 10.00 Ukryta prawda (848) - serial, Polska 11.00 Szpital (629) - serial parady, Pol. 12.00 Szkoła (507) - serial parady, Polska 13.00 Sąd rodzinny (63) - serial, Polska 14.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (587) - serial fab-dok., Polska 15.00 Ukryta prawda (782) - serial, Polska 16.00 Zakochani po uszy 5 (268) 16.35 Brzydula 2 (60/84) - serial, Polska 17.10 19+ (379) - serial parady, Polska 17.45 19+ (380) - serial parady, Polska 18.15 Idealna niania 5 - reality show 18.55 Ten moment (20-21) - serial 19.30 Zakochani po uszy 5 (269) 20.00 Brzydula 2 (61/84) - serial, Polska 20.30 Morderstwo w Białym Domu - film sensacyjny, USA 1997 22.55 Mocny rycearz powstaje - film sensac., USA/Wielka Brytania 2012 02.15 Druga strona medalu - talk show 02.45 NOC Magii 04.55 Zakochanie programu
TV PULS	PULS 2	STOPKLATKA	TTV HD	TV 6	POLSAT SPORT
06.00 Nash Bridges (60, 61) 08.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (286) 09.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (287) 10.00 Kobra - oddział specjalny (8, 9) 12.00 Zaklinaczka duchów 3 (56, 57) 14.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (288, 89) 16.00 Rodzinny interes 3 (96, 97) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (289, 290) 20.00 Niepokonani - dramat, USA/Polska/Jednoczone Emiraty Arabskie/Indie 2010 22.40 Jeniec: Tak daleko, jak nogi porzucą - dramat, Niemcy 2001 01.05 El Mariachi - dramat, Meksyk/USA 1992	13.15 Denver - ostatni dinozaur (34, 35) 13.35 Alvin!!! i wiewiórki 4 (33, 34) 14.10 Mustang. Duch wolności 2 (17, 18) 15.00 Miraculous: Biedronka i Czarny Kot (47, 48) 15.55 Jeźdźcy smoków (11) 16.20 Dzieciak rzadzi: Znowu w grze (6) 16.50 Pingwiny z Madagaskaru 2 (3, 8) 17.45 Alvin!!! i wiewiórki 4 (35, 36) 18.15 Top Wing: Plaża Akademii (6, 7) 19.00 Psi Patrol 4 (22, 23) 20.00 Lombard. Życie pod zastaw 6 (65, 66) 22.00 Zabójcze umysły 7 (139, 140) 23.50 Wstydliwe choroby 7 (5)	06.00 Królowa Oazy - film krótkometr., Niem. 2018 06.05 Scena śmiechu 07.00 Złotopolscy (327, 328) 08.05 Plebania (250, 251) 09.05 Pionki - film familijny, Niem. 2013 11.10 Zagadki kryminalne panny Fisher (5) 12.25 Chicago Fire 4 (7) 13.25 Katastrofy w przeszłości (175, 124) 15.35 Znaki destrukcji - film SF, USA/Kanada 2014 17.15 Chicago Fire 4 (8) 18.20 Wojny kontenerowe 3 (7-10) 20.00 Szalone odgrywa - film woj., USA 1996 22.30 Szalon - film sensac., Pol. 1997 00.10 Premiera: Nocna jazda - komedia, USA	10.50 SOS: Błoty w akcji (20) 11.50 Kartoteka 6 (10) 12.50 Idealna niania 8 13.30 Damp i wiesznicy. Ukraina 5 (18) 14.40 Królowe życia 9 (2) 15.45 Express, Pogoda 16.05 Królowe życia 2 (1) 16.55 Googlebox. Przed telewizorem 6 17.45 Express, Pogoda 18.03 Raport smogowy 18.05 Usterka 6 (6) 18.35 Złotopolski PL 2 (3) 19.45 Express, Pogoda 20.05 Królowe życia 7 (7) 20.55 Usterka 11 (14) 21.45 Express, Pogoda 22.00 Ostre cięcie 9 22.50 Ostre cięcie 10 23.30 Wlogbox. W niedziele 2	06.00 Top 10 - lista przebojów 07.00 Buffy, postrach wampirów (11, 12) 08.00 Galileo 10.00 Żona dla milionera 11.00 Półmiesiąc ze śmiechu 12.00 Miodowe lata (70, 33) 13.40 Bumerang (6) 14.15 Policjanci i Policjanci (651) 15.15 Detektyw w akcji (5) 16.15 Septagony (94) 17.15 Hawaje 5-0 (23) 18.15 Miodowe lata (46, 84) 20.00 Galileo 21.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (68, 69) 23.00 Admiral - dramat, Hol. 2015 01.45 Śmierć na 1000 sposobów (10) 02.05 Benny Hill 02.40 Top 10 - lista przebojów	06.00 Piłka nożna z archiwum 08.30 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga 11.00 Piłka nożna z archiwum 13.30 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga - mecz: Asseco Resovia Rzeszów - MKS Będzin 15.30 Piłka nożna z archiwum - mecz: Piłkarze 17.30 Siatkówka kobiet: TAURON Liga - mecz: Grupa Azoty Chemik Police - Developres SkyRes Rzeszów 20.30 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga - mecz: Jastrzębski Węgiel - VERVA Warszawa ORLEN Paliwa 23.00 Siatkówka mężczyzn: PlusLiga - mecz: PGE Skra Belchatów - Trefl Gdańsk 01.00 Boks

Ochrona Danych Osobowych w „Tygodnik Krag” Sp. z o.o. w Nowej Soli

„Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję że:

1. Administratorem Pana/i danych osobowych jest „Tygodnik Krag” Sp. z o.o. w Nowej Soli (ul. Parafialna 2b,

67-100 Nowa Sól) w imieniu, którego działa i reprezentuje go na zewnątrz Prezes Zarządu.

2. Inspektorem Ochrony Danych w „Tygodnik Krag” Sp. z o.o. w Nowej Soli jest Ewelina Majerska, adres do korespondencji: e.majerska@tygodnikkrag.pl

3. Pana/i dane osobowe przetwarzane są w celu realizacji obowiązków wynikających z przepisów

prawa prasowego, realizacji zadań podmiotu, rekrutacji, pełnienia funkcji pracodawcy – na podstawie art. 6 ust. 1 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych.

4. Dane osobowe mogą być przekazywane innym organom i podmiotom wyłącznie na podstawie obowiązujących przepisów prawa.

5. Pana/i dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbęd-

ny, wynikający z obowiązujących przepisów prawa prasowego, realizacji zadań podmiotu, rekrutacji, pełnienia funkcji pracodawcy.

6. Posiada Pan/i prawo do: dostępu do treści swoich danych i ich poprawiania, sprostowania oraz prawo do usunięcia i cofnięcia zgody w dowolnym momencie (art 13 ust 2 pkt b i c).

7. Ma Pan/i prawo wniesienia

skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy przetwarzanie danych osobowych Pana/ią dotyczących naruszałoby przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych.

8. Podanie przez Pana/ią danych osobowych jest niezbędne ze względu na cele, jakie realizuje „Tygodnik Krag” Sp. z o.o. w Nowej Soli”.

LOKALE

SPRZEDAM

- Sprzedam mieszkanie o pow. 69,60m2 do remontu w tym 3 pokoje+kuchnia+łazienka+przedpokój z piwnicą i komórką w Nowej Soli ul. Witosa-parter. Tel. 508 838 934
- Sprzedam kawalerkę na I p. ul. Wróblewskiego w Nowej Soli lub wynajmę. Tel. 691 563 188
- Sprzedam dwie kawalerki stare budownictwo, parter i I piętro ul. Głogowska, po remoncie, cena-99 tys zł. Tel. 888 159 739 lub 664 138 567
- Sprzedam mieszkanie 43,22m2 ul. Odrzańska, 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 662 635 727
- Sprzedam mieszkanie w Nowej Soli, 4 pokojowe. w bloku na parterze, umeblowane, gotowe do zamieszkania, 72m2. Tel. 887 061 010
- Sprzedam mieszkanie w Apartamentowcu z 2015r. 3 pokoje z garderobą, wykończone, III p. z 5, winda, przepiękna okolica. Tel. 726 814 395
- Sprzedam lub zamienię mieszkanie 56m2, parter, 3- pokojowe z balkonem do remontu, na Zatorzu. Tel. 601 363 902
- Sprzedam mieszkanie

ok 135m2 ul. Muzealna. Tel. 506 092 424

- Sprzedam mieszkanie ok 40m2 ul. Zielonogórska. Tel. 506 092 424
- Sprzedam dom 100m2, częściowo do remontu plus budynek gospodarczy 130m2 w miejscowości Stypułów om. Kozuchów na działce 23 ary. TANIO. Tel. 605 643 046
- Sprzedam dom-Brzeźnica k/Zagania, pow. mieszkalna 180m2, działka 21 ar. Tel. 606 950 044
- Sprzedam dom 5 pokojowy, garaż, działka 10 ar, w Lubieszowie do tego może być 23 arów działki budowlanej lub bez. Tel. 691 563 188
- Sprzedam lokal użytkowy 133m2, parter, centrum. Tel. 604 983 295
- Sprzedam lub wynajmę dwa lokale użytkowe ok 30m2 jeden na ul. Wrocławskiej. Tel. 506 092 424
- Sprzedam lub wynajmę garaż na ul. Kościuszki. Tel. 664 764 855
- Sprzedam działkę budowlaną, zagospodarowaną 9,23 ara, wszystkie media, prąd, woda, kanalizacja, gaz. Bytom Odrzański ul. Lipowa 6. Tel. 698 411 302
- Sprzedam działkę o pow. 74 arów częściowo zalesioną nad jeziorem w Lginu powiat Wschowa. Tel. 698 805

051

- Sprzedam działkę rolną o pow. 36 ar kl V, działka znajduje się w Necieży -Gmina Nowe Miasteczko, działka jest przy lesie i może być wykorzystana pod pasieki pszczół. Tel. 798 750 806

ZAMINIĘ

- Zamienię mieszkanie 51,8m, 3 pokoje, kuchnia, łazienka na mniejsze do 35m2 na Fredryparter lub I p. z dopłatą. Tel. 535 877 671

WYNAJME

- Wynajmę mieszkanie od 01.01.2021 48 m2. Tel. 605 284 126
- Wynajmę lokal 54m2 w Nowej Soli przy ul. Piłsudskiego 7 (naprzeciw Urzędu Miasta). Tel. 665 982 060, 694 602 922
- Wynajmę pokój z kuchnią, osobne wejście, po remoncie, CO. Tel. 68 3556199
- Wezmę w dzierżawę grunty rolne, łąki, ugory oraz nieużytki. Tel. 795 681 247
- Wynajmę lokal usługowy 70m2, parter, duża witryna, ścisłe centrum Nowej Soli. Tel. 795 978 353
- Wynajmę mieszkanie 70m2 ścisłe centrum w kamienicy, I piętro, CO po remoncie (apartament)(może być dla pracowników). Tel. 795 978 353

- Wynajmę Lokal dwa poziomy 140m2 ścisłe centrum Nowej Soli. Tel. 795 978 353
- Nowy właściciel wynajmie lokal w ścisłym centrum Nowej Soli róg ul. Piłsudskiego i Głowackiego, ok 50m2, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 795 978 353
- Do wynajęcia mieszkanie 52m2, 2 pokojowe w Nowej Soli ul. Cicha. Tel. 600 293 763

KUPIĘ

Kupię mieszkanie do remontu, zadłużone, z lokatorem. Nowa Sól i okolice. Tel. 888 159 739 lub 664 138 567

- Kupię mieszkanie do remontu, zadłużone, z lokatorem, Nowa Sól i okolice. Tel. 888 159 739 lub 664 138 567
- Kupię kawalerkę do I p. w Nowej Soli ogrzewanie miejskie. Tel. 601 363 902
- Kupię każdą nieruchomość w złym stanie. Zamiast płacić prowizję-gotówka od ręki. Tel. 888 159 739
- Kupię lokal na parterze w ścisłym centrum Nowe Soli. Tel. 795 978 353
- Kupię dom, mieszkanie, pola, działki, stan obojętny-gotówka od ręki. Tel. 888 159 739 lub 664 138 567
- Kupię garaż w Nowej Soli. Tel. 784 388 883

SPRZEDAŻ

- Sprzedam Poloneza Caro rok1996, pierwszy właściciel- garażowany, przebieg 142 tys km, stan bardzo dobry, kolejne badanie techniczne luty 2021 rok. Tel. 600 400 342
- Sprzedam Volvo V40 02-04 2004r. poj 1,9 w bardzo dobrym stanie, ubezpieczony i zarejestrowany. Tel. 789 279 110
- Sprzedam Fiata Panda 2008r. poj. 1100Cm3, przebieg ok 90 tys km, kolor-wiśnia, ABS, wspomaganie, stan idealny, opony lato-zima. Tel. 68 3886070
- Sprzedam Skuter S-50 Kymco Super8, stan idealny. Tel. 68 4186289
- Sprzedam ciągnik C328 w dobrym stanie. Tel. 606 950 044
- Renault Master 2,2 2003r. Zadbany, remonty na bieżąco po kapitalnym remoncie skrzyni biegów, więcej pod nr Tel. 733 339 008
- Sprzedam VW Turan 2004r. Kupiony w salonie 2005r. 2,0 diesel 7 osób, stan idealny, komplet opon zima, nowe lato 17-cali Pirelli alufelgi, nowe. Tel. 661 885 551
- Sprzedam Audi A3 benzyna, automat, 2000r. 2,0 cm3, stan bardzo dobry, cena-9000zł. Tel. 691 091 596
- Sprzedam rower damski Victory cena 200 zł. Sprzedam rower męski

Hercules cena 200 zł.
Tel. 663 478 309

- Sprzedam Forda Fiestę 1,4 2002r. Stan bardzo dobry, bogato wyposażony, garażowany rej. Do 8/2021r, ubezpieczony, przebieg-113 000km+komplet opon zimowych z felgami, cena do negocjacji. Tel. 695 649 608
- Nowy aluminiowy tłumik końcowy Opel Corsa B 1,0L, cena-60zł. Tel. 48 601 244 154
- Sprzedam 4 opony zimowe 175/65R14 stan idealny, cena-180zł. Za komplet. Tel. 48 601 244 154
- Sprzedam figury: miłokąje (duże, małe) krasnale, zwierzęta od 20 do 200cm, formy, maszyny i urządzenia do produkcji. Tel. 788 845 189
- Sprzedam łóżeczko dziecięce Klaps(sówki) białe z materacykiem, stan bardzo dobry. Tel. 605 244 033
- Sprzedam wózek dziecięcy Anex Sport wielofunkcyjny (gondola, spacerówka, fotelik samochodowy), kolor foxy, stan bdb,. Tel. 605 244 033
- Sprzedam butle gazowe: acetylen 40L-200zł.; tlen 40L-150zł.; dwutlenek węgla 8L-150zł. Tlen 8L-120zł. Tel. 601 562 875
- Sprzedam fotelik samochodowy, tanio, cena-50zł. Oraz dwa stare radia Diora. Tel. 608 199 746
- Telewizor 32 cale płaski-220zł.; lodówka wys.175cm ładna 180zł.; zamrażarka 3szuflady-160zł.; pralka od góry-160zł.; lodówka-35zł.; pralka 40zł.; grzejnik

nowy 60x6070zł.; płyta indukcyjna nowa-150zł.; bojler 120L-80zł. Tel. 661 855 291

- Sprzedam imadło duże; orzechy włoskie, koła para 13-tkizimowe+kołpaki 13-tki. TANIO. Tel. 694 307 907
- Sprzedam dwa rowery; okap; rozkładaną ławę. Tel. 668 543 746
- Sprzedam wieszak sklepowy okrągły, rzutnik lata 70, biurko pod komputer, prasownica elektryczna (Sonat) niemiecka, maszyna do szycia trzynitkowa overlok 1973(zabytek) sprawna. Tel. 698 898 448
- Sprzedam nowy duży odkurzacz wieloczynnościowy, pranie i inne, prod. Niemieckiej Ambasary; nową matę masującą na pilota Body Sharp; nową matę do ćwiczeń rodzinnych. Tel. 510 593 535
- Sprzedam pianino Legnica, Nowa Sól. Tel. 530 561 972
- Sprzedam stół rozkładany z szybą 80cmx120cm po rozłożeniu 80cmx240cm, cena-250zł. Tel. 501 818 390
- Sprzedam parasol ogrodowy czteroramienny-ramię 1,60m i duży parasol bez pokrycia-ramię 3 m. Tel. 604 194 938
- Sprzedam siatkę ogrodzeniową ocynkowaną powlekana plastikiem, różnej wielkości. Tel. 697 638 521
- Sprzedam słomę małą. Kostka i talerzówkę 2,50m Unia Grudziądz cena 2900 zł. Tel 68 3553458 Tel. kom. 787 830 885

- Sprzedam drewno opałowe i kominkowe. Tel. 884 205 000

KUPNO

Kupię każde auto, całe i uszkodzone, dokumentacja i gotówka od ręki. Własny transport. Tel. 509 046 253

Skup aut do 5000 zł – uczciwa wycena, dokumentacja i gotówka od ręki, własny transport. Tel. 726 860 601

Skup aut, całych, uszkodzonych, niesprawnych, fachowa i uczciwa wycena, legalna umowa na firmę. Tel. 518 943 212

Skup aut do 5000 zł uczciwa wycena aut całe lub uszkodzone Tel. 739 468 484

- Stare radia, gramofony, mebel, obrazy, lustra kupię. Tel. 601 397 208
- Skup aut, złomowanie pojazdów do 1000zł. Odbiór własnym transportem, mogą być uszkodzone bez przeglądu i OC. Tel. 665 333 389
- Skup aut, złomowanie pojazdów do 2000zł. Odbiór własnym transportem, mogą być uszkodzone bez przeglądu i OC. Tel. 603 462 462
- Kupię Simsona, najchętniej model KR51 lub S50/51, może być bez przeglądu i OC, preferowany sprawny tech. Ale nie konieczne, mam możliwość transportu. Tel. 798 914 285
- Kupię stary samochód minimum 25-letni: Maluch, Fiat, Polonez, Opel, Ford, Audi i inne, również do remontu. Tel. 513 055 300

RÓŻNE

- Odbiorę gruz budowlany, remontowy, dachówkowy, styropian, piec kaflowy (rozbiorę)

i inne niepotrzebne rzeczy. Tel. 609 703 878

- Odbiorę stare-pralki, gazówki, zamrażarki, wanny, bojler, silniki, grzejniki, piece, akumulatory oraz zbędny złom. Tel. 661 855 291

PRACA

- OGŁOSZENIA PŁATNE
- Łazienki kompleksowo. Tel. 693 288 850
- Posiadam 20 letni staż (10 lat w Norwegii) w branży budowlano-remontowej, wykona szpachlowanie, malowanie, regipsy, płytki oraz ogólne prace wykończeniowe. Jesteś zainteresowany zadzwon. Tel. 602 397 590
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie. Tel. 696 943 711
- Remonty domów i mieszkań. Szpachlowanie, malowanie, regipsy, płytki. Tel. 693 288 850
- Wykonam malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, regipsy i inne remonty mieszkań, Nowa Sól i okolice. Tel. 697 924 312
- Kompleksowe wykończenia, remonty mieszkań i łazienek, hydraulika wod-kan i co, inst

elektryczne upr (SEP) i inne prace ogólnobudowlane. Tel. 696 894 134

USŁUGI

MASAŻE LECZNICZE REHABILITACJA U PACJENTA W DOMU
mgr fizjoterapii Maciej Bezak
Nowa Sól i okolice dojazd gratis
TEL. 600 385 049

Pranie tapicerek w domu i samochodzie, wszelkie pojazdy. Pranie dywanów, wykładzin. Czyszczenie płytek. Mycie okien. Wystawiamy faktury VAT. Jesteśmy skuteczni już od 10 lat. Parowe-mycie.pl 517 331 808

- Rehabilitacja-masaż, kriolipoliza. Tel 508 538 235
- Serwis, naprawa rowerów. Możliwość transportu. Nowa Sól i okolice. Tel. 606 464 852

ODDAM

- Oddam gruz budowlany, transport we własnym zakresie. Tel. 698 805 051

ZAPRASZAMY
www.tygodnikkrak.pl

OGŁOSZENIE DROBNE KUPON nr 1

Ogłoszenia do 15 słów!

Kupony ważne tylko z 3 ostatnich tygodni

Ogłoszenia na najbliższe wydanie przyjmujemy do czwartku do godz. 16⁰⁰

PUBLIKOWANE BĘDĄ WYŁĄCZNIE OGŁOSZENIA NIEZAWIERAJĄCE DANYCH OSOBOWYCH.

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
TEL.

EXPERT MEBLE

kuchnie, szafy
garderoby, wnęki
na wymiar.

Atrakcyjne ceny.

Nowa Sól, ul. Graniczna 15
tel. 694 636 766, 606 551 393
www.expertmeble.com.pl

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL
R a w s c y

Modrzyca
ul. Makowa 3
Tel. 888 093 093

WĘGIEL

PELLET - LAVA

ZUT - Sawicz

SIEDLIKO

tel. 68/ 388-30-37

606 675 315

ZAKŁAD POGRZEBOWY S.C.

Jarostaw Nowak

Administrator Cmentarzy Komunalnych w Nowej Soli

POGOTOWIE CAŁODOBOWE: TEL. 603-367-176

ul. Szarych Szeregów 23, tel. 68 432 70 15

www.uslpogrzebowe.pl

CYKLINOWANIE LAKIEROWANIE

RENOWACJA SCHODÓW

- Zapewniamy materiały,
- maszyny bezpyłowe

Tel. 664 760 247, 68/ 356-40-28

• PODNOŚNIK KOSZOWY WYNAJEM

• WYCINKA DRZEW

Tel. 693 844 743

www.wer-lift.pl

NAPRAWA SPRZĘTU SERWIS

RTV telewizory
monitory, LCD
FOTO aparaty analogowe
cyfrowe, itp.
elektronika różna

Nowa Sól, ul. Młynarska 11
tel. 68/ 387-93-00; 600 257 355

Amigos

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

CZYNNE: pn. - pt. 8-18, sobota 8-14

OD NOWEGO ROKU NOWE GODZINY PRACY STACJI

pn. - pt. 8-20, sobota 8-14

CENTRUM NOWEJ SOLI

Ul. Moniuszki 4 (na parkingu)

Tel. 697 500 530

Zatrudnię odlewników

oraz osoby
do laminowania figur

Tel. 511 353 155

Zatrudnię

czyszczących
laminaty

Tel. 601 586 519

Sprzedaż drzewa

601 962 796

Przyjmę do pracy

szwaczkę, krawcową,
dogodne warunki pracy

Tel. 604 086 618

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE

- ✓ układanie parkietów,
podłóg, paneli
- ✓ renowacja schodów

Tel. 790 584 982

WYNAJMĘ
MIESZKANIE 48m2
TEL. 605 284 126

Przyjmę do pracy
w terenach zieleni.
Tel. 607 763 316

LG GREE AUX
SEVRA SAMSUNG

KLIMATYZACJA

POMPY CIEPŁA • REKUPERACJA
SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

DEZYNFEKCJA POMIESZCZEŃ

OZONOWANIE - ZAMGLAWIANIE

TERMICZNE I ULV

HALE, BIURA, MIESZKANIA

Tel. 513 179 899

ROMEKS
POLSKI WĘGIEL • POLSKA JAKOŚĆ

Godziny otwarcia:

poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00

sobota 8.00 - 12.00

Sprzedaż RATALNA

PROMOCJA

Skład opału

orzech - kostka - ekogroszek - pellet

➤ Orzech Marcel 890 zł

➤ Orzech 690 zł PROMOCJA

Tel.: 601 96 27 96 lub 68 458 98 13

Ul. Składowa 2, Nowa Sól

Zapraszamy

na naszą stronę internetową

www.tygodnikkrak.pl

oraz na nasz fanpage

na Facebooku

fb.me/tygodnikkrak

Produkcja okien z ciepłych profili

Szerokość ramy 90 mm Pakiet szybowy 24, 36, 45 mm

NOWY DESIGN

Atrakcyjne ceny producenta

BRAMY • ROLETY • ŻALUZJE • MOSKITIERY

Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 40, tel.: 683563474, 604848248
e-mail: sklep@lamgi.pl, mirekPZHGP@wp.pl, www.lamgi.pl



STACJA DEMONTAŻU - RECYKLING

ZŁOMOWANIE samochodów osobowych, ciężarowych,
motocykli, przyczep

ZA DARMO transport gratis

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna „PRZYSZŁOŚĆ” w Rejowie
67-124 Nowe Miasteczko; tel. 068/ 388-83-62; kom. 666 946 495
pn.-pt. w godz. 7.00-15.00

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Ω OMEGA Nowa Sól
ul. Chałubińskiego 6

POGOTOWIE POGRZEBOWE 24h

TEL: 68 387 85 70 lub 601 768 145

www.zakladpogrzebowy-omega.pl